

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęcane tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy, Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 304

Poznań, wtorek dnia 7 lipca 1931

Rok XXVI

Jak wygląda w Paryżu nasza polityka

W oficjalnym organie francuskim „Le Temps” ukazała się w numerze niedzielnym następująca wiadomość:

„Ambasada polska w Waszyngtonie otrzymała z Warszawy polecenia przyjęcia planu Hoovera bez zastrzeżeń”.

Wiadomość ta odpowiada oświadczeniu, złożonemu przez p. Zaleskiego z okazji odsłonięcia pomnika Wilsona, prasie „sanacyjnej”. P. Zaleski mówił o inicjatywie amerykańskiej z entuzjazmem i bez zastrzeżeń.

W tym samym numerze „Tempsa” w artykule wstępnym można było przeczytać takie zdanie:

„Nie może być mowy o istotnym moratorium dla bezwarunkowej części, odszkodowań i, podtrzymując z siłą taką tezę w sprawie kapitalnej, Francja skutecznie broniła praw wszystkich państw, zainteresowanych w wypłacie odszkodowań, broniła praw i interesów tych, którzy uważali za stosowne, z poszczególnych względów politycznych, udzielić poparcia propozycjom prez. Hoovera, bez wyrażenia zastrzeżeń, które się im narzucały tak, jak Francji”.

Jednocześnie w „Matinie” ukazała się taka uwaga:

„Upływa dziś dwa tygodnie od chwili, kiedy prez. Hoover wystąpił ze swoim wezwaniem. Zgodnie z wielkim stylem amerykańskim, uczynił to w formie tak nagłej i tak uroczystej, że istotnie musiał przypuszczać, iż cały świat ugnie się następnego dnia. Chcąc zrobić mu przyjemność, pewna część rządów, nawet takich które nie były specjalnie zainteresowane w tej sprawie, doniosła mu natychmiast, że jest zgodna z jego myślą zawieszenia przez rok wszystkich wypłat reparacyjnych i dłużniczych.

„Lecz co jest najdziwniejsze to fakt, że państwa, które uważały się za pokrzywdzone wprowadzeniem nagłego i nowego rodzaju moratorium uznają za stosowne przesłać do Waszyngtonu swe gorące przystąpienia do propozycji Hoovera w chwili, gdy Francja usiłowała bronić ich interesów”.

Ta paradoksalna sytuacja zwróciła powszechną uwagę. Włoski „Corriere della Sera” w ten sposób ją komentował:

„Czechosłowacja i Polska zakomunikowały Departamentowi Stanu, przez swych przedstawicieli w Waszyngtonie, że przyjmują formalnie propozycję prez. Hoovera co do rocznego moratorium. Chargé d'affaires Polski dał prócz tego podsekretarzowi stanu, Castle'owi, zapewnienie o jak najbardziej przychylnym stanowisku rządu polskiego w stosunku do wystąpienia amerykańskiego, wyrażając nadzieję, że może ono się stać początkiem powszechnego rozbrojenia morskiego. Te dwa oświadczenia są uważane tutaj jako pośrednia forma presji na Francję; dlatego to z ufnością oczekuje się, że dojdzie do kompromisu między zasadą, postawioną przez prez. Hoovera, i oporem Paryża”.

Cytaty te potwierdzają uwagi, jakie wypowiedzieliśmy w związku z zachowaniem się dyplomacji polskiej wobec propozycji Hoovera. Stwierdziliśmy, że rezygnowanie z zastrzeżeń gospodarczych i politycznych w chwili, gdy Francja weszła na drogę uzyskania odpowiednich zapewnień nietylko dla siebie, ale również dla nas, stawia naszą politykę w świetle niezrozumiałem i fałszywym.

Polska chyba jest przedewszystkiem zainteresowana w wydobyciu od Nie-

Porozumienie francusko-amerykańskie faktem dokonany

Prezydent Doumer przewodniczył nadzwyczajnemu posiedzeniu

Paryż, 7. 7. (PAT). Po dniu pełnym wrażeń i niepokojów wśród atmosfery dość napiętej wobec odrzucenia w niedzielę przez prezydenta Hoovera propozycji francuskiej, osiągnięto wczoraj porozumienie między przedstawicielami Francji a min. Mellonem i amb. Edgem na nadzwyczajnym posiedzeniu, które odbyło się o godz. 17 pod przewodnictwem prezydenta Doumera i trwało 2½ godz.

Główne zasady zawartej ugody — Fundusze zaoszczędzone przez Rzeszę niemiecką zostaną użyte wyłącznie na potrzeby gospodarcze

Paryż, 7. 7. (PAT). Główne zasady zawartej wczoraj ugody w sprawie planu Hoovera, odpowiadają mniej więcej wiadomościom już uprzednio trafionym do prasy. Francja zgadza się mianowicie na zawieszenie na okres czasu między 1 lipca b. r. a 1 lipca 1932 r. wszelkich wypłat między poszczególnymi rządami a to pod warunkiem, że rząd niemiecki wpłaci do Banku wypłat międzynarodowych całkowitą niewywarunkowaną część annuitetu, wynoszącą 612 milj. mk. Wpłata będzie miała miejsce jedynie jako pro-forma, gdyż w równej wysokości kredyty zostaną otwarte rządowi za pośrednictwem kolei żelaznych Rzeszy niemieckiej. Te ostatnie wciągnięte zostały do sprawy, aby o ile jest to możliwe nadać pożyczce tej charakter komercyjny. Zobowiązania na nową pożyczkę wydane w postaci bonów przez kol. żel. niemieckie mają przynieść procenty i amortyzowane zostaną w ciągu 10 lat od 1933 r. począwszy. Czyli owe bono będą mogły być puszczane w obieg na międzynarodowym rynku giełdowym.

Wdzięczność Ameryki dla rządu francuskiego

Paryż 7. 7. (PAT). Według urzędowego doniesienia na konferencji francusko-amerykańskiej przedstawiciele Stanów Zjednoczonych oświadczyli, że Stany Zjedn. przyjmują proponowany tekst i zaznaczyli, że prezydent Hoover stwierdził, że zawarty dziś układ godzi się z propozycją amerykańską w jej duchu i powinien on uzyskać aprobatę pozostałych państw zainteresowanych. Następnie min. Mellon i ambasador Edge wyrazili w

Opracowano tekst ugody, który zakomunikowano natychmiast amb. Edge i min. Mellonowi, którzy natychmiast przetelefonowali ugodę do Waszyngtonu i po otrzymaniu zgody prezydenta Hoovera podpisali na wieczornej konferencji ostateczny tekst porozumienia, które zostało podane do publicznej wiadomości w oficjalnym komunikacie w nocy.

Wielkie Banki poparte w tem przez odnośne rządy będą mogły przyjąć z pomocą krajom europejskim, którym propozycja prezydenta Hoovera wyraziła pewien uszczerbek finansowy.

Co się tyczy funduszu gwarancyjnego, Francja porozumie się z Bk. Wypłat Międzynarodowych, aby wypłata 500 milj., który miał on uczynić dla zasilenia tego funduszu wraz z zastawianiem przewidzianego przez plan Younga moratorium miała miejsce nie jednorazowo, lecz w przeciągu 12 lat, w miarę tego jak wpłaty Niemiec okazały się niedostatecznymi.

Sprawa świadczeń w naturze oddana została do rozstrzygnięcia Komitetowi ekspertów, który prawdopodobnie wyda sąd salomonowy. Wreszcie uważając za niedostateczne zobowiązania powzięte przez Rzeszę niemiecką wobec Stanów Zjedn. i chcąc mieć sama głos w tej sprawie, Francja pozostawia za sobą prawo zażądania od rządu niemieckiego zapewnienia, iż fundusze, które zaoszczędzi Rzesza niemiecka, dzięki moratorium zostaną użyte jedynie na potrzeby gospodarcze kraju.

imieniu Hoovera i własnym serdeczną wdzięczność rządowi francuskiemu za czynione przez niego szlachetne wysiłki w kierunku odrodzenia gospodarczego świata. Premier Laval podziękował przedstawicielom Ameryki za ich energiczną współpracę i stanowisko nacechowane duchem zgody i ustepliwości, poczem wyraził pragnienie, aby inicjatywa Hoovera wydała rezultaty, których od niej oczekują.

Zaburzenia bezrobotnych w Wilnie

Policję obrzucono kamieniami — Kilkadziesiąt demonstrantów aresztowano

Warszawa, 7. 7. (Tel. wł.) Wczoraj doszło w Wilnie do zaburzeń z bezrobotnymi. Mianowicie około 500 bezrobotnych podeszło do urzędu wojewódzkiego. Z tłumu wybrano delegację z 5 osób, która po konferencji z naczelnikiem wydziału opieki społecznej, była przyjęta przez wojewodę Raczkiewicza. Wojewoda, uznając trudność sytuacji oświadczył, że w najbliższym

mec zapewnień zaniechania polityki odwołowej. I chyba propozycja Hoovera stworzyła świetną okazję do uzyskania takich gwarancji? Dlaczego Polska ich się wyrzekła? Czy uznała, że rzeczą wygodniejszą będzie przekazać Francji troskę o ich zdobycie? Ale czy Francja

czasie da zatrudnienie 150 ludziom po 4 dni w tygodniu.

Gdy delegacja zakomunikowała to tłumowi, wśród zebranych powstało wrzenie, zaczęto rzucać kamienie, a nawet wybijano szyby w województwie. Nadjechała policja konna, którą obrzucono również kamieniami. Zraniono 16 koni. Policja rozproszyła demonstrantów. Kilkadziesiąt osób aresztowano. (w)

ma obowiązek być bardziej polską od Polski? Czy ma obowiązek walczyć o nasze interesy, kiedy my się z tej walki usuwamy? Przecież i we Francji mamy przeciwników, którzy czyhają na każdy nasz fałszywy krok, aby zniechęcić opinię i politykę francuską do Polski. Już

teraz p. Briand odpiiera stale stawiane mu w parlamencie zarzuty, że nie dość energicznie broni Polski, twierdzeniem, że za wszystko, co robi, otrzymuje z Polski podziękowania. Obecnie będzie mógł mówić: „Ależ, panowie, Polska szła w ustępstwach znacznie dalej, Polska do planu Hoovera przystąpiła bez zastrzeżeń”.

Dlaczego tak się postępuje? Czy czeka się na wdzięczność Ameryki w formie dolarów? Czy rzeczywiście jesteśmy w takim położeniu, że wyrzekać się musimy myśli o gwarancjach gospodarczych i politycznych byle tylko nie wypaść z kredytowych łask Ameryki? Czy przymtem tego rodzaju rachuby — o ile istnieją — nie zawiodą? Nie można bowiem zapominać, że wszelka dziś akcja kredytowa w Europie idzie przez Paryż. Bez współudziału Francji nie się w Europie stać nie może.

Możemy więc nie zyskać brzęczącej „wdzięczności”, natomiast możemy podciąć przyjaźń do Polski Francji, czyli zostać bez pieniędzy i bez gwarancji.

Pogłoski

Z powodu zapowiedzianych ustępstw rządu wobec Związku Właścicieli Autobusów, kursują uporczywe pogłoski, jakoby minister robót publicznych gen. Norwid-Neugebauer miał otrzymać dymisję. P. Norwid-Neugebauer bawi obecnie na urlopie. Jako przyszłego kandydata na ministra wymieniają płk. Meyera.

Nowy wicepremier

Wskutek powołania płk. Pierackiego na stanowisko ministra spraw wewnętrznych, opróżnione zostało, niepotrzebnie zresztą, stanowisko wicepremiera. Został na nie powołany dotychczasowy wojewoda lwowski płk. Nakoniecznikoff-Klukowski w charakterze podsekretarza stanu. P. Nakoniecznikoff z wojska przeszedł do administracji jako wojewoda stanisławowski. Kto obejmie województwo lwowskie, nie jest jeszcze ustalone.

Proces „Pfadfinderów”

Wyrok pierwszej instancji zatwierdzony

Wczoraj w sądzie apelacyjnym jako instancji odwoławczej toczył się przy zamkniętych drzwiach proces przeciwko organizacji niemieckiej „Pfadfinderów”. Członkowie tej organizacji oskarżeni byli o utrzymywanie łączności z jednym z mocarstw ościennych.

Rozprawie przewodniczył sędzia apel. Wonsch, jako oskarżyciel publiczny występował prokurator Konieczny, bronił oskarżonych adwokat Grzegorzewski. Po skrupulatnie przeprowadzonej rozprawie sąd ogłosił wyrok, mocą którego zatwierdził wyrok pierwszej instancji co do oskarżonego dr. Burchardt'a, skazując go na 12 miesięcy więzienia. Dalszym oskarżonym mianowicie Fr. Milkemu z Bydgoszczy wymierzono karę więzienia przez 10, Preussowi przez 7 miesięcy. Obrona po ogłoszeniu wyroku, wniosła o kasację. (z)

Składajcie ofiary na pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu! Zebrane pieniądze wracają znów przez pracę przy budowie do społeczeństwa.

Budżet dwóch miesięcy

I. Wydatki

Cała opinia publiczna w Polsce, nie wyłączając krytyczniejszych kół „sanacyjnych”, zgodna jest już co do tego, że obrona i uchwalenie w Izbach Ustawodawczych budżetu, przekraczającego łącznie z dotacją na fundusz drogowy sumę 2.900 milionów, było nie tylko błędem, ale wręcz kompromitacją obozu rządowego.

W stosowniejszej chwili zestawimy wszystkie argumenty, wysunięte przez „sanacyjnych” mężów stanu przeciwko redukcji tego budżetu. Obecnie, wobec podjętej przez rząd akcji kompresyjnej, mającej przywrócić równowagę budżetu „za wszelką cenę”, zajmujemy się zbadaaniem wyników budżetowych pierwszych dwóch miesięcy nowego okresu. Być może, że w przytoczonych cyfrach znajdziemy wytłumaczenie tej gorączkowej, dość beznadziejnej i — o ile idzie o pracowników państwowych — mocno ryzykownej operacji, jaką przeprowadza się na niefortunnym dziele nowej większości rządowej, dowodzonej przez pp. Matuszewskiego i Miedzińskiego.

Wydatki budżetowe za kwiecień i maj b. r. wyniosły 462 miliony. W tym samym dwumiesięcznym okresie r. 1930/31 wydano 465 milionów, a w 1929/30 r. 486 milionów. Widzimy od razu, że w roku bieżącym, pomimo odebrania urzędnikom od 1 maja 15 proc. dodatku, wydatki budżetowe były niemal tak wysokie, jak w roku zeszłym. Gdyby w następnych miesiącach tempo wydatków nie było zmniejszone, to wyniosłoby ono za cały rok przeszło 2.760 milionów, a zatem więcej, niż w roku ubiegłym (2.748 milionów).

Dziwne to zjawisko znajdzie swe wytłumaczenie w poszczególnych pozycjach budżetu. Niżej załączone zestawienie zawiera wydatki budżetowe za maj i kwiecień roku 1930/31 i 1931/2 w milionach złotych:

	1930/1	1931/2	różnica
Władze naczelne	5,0	3,6	- 1,4
min. spr. zagr.	13,7	6,1	- 7,6
„ „ wojsk.	116,4	115,0	- 1,4
„ „ wewn.	37,7	34,4	- 3,3
„ skarbu	29,9	18,5	- 11,4
„ sprawiedl.	18,2	16,3	- 1,9
„ prz. i handlu	10,2	7,4	- 2,8
„ komunikacji	1,6	0,9	- 0,7
„ rolnictwa	6,8	4,6	- 2,2
„ w. r. i o. p.	67,0	63,9	- 3,1
„ robót publ.	18,2	12,7	- 5,5
„ pracy i op. sp.	24,6	36,5	+ 11,9
„ poczty i telegr.	0,5	0,3	- 0,2
emerytury	28,7	24,7	- 4,0
renty inwalidzkie	25,4	29,2	+ 3,8
dlugi państwowe	62,1	83,5	+ 21,4
dopi. do przedsięb.	0,9	0,1	- 0,8
Razem	465,0	461,9	- 3,1

Jak dotąd zatem, to wszystkie oszczędności pochłonięte zostały przez fundusz

bezrobocia w min. pracy i opieki społ. oraz przez długi państwowe.

W budżecie min. spraw wojskowych niema prawie żadnych oszczędności, a to, co chwilowo zaoszczędzono w min. spraw zagranicznych i na emeryturach, trzeba będzie pokryć w następnych miesiącach. Należy wreszcie objaśnić, że zmniejszenie wydatków min. robót publicznych jest także tylko pozorne, ponieważ część ich objął znajdujący się poza budżetem fundusz drogowy.

Jak więc widzimy, w pierwszych dwóch miesiącach nie zaszły w budżecie naszym żadne zasadnicze zmiany na drodze przywrócenia jego równowagi. Podobnie jak w roku ubiegłym, ciężar na nim wzrastające wydatki na bezrobotnych, emerytury i renty, oraz na pokrycie długów państwowych. Oszczędności w wydatkach administracyjno-rzeczowych i rzeczowych, na które położył taki nacisk p. premier Prystor w swym przemówieniu do delegacji „sanacyjnych” związków urzędniczych, w pierwszych dwóch miesiącach jakoś nie widać.

Czy się ujawnia w następnych, to jeszcze nie wiadomo. Przez trzy lata pracował obóz rządzący nami od r. 1926 nad rozdzieleniem budżetu. Obecnie nie da się go skureczyć od razu żadnymi najbardziej drakońskimi zarządzeniami, zwłaszcza, że od tych zarządzeń robi się liczne wyjątki. W dodatku nie wiemy jeszcze, ile trzeba będzie w tym roku wydać na pokrycie odroczonej płatności roku ubiegłego. Te właśnie zaległości powodują, że mimo kompresji bieżących wydatków ogólna ich suma prawie wcale się nie zmniejsza.

Dalsze wnioski nasuną się po zbadaaniu strony dochodów. M. K.



LIST MATKI

Moja córku, donoszę Ci szczerze: Co też ja sądzę o tym Regerze? Mydło Regera to skarbnica prawdziwych Towar krajowy, solidny, uczciwy. Pw 5302/3-R 1411/1741

Naród, który żyje kłamstwem

Bülow jako jeden z nauczycieli tego kłamstwa

W rozmyślnie przejawiony sposób obrazuje Bülow w swych pamiętnikach (tom I, rozdz. II, str. 26—27) sytuację międzynarodową Niemiec, jaką zastał w r. 1897 w chwili powierzenia mu stanowiska sekretarza stanu. Oto, co czytamy przy tej sposobności:

„Od początku historii niemieckiej byliśmy naskutek naszego niekorzystnego położenia geograficznego w środku Europy bardziej wystawieni na ataki, niż którykolwiek inny wielki naród. Byliśmy okrażeni w rzeczywistości już od chwili traktatu w Verdun, to znaczy od 11 sierpnia 843 r. Naszym zachodnim sąsiadem był naród francuski, najniepokojniejszy, najbardziej egoistyczny, najpróżniejszy, w prawdziwym sensie tego słowa najbardziej militarystyczny i najbardziej nacjonalistyczny ze wszystkich narodów europejskich, od czasu ostatniej wojny niemiecko-francuskiej oddzielony od nas rowem, nad którym — jak do mnie pisał jeszcze w r. 1913 pewien wybitny historyk francuski — nie jest w stanie przerzucić mostu. Od wschodu otaczali nas narodości (Völkerschaften) słowiańskie, napelnione odrazą do Niemca, który był im nauczycielem wyższej kultury, którego jednak właśnie dlatego prześladowały jadowitą nienawiścią, jaką niesforne, surowe często w swej isto-

cie wychowanek czuje dla szanownego i dzielnego nauczyciela domowego. Bardziej jeszcze niż u Rosjan odnosiło się to do Czechów, a zwłaszcza do Polaków, którzy od czasu założenia wielkiego państwa polskiego przez Bolesława Chrobrego (w oryginalnym pamiętniku figuruje poprawnie: Bolesław Chrobry — przyp. aut.) podnoszą pretensje do naszego wschodu. Stosunki między Niemcami a Anglikami w biegu stuleci szwankowały. Ogólnie rzecz biorąc, John Bull stał zawsze na stanowisku, że może wprawdzie obdarzać swą łaską i protegować uboższego kuzyna niemieckiego, tu i tam używać go do grubej roboty, ale nie może go uznać za równoprawnego. W gruncie rzeczy i wszyscy inni nie lubili nas. Taka antypatia wobec nas istniała już, zanim zazdrość z powodu stworzonej przez Bismarcka naszej siły i dobrobytu bardzo poważnie wzmocniły jeszcze tę niechęć.”

Przytoczyliśmy umyślnie powyższy ustęp dosłownie nie tylko z powodu charakterystycznego zdania, poświęconego Polsce, ale także, by wykazać, do jakiego stopnia Bülow, narzekający gdzieindziej na brak u Niemców zrozumienia dla psychiki innych narodów, sam wykazuje wszelkie cechy typowego niemieckiego zaślepienia na tym punkcie. W zacytowanym powy-

żej ustępie mamy trzy, tak dobrze nam znane tezy, będące wypływem istniejącej pruskiej megalomanji i braku samokrytycyzmu.

Pierwsza z nich, zapominając, że to właśnie Niemcy byli narodem napaśników i grabieżców cudzych ziem (zwłaszcza na wschodzie) — przypisuje im rolę niewinnych baranków, sekowanych ustawicznie przez drapieżnych (!) sąsiadów.

Druga, dobrze nam znana teza twierdzi, że nienawiść narodów słowiańskich do Niemców jest nienawiścią barbarzyńcy do szlachetnych „Kulturträgerów”. Tylko, że ci „Kulturträgerzy” zapominają, iż zapędy ich szły w kierunku zupełnego wytępienia wszystkich ludów słowiańskich, tak jak to zrobili z Słowianami połabskimi. Trudno chyba od kogoś wymagać, by czuł sympatię do swego oprawcy...

Trzecia wreszcie teza przypisuje przyczynę antypatii, odczuwanej przez cały świat wobec Niemców, uczuci... zazdrości. Teza ta (podobnie jak obie poprzednie) jest wierutnym kłamstwem. Dowodzi ona, że Niemcy — mimo przegranej wojny — niczego się nie nauczyli i w dalszym ciągu sami się w najhaniebniejszy sposób oszukują podobnie, jak przed rokiem 1914-ym.

Byle mało kontroli

P. Adam Piasecki, b. poseł B. B. z grupy konserwatywnej, pisze (wileńskie „Słowo” Nr. 147) o odpowiedzi prof. St. Estreichera, również należącego do konserwatystów B. B., na ankietę konstytucyjną, streszczając zarazem główne poglądy p. Estreichera. P. Piasecki mówi:

„Otóż prof. Estreicher stworzył koncepcję, w której związał tendencje współczesne, znajdujące poważny wyraz w enuncjacjach marszałka Piłsudskiego z temi realiami życia demokratycznego, jakie uważa za niezbędne i w dzisiejszych stosunkach bynajmniej nie przeżyte”.

Czy p. Piasecki jest pewny, że to jest poważny wyraz? Ale oto istota poglądu pp. konserwatystów z B. B.:

„Doktryna prof. Estreichera, jest twierdzenie, że harmonia władz, dla każdego państwa winna być skonstruowana w sposób odpowiadający jego indywidualnym warunkom. Praktyczne rozwiązanie dla Polski, wyraża się w postaci nadzakończonych Prezydenta i kontroli umiarkowanej ze strony reprezentacji społeczeństwa. Przyczem prof. Estreicher daje wyraz przeświadczeniu, że rozwój polityczny Polski podniesie poziom społeczeństwa i wytworzy etykę polityczną, co pozwoli na rozbudowę kontroli i rozszerzenie praw ciał reprezentacyjnych”.

Byle niedużo kontroli! Wiadomo, do czego nas to doprowadziło i doprowadza. Czy nie wstyd kłaść nazwisko pod takie zalecenia, podawane dla... zalecania się tym, którym wygodnie bez kontroli?

Nieswoi i swoi

Urzędownie podano do wiadomości szereg zmian osobowych na placówkach ministerstwa spraw zagranicznych, a między nimi („Gaz. Polska” nr. 181):

„Z dniem 1-szym września 1931 r. asesor w centrali M. S. Z. p. Regina Jędrzejowiczowa została mianowana sekretarzem konsularnym I kl. w konsulacie generalnym Rzpłitej w Paryżu”.

P. Regina Jędrzejowiczowa jest żoną p. płk. Wacława Jędrzejowicza, dyrektora departamentu konsularnego w M. S. Z., a placę sekretarza konsularnego I kl. w Paryżu wynosi około 1.500 do 2.000 złotych miesięcznie.

Równocześnie koła rządowe i pisma obozu rządowego głoszą, że redukcje muszą dotyczyć w pierwszym rzędzie osób zameżnych, oraz wzywają urzędników do... zaciśnięcia zębów i przetrwania.

Nowy kościół polski w Stanach Zjednoczonych

W dniu 31 maja rb. odbyła się w mieście Corlett w stanie Ohio w Stanach Zjednoczonych uroczystość poświęcenia (nowego kościoła polskiego, wybudowanego kosztem 150 000 dolarów. Ceremonji poświęcenia dokonał biskup Schrems. Przy kościele znajduje się szkoła, do której uczęszcza obecnie 450 dzieci i gdzie obowiązuje program szkół publicznych. Religja,

Reklamę gazetową

na terenie

Małopolski i Podola

rozpowszechnia korzystnie

Kurjer Lwowski

L w 6 w, Zimorowicza 17.

To co pisze Bülow, nie jest zresztą żadną nowością. Wszak niemal codziennie czytać możemy elukubracje różnych profesorów i publicystów niemieckich, którzy wywodzą, że przyczyną niechęci wszystkich innych narodów do Niemiec, była... zazdrość z powodu wybitnych cnót narodu niemieckiego, których inne narody nie posiadały — i że ta właśnie zazdrość doprowadziła do „napaści” na „pokojowe” i „niewinne” Niemcy w r. 1914...

Gdy się czyta tego rodzaju nonsensy, nasuwa się mimowoli pytanie, jakie jeszcze niespodzianki, a może i katastrofy zgłotuje Europa naród, którego codzienną strawą jest samoszukiwanie się i kłamstwo? S. W.

język polski i polska historia są wykładane w języku polskim przez Siostry z Zakonu Najświętszej Rodziny. Przy parafii istnieje 14 towarzystw kościelnych. Kościół został poświęcony pod wezwaniem Opieki Matki Boskiej Częstochowskiej.

Polscy pielgrzymi z Ameryki u Ojca św.

Ojciec Św. przyjął na audjencji 40 Polaków amerykańskich z różnych większych miast Stanów Zjednoczonych. Z pielgrzymami tymi Papież rozmawiał z wielką życzliwością i udzielił im następnie Błogosławieństwa Apostolskiego.

„Czystka” w Ch. D.?

Organ senatora Korfante, katowicka „Polonia”, donosi o politycznej „czystce” w Chrześcijańskiej Demokracji, szczególnie w Krakowie i Poznaniu, by się Ch. D. pozbyła elementów „sanacyjnych”. Z tutejszego gruntu „Polonia” wymienia „pp. Czyszewskiego, Marciniaka i ich zwolenników, którzy uważają stronnictwo jako odeskę dla załatwienia swych osobistych interesów”, i powiada o nich, że „zostali lub zostaną wykluczeni, co niebawem zostanie ogłoszone”.

Opinia publiczna przyjmie tę zapowiedź z zadowoleniem do wiadomości. Nie wiadomo tylko, jak głęboko ta „czystka” sięgnie, boć doniedawna żywiły, skłaniające się ku „sanacji”, dominowały bezwzględnie w tutejszej Ch. D., a prasa jej („Dziennik Bydgoski” i „Nowy Kurjer”) nie szczędziła Korfante najbezwzględniejszych słów potępienia. Dlatego, nie mieszając się do spraw wewnętrznych Ch. D., odczekamy przebiegu i wyniku zapowiedzianej „czystki”.

Rewizja domowa w postępowaniu karno - administracyjnym

Warszawa, 7. 7. (Tel. wł.) Komendant główny P. P. wydał świeżo rozkaz, zawierający wyjaśnienia w sprawie przepisów o konfiskacie i zajęciu w postępowaniu karno - administracyjnym.

Rozkaz wyjaśnia, że w postępowaniu karno - administracyjnym przepisy kodeksu postępowania karnego nie mają mocy pośliskowej. Przy wykonywaniu przepisów o konfiskacie i zajęciu policja nie może przedsięwziąć innych czynności (np. rewizji), o ile to nie jest wyraźnie polecane przez władze prokuratorskie.

W wypadku, gdy ktoś jest podejrzanym o nielegalne posiadanie broni, rewizja nie może być przeprowadzona, natomiast może być ona przeprowadzona w wypadku, gdy ktoś jest podejrzanym o zamiar użycia tej broni w celach przestępczych.

Wspólne manewry państw nadbałtyckich.

Kłajpeda, 7. 7. (PAT). „Memeler Allgemeine Zeitung” donosi z Rygi, że z końcem lipca odbędą się wspólne manewry floty łotewskiej, fińskiej i estońskiej.

Zwrot w polityce gospodarczej Sowietów

Sensacyjna mowa Stalina

Warszawa, 7. 7. (Tel. wł.). — Z Moskwy donoszą, że dyrektor sowieckiej, Stalin wygłosił na konferencji sensacyjną przemówienie, w którym zapowiedział radykalny zwrot w dotychczasowej polityce gospodarczej Sowietów. Stalin oświadczył, iż należy spalić dotychczasowe świętości komunistyczne, i przywrócić wiele z tego, co dotychczas było potępiane.

Stalin zapowiedział ze zdumiewającą otwartością, iż należy powrócić do kapitalistycznego systemu wynagradzania robotników. W przemyśle należy wprowadzić pracę akordową, zróżniczkować płace wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych robotników. Nie ostrzega bowiem zapał do pracy dla osiągnięcia skutków, lecz należy zachęcić robotników do intensywniej pracy przez umożliwienie awansu od niższych płac do wyższych.

Należy w większym, niż dotychczas stopniu przyciągać do współpracy w

przemyśle sowieckim fachowców i uczonych carskiej szkoły i nie wolno ich prześladować, jako zbrodniarzy lub sabotażystów. Sensacyjnie wprost brzmi oświadczenie Stalina, że t. zw. pięciodniowy nieprzerwany tydzień pracy dezorganizuje przemysł sowiecki i należy wobec tego powrócić do dawnych metod pracy sześciodniowego tygodnia pracy ze wspólnym dla wszystkich robotników dniem wypoczynku.

Wkońcu Stalin zapowiedział wprowadzenie rygorystycznej dyscypliny w przedsiębiorstwach, oświadczając, iż muszą być skasowane t. zw. komitety fabryczne i wprowadzone jednostkowe kierownictwo fabrykami przez wyznaczonych dyrektorów.

Mowa Stalina komentowana jest w kołach politycznych w Moskwie, jako całkowity odwrót z dotychczasowego systemu gospodarczego wobec piętrzących się trudności przy wykonywaniu planu pięcioletniego.

Ważne rokowania polityczne w Berlinie

Zaniechanie zbrojeń morskich i Anschlussu?

Paryż, 7. 7. (Tel. wł.). „Matin“ przynosi sensacyjne wiadomości o tajnych rokowaniach politycznych, jakie z inicjatywy ambasady ang. w Berlinie, toczą się w stolicy Niemiec. Rokowania te mają na celu osiągnięcie odprężenia politycznego w związku z planem Hoovera. Chodzi o uzyskanie gwarancji ze strony Niemiec, że po uzyskaniu moratorium nie będą prowadziły polityki, zakłócającej pokój. Według „Matina“ w ambasadzie angielskiej chodzi o uzyskanie zapewnie-

nia ze strony niemieckiej, że będą zaniechane dalsze zbrojenia morskie oraz że będzie zaniechany projekt „Anschlussu“. Rokowania te narazie nie dały jeszcze żadnych wyników, ale, jak twierdzi pismo paryskie, toczą się one w przychylnej atmosferze. Niewątpliwi w związku z temi rokowaniami rząd berliński wystąpił do Waszyngtonu notę, zapewniającą, że kozyści finansowe, uzyskane z odroczenia wypłat reparacyjnych, nie będą użyte na cele wojskowe.

Ciężkie położenie finansowe Reichsbanku

Przewidywana obniżka ustawowego pokrycia złotem

Berlin, 7. 7. (Tel. wł.). Położenie finansowe Reichsbanku jest mimo inicjatywy Hoovera, w dalszym ciągu bardzo krytyczne. W sobotę odpłynęło z Banku Rzeszy ponad 25 milj. marek w dewizach. W kołach kompetentnych twierdzą, że jest rzeczą niemożliwą, aby Reichsbank mógł zapłacić 15 lipca 100 milj. dolarów, jakie pożyczczył

jej wielkie banki emisyjne w Londynie, w New Yorku i Paryżu, jak również Bank Międzynarodowy w Bazylei. Nikt jeszcze nie wie, do jakich środków uciekną się władze Banku Rzeszy. Według niektórych poglądów ustawowe pokrycie złotem emisji banknotów ma być obniżone z 40 na 30 procent.

Nie będzie drugiej olejarni w Gdyni

Berlin, 7. 7. (Tel. wł.). — O negdaj nastąpiło w Berlinie porozumienie pomiędzy trustem „Unilever“ i grupą holendersko-gdańską, która jest właścicielką „Gdynskiej Olejarni S. A.“. Trust „Unilever“ nabył 60 proc. akcji olejarni gdynskiej i obie strony zobowiązały się do inwestowania w przedsiębiorstwie sumy 1,52 milj. dolarów. Olejarnia ma być doprowadzona do rocznej przeróbki 100,000 tonn zamorskich nasion olejnych.

Jak wynika z powyższych wiadomości, trust „Unilever“ zaniechał budowy własnej olejarni w Gdyni, której powstanie nasze ministerstwo przemysłu i handlu podawało jako fakt dokonany, i zadowolili się kupieniem istniejącej „Gdynskiej Olejarni S. A.“. Objawiony zamiar inwestowania poważnych sum w gdynską olejarnię nie jest nowością, bo olejarnia gdynska nie została do tej pory wyposażona w aparaturę rafineryjną i czynność swoją ograniczała dotychczas do nieskom-

plikowanego wytłaczania oleju i produkcji makuchów, oraz magazynowaniu zboża. Przyczyną dla której trust „Unilever“ zaniechał budowy w Gdyni własnej olejarni, ma być pewna klauzula, którą w umowie z „Gdynską Olejarnią S. A.“ umieścił nieopatrnie jeden z poprzednich min. przemysłu i handlu. Klauzula ta zabezpieczała spółkę przed wybudowaniem w Gdyni konkurencyjnego przedsiębiorstwa. W ten sposób Gdynia została pozbawiona nowej placówki przemysłowej, zaś z polskiego przemysłu olejarskiego wyeliminowany został czynnik współzawodnictwa.

Pożądanem by było bardzo, żeby nasze min. przemysłu i handlu poinformowało sfery gospodarcze, na jakich warunkach trust „Unilever“ zyskał prawo obywatelstwa w Polsce. Wiadome jest bowiem, że trust ten, chociaż ma siedzibę w Londynie uważany jest w międzynarodowych kołach gospodarczych za placówkę kapitałów niemieckich.

Jadę nad Ukajali zakładać nowe miasto

— oto tytuł nowej powieści, pióra świetnego znawcy Wschodu Jerzego Bandrowskiego, której druk rozpocznie się w najbliższym numerze (41-szym) „Ilustracji Polskiej“.

Chcąc zapewnić sobie początek

tęgo bardzo interesującego, o fascynującej treści utworu, należy niezwłocznie, jeszcze dziś, zamówić „Ilustrację“ w ekspedycji, filjach, agenturach na prowincji lub na pocście.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.99 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.9275 zł.

Kurs mark i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płać dziś za 100 mk. n. w dewizach 211.47 do 211.77 zł.; gotówką 211.07 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 173.26 do 173.52 zł., gotówką 172.92 zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen.

Poznań, 7. 7. 1931 r.

Spędzono: wołów 85, buhajów 142, krów 286, świń 2482, cieląt 476, owiec 151, razem 3622 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi: (Ceny loco Targowica, Poznań, łącznie z kosztami handlowymi).

BYDŁO:

Woły:
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane 98—102
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 90—96
Mięsiste tuczone starsze 76—84
Miernie odżywione 60—66

Buhaje.
Wytuczone pełnomięsiste 94—100
Tuczone mięsiste 82—90
Nietuczone, dobrze odżywione starsze 66—76
Miernie odżywione 60—64

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 96—106
Tuczone mięsiste 80—90
Nietuczone, dobrze odżywione 62—68
Miernie odżywione 40—50

Jalowice:
Wytuczone pełnomięsiste 96—106
Tuczone mięsiste 86—92
Nietuczone, dobrze odżywione 70—80
Miernie odżywione 60—64

Młodzież:
Dobrze odżywione 60—64
Miernie odżywione 54—58

Cielęta:
Najprzedsniejsze cielęta wytuczone 100—110
Tuczone cielęta 90—96
Dobrze odżywione 80—86
Miernie odżywione 60—70

OWCE:

Wytuczone pełnomięsiste i agnięta i młodsze skopy 100—116

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi 132—136
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi 128—130
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi 122—126
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi 114—120
Maciorzy i późne kastraty 116—126
Świnie bekonowe 116—122

Przebieg targu spokojny.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 7. 7. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f. w. h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f. w. h.) c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f. w. h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f. w. h.).

„Ceny transakcyjne“
Pszenica 45 tonn par. Poznań 27.50

„Ceny orientacyjne“
parytet Poznań

Żyto 24.50—25.00
Usposobienie słabe 27.00—27.50
Pszenica 27.00—27.50
Usposobienie spokojne 28.00—29.00
Owies pastewny 41.00—42.00
Usposobienie spokojne 43.00—46.00
Maka pszenna 65% wł. work. 15.00—16.00
Usposobienie spokojne 13.50—14.50
Otręby pszenne 15.00—16.00
Otręby pszenne (grube) 15.00—16.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 15 tonn, maki pszennej 15 tonn.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 7. 7. 1931 r.

Dzisiejsza giełda nie wykazała żadnej zasadniczej zmiany.

Z papierów państw. poszukiwano 5% pożycz. konwers. po 44—44½ proc. i pożycz. inwestycyjną po 83.— Z pap. lokacyjnych Pozn. Ziem. Kredyt. robiono transakcje 8 proc. listami dolarowymi (staremi) po 91 proc. (przy dew. 8.90), zaś oddawano 8 proc. listy dol. amortyzacyjne po 84¼%

(przy dew. 8.90), 4 proc. listy zast. konw. ziemskie po 33½ proc. i 6 proc. listy żytnie po 15.— (za 1 ctr. mtr.).

Akcje bankowe bez notowania. Dopytywano się o Bank Polski po 113.—, jednakże nie było oddawców.

Z akcji przemysłowych płacono za Cegielskiego 28.—

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej. Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu):

5% Pożyczka konwersyjna 44—44½% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 91% +
8% listy dolarowe w złocie amortyzacyjne 84¼% O.
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 33½% O.

(Kurs w złotych):

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 15.— O.
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 83.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję).

Cegielski H. I em. zł. 28.— P.
Tendencja bez zmiany.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 7. 7. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 9.00, sp.: 9.02, kup.: 8.98.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	124.65	124.96	124.84
Holandja	359.25	360.15	358.35
Londyn	43.43½	43.54	43.33
Kopenhaga	239.11	239.71	238.51
Nowy Jork czek	8.922	8.942	8.902
Nowy Jork kabel	8.926	8.946	8.906
Paryż	34.96	35.05	34.87
Praga	26.44½	26.50	26.39
Szwajcaria	173.03	173.46	172.60
Wiedeń	125.45	125.76	125.14
Włochy	46.75	46.85	46.63
Berlin	211.87		

Tendencja przeważnie mocna.

Papiery wartościowe i obligacje

4% pożycz. inw. szt. ser. 90.00
3% pożycz. bud. 38.50
5% pożycz. konw. 46.00
10% pożycz. kol. 104.00

Akcje w złotych:

Bank Polski 117.50—118.00
Częstocice 0.00—31.00
Lilpop 0.00—17.00
Ostrowiec 0.00—37.50
Starachowice 0.00—9.00

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Komentarz.

Dla pożyczek państwowych tendencja mocniejsza, dla listów zast. wnych niejednolita, dla akcji przeważnie mocniejsza. Z bankowych mocniejszy Bank Polski. Częstocice utrzymane. Z metalurgicznych słabszy Lilpop, mocniejszy Ostrowiec, utrzymane Starachowice.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona olejiste za 1000 kg: reszta za 100 kg

Berlin, 7. 7. 1931 r.

Pszenica march 75—76 kg. 251.00—252.00
Tendencja mocna.
Żyto march. 70—71 kg. i sp. 190.00—195.00
Tendencja przy natychmiastowej dostawie słaba, przy terminowej dostawie mocniejsza.
Jęczmień pastewny i przemyślowy 165.00—194.00
Tendencja spokojna
Owies march. 150.00—156.00
Tendencja mocniejsza.
Maka pszena 31.00—36.25
Tendencja spokojna.
Maka żytnia 27.00—29.75
Tendencja słabsza.
Ospa pszena 12.50—12.75
Tendencja spokojna.
Ospa żytnia 11.25—11.50
Tendencja spokojna.
Groch Victoria 26.00—31.00
Groch pastewny 19.00—21.00
Bób polny 19.00—21.00
Wyka 24.00—26.00
Łubin niebieski 16.00—17.50
Łubin żółty 22.00—27.00
Makuchy rzepakowe 9.30—9.80
Makuchy lniane 13.60—13.80
Wytłoki suche paryt Berlin 7.50—7.70
Śróć Scya 12.60—13.30
Słoma żytnia pras. drut. 0.50—0.65
Słoma pszena pras. drut. 0.40—0.55
Słoma owsiana pras. drut. 0.40—0.55
Słoma jęczmienna drut. 0.45—0.55
Słoma żytnia dl. wiaz. 0.75—0.90
Słoma żytnia pras. sznur. 0.50—0.70
Słoma pszena pras. sznur. 0.40—0.55
Słodka 1.35—1.55
Tendencja słaba.
Siano dobre. I pok. nowe 1.60—2.10
Tendencja słaba.
Ogólna tendencja niejednolita

Katastrofa żywiołowa w Niemczech

Skutkiem nawałnicy kilka miejscowości doszczętnie zniszczonych

Berlin, 7. 7. (Tel. wł.). Jak donoszą z Johann-Georgenstadt, nad okolicznymi miejscowościami Jugel, Wittigshall i Breitenbach oberwała się wczoraj wieczorem chmura, wyrządzając olbrzymie szkody, wynoszące według pierwszych obliczeń 30 milionów złotych. Wymienione wyżej miejscowości tworzą jeden wielki obraz spustoszenia. Jak wynika z ostatnich wiadomości z miejsc dotkniętych żywiołową katastrofą, są również ofiary w ludziach. Wiele domów runęło w gruzy, przyczem 3 osoby poniosły śmierć. Ludność obozuje pod gołym niebem, zmuszona do opuszczenia grozących zawałeniem domów mieszkalnych. Wielki most betonowy w Wit-

tigshall został przez masy wody doszczętnie zniszczony i częściowo porwany przez fale. Komunikacja telefoniczna i kolejowa z całą okolicą jest przerwana. Również centrala elektryczna uległa zniszczeniu.

Śmierć b. współpracownika Edisona.

Nowy Jork, 7. 7. (Tel. wł.). — Zmarł tu wczoraj, przeżywszy lat 77, Edward Ackeson, wynalazca „carbocarbundum“ (silicium carbide). Zmarł swego czasu był współpracownikiem Edisona. Był on kilkakrotnym laureatem międzynarod. nagród, które otrzymał za liczne i doniosłe wynalazki w dziedzinie fizyki i chemii.

Po wyborach w Hiszpanji

Wybory niedzielne do kortezów hiszpańskich odbyły się we względnie spokojnym, jak na gorące temperamenty południowe i olbrzymie zainteresowanie wyborami w kraju, który do niedawna uważano za kompletnie obojętny w sprawach politycznych. Wynik wyborów dał kompletne zwycięstwo rządzącym stronnictwom republikańskim, a przede wszystkim koalicji republikańsko-socjalistycznej. Monarchiści jawni i ukryci, oraz niedość zdecydowani i niedość postępowi przeszli w bardzo małej ilości i z wielką biedą.

Społeczeństwo hiszpańskie obdarzyło zaufaniem przede wszystkim te ugrupowania, które stoją na gruncie republikańskim. Grupy te stanowią łączące centrum i lewicę umiarkowaną, a poza ich obrebrami znajdują się ugrupowania prawicowe - monarchistyczne i skrajnie lewicowe, komunistyczne, syndykalistyczne itd.

Socjaliści hiszpańscy, którzy w krótkim czasie zreorganizowali się w sposób znakomity i dali dowody niepoślednich zdolności taktycznych i umiarkowania, będą najsilniejszą grupą w parlamencie. Socjaliści francuscy (trzeba pamiętać, że wpływ francuski na rozwój wypadków w Hiszpanji jest bardzo znaczny, gdyż wczorajsi emigranci, a dzisiejsi władcy Hiszpanji w znacznej części w okresie dyktatury przygotowywali się na terytorjum francuskim do odegrania obecnej swej roli) zarzucają swoim kolegom hiszpańskim zbyt dużą uступliwość wobec swoich niesocjalistycznych sprzymierzeńców. Ale właśnie ta koncepcja „kartelu lewicy” sprzyja skonsolidowaniu się stosunków.

Po socjalistach najsilniejszą grupą ze 100 mandatami będą radykali, których wodzem jest Aleksander Lerroux, minister spraw zagranicznych, wybrany aż w 7-miu okręgach. Stronnictwo to stanowić będzie rodzaj centrum i od niego będzie zależało, czy dalszy rozwój pójdzie w kierunku bardziej umiarkowanym, czy radykalnym. Przypuszczają, że p. Lerroux otrzyma misję utwo-

żenia gabinetu. Wobec tego szeroko komentowana jest deklaracja p. Lerroux, który oświadczył w niedzielę, że: „W obliczu reakcji jest rewolucjonista, natomiast w stosunku do anarchji jest konserwatystą, broniącym republiki i wolności”.

Na trzecim miejscu pod względem ilości mandatów znajduje się prawica liberalno-republikańska pod kierownictwem dotychczasowego premiera Zamorri i ministra spraw wewnętrznych, Maury. Z innych ugrupowań wymienić należy radykałów społecznych, których przywódcą jest minister oświaty, Domingo, i posłów Akcji republikańskiej, kierowanej przez ministra wojny Azanę.

Przeszło cztery piąte mandatów w Katalonji zdobyli lewicowi autonomiści pod przywództwem niestychanie popularnego b. emigranta i zamachowca, pułkownika Mancji, który jest szefem rządów w Barcelonie. Jest to starzec nieposzlakowanej uczciwości i wielki idealista, ale hasła jego autonomistyczne są dosyć ogólnikowe, a w rokowaniach bardziej praktyczni politycy z Madrytu będą mieli nad nim niewątpliwie przewagę. O ile w Katalonji zwyciężyli autonomiści lewicowi, to w trzech prowincjach baskijskich uzyskali przewagę autonomiści prawicowi, pozostający pod wpływem duchowieństwa i mający pewne tendencje monarchistyczne.

Z najważniejszych problemów, którymi zajął się rząd prowizoryczny i które niewątpliwie będą dalej zaprzętały uwagę rządów Hiszpanji, wymienić należy problem autonomji prowincji, który będzie załatwiony przede wszystkim w rokowaniach między Madrytem a Barceloną. Dalej rząd prowizoryczny w celach oszczędnościowych zmniejszył wydatki nadmierne w stosunku do ilości żołnierzy, ilość generałów i oficerów, których sporo dobrowolnie przeszło na emeryturę.

Hiszpanja odzyskała obecnie swoją reprezentację narodową i wstępuje oficjalnie w nowy okres. W. J.

Legjon Wielkopolski podczas uroczystości poznańskich

Sprawną postawą organizacyj, wchodzących w skład Legjonu Wlkp. — Uroczyste zebranie Legjonu — Plomienne przemówienie prezesa Legjonu Wlkp. senatora dr. Meissnera — Hold Paderewskiemu

Podczas sobotnich i niedzielnych uroczystości okazały się wystąpiły organizacje, wchodzące w skład Legjonu Wielkopolskiego, a mianowicie Związek Hallerczyków, Związek Powstańców i Wojaków, Związek Towarzystw Uczestników Powstania i Związek Podoficerów Rez. Ziem Zachodnich. Podczas uroczystości oświetlenia pomnika Wilsona delegacje, wchodzące w skład Legjonu, zebrały się w Ogródku Zoologicznym skąd nastąpił wymarsz pod pomnik, gdzie Związki składały wieńce.

W sobotę prezes Związku Powstańców i Wojaków p. adw. dr. Celichowski podejmował śniadaniem w restauracji „Belweder” przedstawicieli pomorskiego okręgu Związku Powstańców i Wojaków, przybyłych na uroczystości poznańskie.

W niedzielę organizacje, wchodzące w skład Legjonu Wielkopolskiego zebrały się na placu Bernardyńskim, gdzie dokonał przeglądu prezes Legjonu Wlkp. p. senator dr. Meissner i wiceprezes adw. dr. St. Celichowski. Z placu Bernardyńskiego wyruszone z orkiestrą na mszę polową na boisku Sokoła. Podczas wielkiego pochodu w defiladzie „Sokoła” organizacje Legjonu prezentowały się okazale i były przedmiotem niemiłkanych owacji ze strony publiczności. Należy podkreślić, że z okazji spodziewanego pobytu Paderewskiego i zlotu „Sokoła” zjazd był bardzo tłumny.

W niedzielę po południu w sali „Belwederu” odbyła się akademja Legjonu Wlkp., zorganizowana w celu uczczenia Paderewskiego. Ponieważ przyjazd Paderewskiego nie nastąpił, poproszono przedstawiciela Armji Błękitnej w osobie gen. Hallera, senatora Wojciecha Korfańtego, przedstawiciela b. Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu z Ameryki dr. Fronczaka oraz dr. Orłowskiego z Ameryki.

W obecności 700 delegatów przybyłych z kilkudziesięciu sztafarami prezes Legjonu senator p. dr. Meissner

zagał uroczyste zebranie, witając w gorących słowach gen. Hallera. Mówcy przerywali kilkakrotnie okrzykami na cześć gen. Hallera. Tak samo serdeczne powitanie zgotowano Korfańtemu.

Senator dr. Meissner powitał też gorąco przedstawicieli Ameryki, która ma specjalne zasługi około ustalenia granic zachodnich Polski na terenie międzynarodowym. Ameryka z Paderewskim na czele, jest specjalnie związana z dzielnicami zachodnimi Polski, tem więcej, że przyjazd Paderewskiego do Poznania w roku 1918 był to iskra, która wzniciła wspaniały pożar powstania wielkopolskiego. Na ręce p. dr. Orłowskiego złożył następnie prezes Związku Towarzystw Uczestników powstania p. Ruciński brązową odbitkę tablicy pamiątkowej z popiersiem Paderewskiego (fundowanej przez T. U. P.), mieszczącej się na murach Bazaru. P. prezes Ruciński wręczył upominek z prośbą o doręczenie go p. Paderewskiemu z wyrazami czci i hojdu ze strony całego zebrania.

Doręczono dyplom członka honorowego Tow. Uczestn. Powst. na Wildzie (p. prezes Kruszczyński) gen. Hallerowi, a p. dr. Orłowskiemu wręczył p. Kruszczyński imieniem tegoż towarzystwa ozdobne album pamiątkowe dla Paderewskiego. Również upominek dla Paderewskiego wręczył prezes Langner imieniem zarządu T. U. P. Poznań-Śródmieście.

Wobec spóźnionej pory wykład uroczystościowy p. plk. rez. Piekuckiego nie odbył się i wśród serdecznego nastroju prezes Legjonu Wlkp. p. senator dr. Meissner zamknął zebranie, nawołując wszystkie organizacje narodowe do jednoci i wyjątej współpracy dla ideałów narodowych. Jako przykład przytoczył ideowe zespolenie się w Legjonie Wielkopolskim tak potężnych związków, jak Zw. Powstańców i Wojaków, Związek Hallerczyków, Związek Towarzystw Uczestni-

ków Powstania i Związek Podoficerów Rez. Ziem Zachodnich. Społeczeństwo może być pewne, że zespół tych związków, skupiających się w Legjonie Wielkopolskim starać się będzie czynnie o popieranie wszelkich usiłowań zaprowadzenia w Polsce ładu, bezpieczeństwa i praworządności.

Echa krwawych zająć w Trzemesznie

Rozprawa sądowa i wyrok

Trzemeszno, 5 lipca.

W piątek, dnia 3 lipca br., wydział karny Sądu Okręgowego z Gniezna na sesji wyjazdowej w Trzemesznie rozpatrywał sprawę robotnika Lukstaedta (kilkadziesiąt razy już karanego) i towarzyszy. Chodziło o znane czytelnikom awantury w dniu 28 maja br. przed trzemeszńskim magistratem, gdzie to eksmitowany Lukstaedt rozłożył się z meblami i nie chciał się stamtąd usunąć mimo interwencji policji. Doszło do czynnego starcia policji z tłumem.

18 osób, mieszkańców Trzemeszna, otrzymało akty oskarżenia, w których zarzuca im się, iż w dniu 28 maja w (Trzemesznie jako uczestnicy tłumy, wzywano kilkakrotnie do rozejścia się przed powołanych do tego funkcjonariuszów policyjnych, nie rozeszli się, co stanowi występki zbiegowiska z par. 116 k. k., i że w czasie oraz w miejscu wyżej wymienionym w publicznym skupieniu stawiali opór urzędnikom policyjnym i napadli czynnie na tychże podczas pełnienia i wykonywania rozkazów władzy przełożonej (występek z par. 113 k. k.). Poza tem oskarżeni Lukstaedt, ojciec i syn, oraz Marjan Marciniak, kosa i pałkami poranili kilku policjantów, co stanowi występki z par. 115 k. k. Reszta oskarżonych podejrzana jest o podburzanie tłumy i wzywanie do stawiania oporu policji.

Większość oskarżonych to „strzelcy” względnie ich satelici.

Rozprawie przewodniczył sędzia s. o. z Gniezna, Wielicki, komplet sędziowski uzupełniali sędzia s. o. z Gniezna, Filiśiewicz, i naczelnik s. g. w Trzemesznie, Kosiński. Sędziowie poraz pierwszy w Trzemesznie pojawili się w togach, co tak na oskarżonych jak i na licznie zebraną publiczność wywarło wielkie wrażenie.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia, przystąpiono do przesłuchiwania oskarżonych.

Na ławie oskarżonych zasiadli 44-letni Franciszek Lukstaedt, robotnik Bolesław Hernacki, Stanisław Hernacki, Stanisław Giec, Alfons Owczarz, Marjan Marciniak, Tadeusz Fabjanek, Józef Jagła, Stanisław Kierzkowski, Michał Konieczka, Stanisław Józwiak, Jan Polus, Marjan Jagła, Franciszek Urianiak, Stanisław Kiepiński, Józef Szymański i Sylwester Mycer.

Syn pierwszego oskarżonego, Józef Lukstaedt, b. członek miejscowego Zw. Strzeleckiego, bardzo czynny w dniu 2 listopada jako pomocnik nieuchwytnego niestety Uklejewicza, leży dotychczas w miejskim szpitalu w Mogilnie ciężko ranny podczas awantur w nogę, wobec czego sprawa jego została wyłączone.

Piłsudczyk za dwa złote

„Gaz. Warsz.” pisze pod powyższym nagłówkiem, co następuje:

Za dwa złote (lub za cztery), robi się w Polsce „piłsudczyków”. Tego typu piłsudczyków ma być półtora miliona. Akcja wre. Szeregi rosną pod protektorem p. Wacława Sieroszewskiego, znanego szeroko, nie tylko ze swoich dzieł, ale też ze swych politycznych wystąpień i p. Faryńskiego, posła B. B. Akcja nosi pieczęć: „Liga Mocarstwowego Rozwoju Polski”. A najbardziej czynnym, najbardziej twórczym w tej akcji jest p. Edward Zarebski, ten od pocztówek na Maderę.

W roku ubiegłym, z okazji 10-lecia odparcia najazdu bolszewickiego, „współpracował” z komitetem obchodu (na czele b. marszałek Szymański i W. Sieroszewski). Sprzedawano wtedy masowo plakietki i pocztówki z podobizną „centralnej figury”. Weiska-no gdzie się da. Samych pocztówek miało pójść 5 milionów. Tych właśnie na Maderę. Nie stracił na tym „obchodzie” Edward Zarebski...

Ten sam p. Zarebski „uczcił” i rocznicę papieską. Szeroko rozsperdawał medale z podobizną Ojca św. P. Zarebski zrobił się specjalistą od wszelkiego rodzaju obchodów, związanym z rozsperdaniem jakichś meali czy pocztówek. A w jaki sposób wci-

Okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej podjęli zebrani trzykrotnie z wielkim entuzjazmem.

Po zakończeniu zebrania odbył się wspólny obiad, podczas którego panna nastroj bardzo serdeczny i podniosły. (k)

Wszyscy oskarżeni, oprócz dwóch, nie poczuwają się do winy. Franciszek Lukstaedt zastania się tem, że do rozłożenia się z meblami przed magistratem namówił go Paprzycki Marcin, sekretarz miejski i główny prowodyr „Strzelca” na miejscowym gruncie.

Oskarżony Urbania Franciszek zachowuje się tak hałaśliwie i gada nie do rzeczy; wobec czego sąd każe go wyprowadzić z sali.

Po zeznaniach oskarżonych przystąpiono do przesłuchiwania świadków. Przesłuchiwanie na początek posterunkowi P. P. obciążają silnie Lukstaedta, Hernackiego i Marciniaka.

Na korzyść oskarżonego Owczarza zeznają Stawicki, Nowakowski i Łuczak, Reszta świadków w liczbie kilkudziesięciu nie nowego do sprawy nie wnosi.

Około godz. 7 wystąpił prokurator z przemówieniem, w którym charakteryzuje Trzemeszno, jako gniazdo wiecznych niepokojów i symbol anarchji. Dla poszczególnych oskarżonych wnosi: dla Lukstaedta Franciszka — 2 lata i 1 miesiąc ciężkiego więzienia (sąd zdecydował 19 miesięcy z policzeniem aresztu śledczego od 30. 5. 1931 r.), dla Bolesława Hernackiego — 3 lata i 3 miesiące ciężkiego (sąd — 19 miesięcy z policzeniem aresztu śledczego od 3. 6. 31), dla Stanisława Hernackiego — 1 rok (sąd — 6 miesięcy), dla Stanisława Gieca — 1 rok (sąd — 6 miesięcy z zawieszeniem kary na 5 lat), dla Alfonsa Owczarza — 1 rok i 1 miesiąc (sąd — uwolnił od winy i kary), dla Marjana Marciniaka — 1 rok i 1 miesiąc ciężkiego (sąd — 6 miesięcy zwykłego), dla Tadeusza Fabjanaka — 7 miesięcy więzienia (sąd — 6 miesięcy z zawieszeniem kary na 5 lat), dla Józefa Jagły — pozostał orzeczeniu sądu (sąd — uwolnił od winy i kary), dla Stanisławy Kierzkowskiej — 1 rok (sąd — 6 miesięcy), dla Michała Konieczki — 7 miesięcy (sąd — 6 miesięcy z zawieszeniem kary na 5 lat), dla Stanisława Józwiaka — pozostał orzeczeniu sądu (sąd — uwolnił), dla Jana Polusa — 7 miesięcy (sąd 6 mies. z zawieszeniem kary na 5 lat), dla Marjana Jagły — pozostał orzeczeniu sądu (sąd — uwolnił), dla Franciszka Urbania — 7 miesięcy (sąd — 6 miesięcy z zawieszeniem kary na 5 lat), dla Stanisława Kiepińskiego — pozostał orzeczeniu sądu (sąd — uwolnił), dla Józefa Szymańskiego — 7 miesięcy (sąd — 6 miesięcy z zawieszeniem kary na 5 lat), dla Sylwestra Mycra — pozostał orzeczeniu sądu (sąd — uwolnił).

Sąd udaje się na naradę i o godz. 10 wieczorem ogłasza wyrok znany czytelnikom. (mc.)

skali ludziom plakietki z podobizną p. Piłsudskiego? Przekonywał, że nabywanie takiej plakietki jest dowodem „hojdu i czci dla Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego”.

Obecnie p. Zarebski wpadł na nowy pomysł. Sprzedaje znaczki z podobizną p. Piłsudskiego, do noszenia na klapie. Za 2 złote — brązowe, za 4 — srebrne. Do każdego znaczka bezpłatnie załącza dyplom na „obywatela dobrej woli”. Ma to być nowy rodzaj obywateli w Polsce. Zostać takim „obywatелем” bardzo łatwo: dość kupić znaczek z „dyplomem”. A że obywatel „dobrej woli”, jak wynika z 8 zasad, na dyplomie wydrukowanych, jest zwolnieniem marsz. Piłsudskiego, zatem za 2 złote można się zrobić patentowanym „piłsudczykiem”. Tego rodzaju nowych piłsudczyków ma zamierzać p. Zarebski zwerbować i dyplomować 1500 000.

Akcja godna jakiegś humoreski Marka Twaina. A jednak prowadzona całkiem serio!

Powinnować patentowanym piłsudczykom za 2 i 4 złote, produkowanym tak masowo przez p. Zarebskiego, p. Sieroszewskiego i owo stowarzyszenie nazwane „Liga mocarstwowego rozwoju Polski”! Dyplomowani „obywatele dobrej woli”, toć to zjawisko zgola osobliwe, warte przekazania następnym pokoleniom!

DZIAŁ GOSPODARCZY

Port gdyński w I. półroczu

(Korespondencja własna)

Gdynia, w lipcu.

Mimo ogólnego kryzysu gospodarczego Gdynia wykazuje swoją żywotność i potrafiła powiększyć swoje obroty w pierwszych sześciu miesiącach b. r. w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego o około 35 proc. Najbardziej radosnym jest objaw, że w eksporcie naszym maleje procentowo udział węgla i, że powiększyła się znacznie pozycja towarów wywozowych, z tem, że poważne stały się ilości artykułów, których eksport zapoczątkowano w roku ubiegłym, lub nawet w roku bieżącym. Dotyczy to szczególnie bekoni, żyta, cynku, soli potasowej i drzewa.

W porównaniu z pierwszym półroczem 1930 ruch statków w porcie gdyńskim przedstawiał się następująco:

	I—VI 1931	I—VI 1930
Przyszło i wyszło	3,002	1,913
Ogóln. poj. w t. r. n.	2,365,125	1,769,669

Obrót towarowy (w tonnach):

	I—VI 1931	I—VI 1930
Przywóz	273,606.7	202,362.5
Wydóz	2,018,968.9	1,404,464.9

Ogólny obrót 2,292,575.6 1,606,827.4

W tegorocznym półroczu poszczególne, ważniejsze pozycje wyglądają następująco: złom 173,667 t. (w ub. półr. 95,506 t.), ryż nieluskany 42,266 (30,433), tomasyna 29,310 (21,696), fosfority 5,334 (6,817, różne (drobnica) 5,136.5 (2,707), ruda żelazna 4,425 (20,578), saletra 4,005 (12,000), bawełna 2,623 (—), tytoń 2,253 (121), siemie lniane 2,053 (—), dalej kamienie brukowe, śledzie i orzechy ziemne.

W wywozie dominuje oczywiście nadal węgiel wraz z bunkrem:

	I—VI 1931	I—VI 1930
Węgiel eksp. i b.	1,851,789 t.	1,319,635 t.
W % do og. wywozu	91.7	94

Dalsze pozycje wywozu: cukier 65,434 (64,855), bekoni 25,588 (13,91), żyto 18,002 (—), cynk i blacha cynkowa 9,586 (—), sól potasowa 9,330 (—), drzewo 7,122 (—), ryż luskany i mąka ryżowa 6,765 (7,498), koks 3,663 (154), różne (drobnica) 3,601 (1,072), wyłoki buracz. 3,598 (8,339), ziemniaki 3,511 (—), wędlina 3,496 (223), nawozy azotowe 2,472 (—), jaja 1,845 (4,81), makuchy 1,048 (—), masło 766 (21) i drob bity 142 (—).

Ostatnie dwa miesiące, maj i czerwiec, były nadzwyczaj dobre. Jeżeli ruch w porcie da się utrzymać do końca roku na dotychczasowym poziomie, to roczny obrót towarów może dosięgnąć, a nawet przekroczyć 4 1/2 mil. tonn. Szwankuje jedynie ruch pasażerski, szczególnie w kategorii osób wyjeżdżających. F. o. b.

Z ZAGRANICY

(z) Obniżka dywidendy Banku Francuskiego. Bank Francuski wypłaci za pierwsze półrocze br. dywidendę w kwocie 235 franków od akcji, gdy za drugie półrocze r. 1930 wypłaci 235 fr., a za pierwsze półrocze ub. r. — 335 fr. Tak poważny spadek zysków francuskiego banku emisyjnego tłumaczy się przedewszystkiem zmniejszeniem operacji dyskontowych oraz redukcją oprocentowania w krajach, w których Bank ulokowane ma kapitały. Należności francuskiego banku emisyjnego z tego tytułu wynoszą 26 miliardów fr.

(z) Wystawa brytyjskich maszyn chemicznych. Przygotowania do reprezentacyjnej wystawy brytyjskich maszyn i urządzeń chemicznych, która ma się odbyć w Central Hall, Westminster, w Londynie, w ciągu uroczystości jubileuszowych Towarzystwa Przemysłu Chemicznego od dnia 13 do 18 lipca r. b. włącznie, są już ukończone. Wszystkie miejsca wystawowe zostały z największą łatwością wynajęte, co jest dowodem dużego zainteresowania, jakie wystawa wzbudziła wśród brytyjskich wytwórców maszyn chemicznych. Prawie 50 firm, między którymi znajdują się najważniejsi wytwórcy maszyn w Anglii, wystawi cały szereg różnorodnych artykułów, przyczem prasa techniczna będzie dobrze reprezentowana.

(z) Giełda londyńska będzie w soboty otwarta. Sfery bankowe zażądały, ażeby giełda londyńska była czynna również w soboty, motywując to znacznym zwiększeniem się operacji i niemożnością przystosowania się do innych giełd, jak nowojorskiej, paryskiej, berlińskiej etc., które w soboty pracują normalnie. Czynniki miażdżąco odnoszą się podobno do tej propozycji przychylnie i przypuszczalnie jeszcze w b. miesiącu giełda londyńska będzie czynna przez pełny tydzień.

Konjunktury

Pieniądz i papiery wartościowe

Giełdy krajowe stały w tygodniu ubiegłym pod znakiem silnej żywości dolara efektywnego, który na rynku prywatnym w Warszawie podniósł się we wtorek z 8.96 i ćwierć na 8.97 i ćwierć, zaś w środę notowany był 9.02—9.04, a późnym wieczorem 9.08. W czwartek dnia 2 bm. nastąpił punkt kulminacyjny haussy, gdyż dolary podniosły się z 9.08 na 9.10—9.12. Przyczyna tak dużej żywości nie było tym razem podniesienie się kursu w Berlinie i zakupy banków niemieckich, albowiem na giełdzie berlińskiej notowano w czwartek dolary oficjalnie Rmk. 4.2130, co po przeliczeniu na złote daje tylko 8.92 i pół za 1 dol., prywatnie zaś płacono za nie Rmk. 4.2150, czyli złotych 8.939. Haussa miała więc charakter wyłącznie wewnętrzny i wywołana była przez spekulację oraz publiczność, która pod wpływem niezrozumiałego pędu rzuciła się na kupno banknotów dolarowych. Podniesienie kursu przez Bank Polski z 8.95 na 8.96 a potem na 9.05, zastosowane w celu przeciwdziałania wzmożonemu zakupom spekulacji, gorączkę jeszcze spotęgowało. W piątek 3 bm. nastąpiło pewne uspokojenie. Instytucja emisyjna obniżyła notowania dolara do 9.04 a rynek prywatny zredukował kurs wskutek zmniejszenia się popytu na 9.5. Natomiast dewizy amerykańskie osiągnęły nieznacznie tylko żywość; czek New-York podniósł się z 8.916 na 8.922, a kabel z 8.922 na 8.926. W związku z tem wzmościły się również dewizy europejskie. Za czerwonkę sowieckie płacono prywatnie 0.37—0.36 dol. Zapotrzebowanie dewiz i walut na giełdzie było w ostatnim okresie znaczne. Cały prawie przydział uskutecznił Bank Polski. Zapas dewiz Banku wzrósł w ostatniej dekadzie czerwca, po bardzo znacznym odpływie w poprzedniej dekadzie, o 2.3 miliony do 230.4 mil. zł. Zapas złotych zwiększył się nieznacznie o 48 tys. do 567.7 mil. zł. Obie te pozycje, stanowiące pokrywę obiegu biletów i natychmiast platnych zobowiązań, wynosiły na dzień 30. 6. 798,235.827 zł. Pozycja pieniędzy i należności zagranicznych nie zaliczonych do pokrycia, wzrosła o 14.5 do 119.1 mil. Portfel wekslowy zwiększył się o 17.8 do 53.9 mil., a pożyczki zastawowe o 7.7 do 83.2 mil. zł. Obieg biletów bankowych wzrósł bardzo poważnie, gdyż o 102.6 mil. do 1,230 mil. zł., natomiast natychmiast platne zobowiązania zmniejszyły się o 64.1 mil. do 269.9 mil., stanowiąc łącznie z poprzednią pozycją na dzień 30. 6. kwotę zł. 1,499,998,819.

O obroty na warszawskiej giełdzie akcji były bardzo małe. Kursy miały uspokojenie słabe. W dziale papierów bankowych obniżył się Bank Polski o 3 zł. Bank Handlowy notowano bez zmiany 100 zł., a Bank Zw. Spółek Zarobkowych 60 zł. Kursy akcji przemysłowych uległy przeważnie niższemu. Transakcje przeprowadzono wyłącznie akcjami metalowymi, oraz Warszawskim Cukrem i Warszawskim Węglem, natomiast zupełnie zaniedbane były papiery przedsiębiorstw elektrycznych, cementowych i chemicznych.

Pożyczki państwowe w tygodniu ubiegłym większym wahaniami kursu nie ulegały. Listy zastawne miały tendencję niejednorodną. Notowano (pierwsza cyfra z dnia 26. 6., druga z 4. 7. br.): Papiery procentowe: 4% Poż. Inw. 85.75—88.00, 6% Poż. Dol. 75.00—75.50, 10% Poż. Kol. 104.00, 7% Poż. Stab. 80.00, 4 1/2% T. K. Ziemięskie 49.25—51.00, 5% T. K. m. Warszawy 54.25—55.00, 8% T. K. m. Warszawy 71.30—71.25; Akcje: Bank Handlowy 100.00, Bank Polski 118—116.50, Cukier 25.00—25.00, Lilpop 17.60—17.00, Modrzejów 5.75—5.75, Starachowice 9.00—8.50.

Na giełdach zagranicznych panowała naogół tendencja mocna. W Nowym Jorku dało się zauważyć początkowo lekkie osłabienie, spowodowane wiadomościami o niepomyślnym stanie pertraktacji między Ameryką a Francją w sprawie moratoriumu, jednakże w końcu tendencja znowu się wzmościła. Pożyczki polskie notowano w dniu 1 lipca następująco (w nawiasie cyfry z 24. 6.): 6% Poż. Dolarowa 69 (72 1/2), 7% Poż. Stab. 76 (73 1/2), 8% Poż. Dillona 83 1/2 (80 i pół). Rynek londyński wykazał przejściowo lekkie osłabienie, przeważała natomiast tendencja mocna. Wskutek wiadomości o zamierzonym obniżeniu oficjalnej stopy dyskontowej, podaż gotówki znacznie się wzmożyła, a stawki obniżyły się. Za pieniądź dzienny płacono 1 i pół — 1%, za pożyczki tygodniowe 2—1 1/4%, trzymiesięczne weksle bankowe 1 1/2—1 1/4%. Podobnie jak w Londynie i New Yorku kształtowała się także sytuacja na giełdzie paryskiej. Na specjalną uwagę zasługuje przejściowy spadek akcji Banku Francuskiego o 200 fr., a to wskutek poważnej redukcji dywidendy za pierwsze półrocze b. r. Rynek pieniężny wykazywał nadal dużą płynność. Za pieniądź dzienny płacono 1 1/2%, za dyskonto prywatne 1—1 1/4%. Nastroj na giełdzie wiedeńskiej był nieco słabszy. Giełda berlińska zareagowała na ostatnie depesze o możliwości dojścia do porozumienia między Francją a Stanami Zjedn., lekką żywością zarówno akcji, jakoteż papierów o stałym oprocentowaniu. Obroty jednak nieco się zmniejszyły, ponieważ udział w operacjach brała tylko kulis i niektóre banki krajowe. Natomiast dał się odczuć brak zainteresowania ze strony szerszej publiczności i za-

granic. Popyt na agotówkę był duży, wskutek czego stopa procentowa znowu się podniosła. Za pieniądź dzienny płacono 8—10 i pół proc., za miesięczny 7 1/2—9 i pół proc. Dyskonto prywatne wynosiło 7 proc. w stosunku rocznym. A. Z. W.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	29. 6.	30. 6.	1. 7.	2. 7.	3. 7.	4. 7.
Pszenica						
Warszawa	—	31.00	—	31.00	31.50	—
Poznań	—	27.50	27.50	27.50	27.50	27.50
Lwów	—	—	—	26.50	—	—
Lublin	—	—	—	28.00	28.50	—
Żyto						
Warszawa	—	28.25	—	28.50	28.50	—
Poznań	—	26.25	26.50	26.75	27.00	27.00
Lwów	—	25.75	—	26.75	—	—
Lublin	—	—	—	26.50	27.50	—
Jęczmień						
Warszawa	—	28.50	—	28.50	28.50	—
Poznań	—	27.50	27.50	27.50	—	—
Lwów	—	—	—	26.25	—	—
Lublin	—	—	—	27.50	28.50	—
Owies						
Warszawa	—	29.00	—	29.00	29.00	—
Poznań	—	29.00	29.00	29.00	29.00	29.00
Lwów	—	31.00	—	31.50	—	—
Lublin	—	—	—	27.00	27.00	—

Na rynkach zbożowych panowała w ubiegłym tygodniu przeważnie słaba tendencja. Giełdy amerykańskie wskutek wzmożonych obrotów żytem i pszenicą oraz dużej podaży ze strony firm zbożowych wykazywały ogólny spadek notowań. Również rynki kanadyjskie, które początkowo na skutek wiadomości o suszach w niektórych okęgach miały uspokojenie mocne, w końcu tygodnia osłabły z uwagi na liczne opady i wzmożoną podaż żyta rosyjskiego.

Ceny zbóż na rynkach europejskich uległy naogół niższemu. W Liverpoolu obniżyły się zarówno ceny pszenicy jak i żyta oraz owsa. Szczególnie słabo kształtowały się notowania w transakcjach terminowych. Berlin miał tendencję wybitnie niższą, podaż nowej pszenicy znacznie się zwiększyła, wskutek czego ceny jej spadły o 5 mk. Podaż żyta nowego zbioru była również duża, wobec czego dał się zauważyć zupełny brak zainteresowania dla żyta starego, które spadło o 1 mk. Słaba tendencja na rynkach amerykańskich, w Liverpoolu i w Berlinie, spowodowała dużą depresję w Hamburgu. Najbardziej obniżyła się pszenica kanadyjska, amerykańska i argentyńska, jednakże również pszenica i żyto krajowe bardzo potaniały.

Giełda warszawska w tygodniu ubiegłym notowań prawie nie zmieniła. Natomiast na giełdzie poznańskiej, krakowskiej, lwowskiej i wileńskiej żywość cen żyta. Jest rzeczą charakterystyczną, że w Poznaniu, Lwowie i Krakowie ceny żyta zrównały się z cenami pszenicy, gdy dotychczas pszenica była o kilka złotych droższa od żyta.

Masło

Pod koniec ub. tygodnia nastąpiło nie spodziewanie polepszenie sytuacji na rynku światowym. Wobec nieznacznych zapasów w magazynach zmniejszenie się podaży ze strony producentów północno-wschodnich od razu zmieniło tendencję ze spokojnej na ożywioną. Dotyczy to zwłaszcza rynku niemieckiego, gdzie notowania giełd berlińskiej i kolonńskiej z dnia 4 bm. podskoczyły o 4 Rm. Wobec tego ostatnie notowania berlińskie wyniosły 121, 111 i 97 Rm. za I, II i III gat., kolonńskie 130 i 120 za I i II gat. masła mleczarskiego.

Rynek krajowy jest nadal słaby przy dużych dowozach i cenach utrzymanych. Pewne ożywienie nastąpi po rozpoczęciu żniw, to znaczy za — 2 tygodni. Niezależnie od tego zwykły nastrój może nastąpić przy dalszym trwaniu upałów, powodujących spadek produkcji mleka.

Jaja

Położenie na rynku światowym charakteryzuje się obecnie spokojem w zachodnich krajach konsumcyjnych i mocniejszą tendencją w krajach produkcyjnych. Wszędzie daje się zauważyć spadek produkcji, przyczem równocześnie konsumcja wykazuje osłabienie. Na rynku niemieckim panuje chwilowo pewna ospałość, kupcy spodziewają się ożywienia z chwilą rozpoczęcia żniw. Dnia 2 bm. notowano w Berlinie jaja poznańskie za sztukę w tenigach: duże 7 do 7 i pół, normalne 6 do 6 i pół. Na rynku angielskim dobrym popytem cieszą się jaja krajowe; towar zagraniczny jest w zaniedbaniu przy zmniejszonych cenach. Rynek francuski ma dobrą tendencję, na szwajcarskim i belgijskim przeważa tendencja słabsza.

Na rynku krajowym panuje ożywienie w obrotach przy cenach lekko żywojących i spadających dowozach. Za towar eksportowy płacono 16.50—17 dol. za 1 skrzynię.

Bydło i mięso

Na rynku bydła rogatego tendencja słabsza przy cenach niższych. Notowania targowicy poznańskiej w dniu 1 bm. obniżyły się o 2—4 na 100 kg. Rynek trzody chlewnej jest mocny w całym kraju, ceny mają tendencję żywojącą. Na targowicy poznańskiej zeszlotygodniowe notowania trzody podniosły się o 8—12 zł. na 100 kg.

Równocześnie na londyńskim rynku bekoni nastąpiła poprawa. Dzięki niesłyszanie niskim cenom w drugiej połowie czerwca br. wzrosło w ostatnich tygodniach zapotrzebowanie, co łącznie ze spadkiem dowozów wpłynęło na polepszenie się cen. Polski bekon żywojął w tygodniu poprzednim o 7 sh., i w dniu 2 b. m. o dalsze 3 sh. za 1 cwt. tak, że obecne notowania wahają się w granicach od 41 do 47 sh. za 1 cwt.

Skóry

Na rynku skór surowych sytuacja groźna. Sytuację skomplikowało w wysokim stopniu wprowadzenie do pomiaru skór systemu metrycznego, co spowodowało pewien chaos i zdezorientowało odbiorców. Na rynku daje się zaobserwować znaczną niższą cen. Transakcje odbywają się za gotówkę; na weksle jedynie z terminem 2-tygodniowym.

Obroty na rynku skór, zwłaszcza na rynku eksportowym, nikłe. Powodem tego wyczekujące stanowisko, jakie zajmują importerzy niemieccy, aż do wyjaśnienia się sytuacji w sprawie spłaty rat reparacyjnych. Odnosnie do wprowadzenia systemu metrycznego, zaznaczyć należy, że toczą się pertraktacje z kompetentnymi czynnikami, mające na celu uzyskanie odroczenia w tej sprawie. (A. W.)

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) Odpowiedzialność osób prawnych za przestępstwa podatkowe. Ponieważ władze skarbowe postępowały niejednolicie przy traktowaniu przestępstw karnych dokonanych przez osoby prawne na tle podatkowym, wydało min. skarbu następujące wyjaśnienia, opierające się na orzeczeniach Najwyższego Sądu. W orzeczeniach karnych, opartych na art. 98 i następnych ustawy o podatku przemysłowym, winny władze skarbowe wymienić osoby fizyczne, obowiązane do uiszczenia grzywny. O ile osoba, która popełniła przestępstwo, działała jako pełnomocnik osoby prawnej, należy tę okoliczność wyraźnie zaznaczyć, a to celem zapewnienia odpowiedzialności majątkowej osoby prawnej zgodnie z art. 118 ustawy. O ile popełniono przestępstwo przez zaniedbanie obowiązków, ciążących ustawowo na platniku, odpowiedzialność ponoszą wszyscy członkowie zarządu solidarnie, przyczem każdego należy wymienić odrębnie. Postanowienia te dotyczą analogicznie również przestępstw, popełnionych na tle przepisów o podatku dochodowym. (I)

Z KRAJU

(k) O możliwości rozwoju przemysłu mydlarskiego. Zamieszczony wczoraj pod powyższym tytułem artykuł stanowił część memoriału złożonego przez Związek Fabrykantów w Poznaniu w obronie interesów zorganizowanego przemysłu mydlarskiego Wielkopolski. Ostatni ustęp tego artykułu zamieszczony został tylko przez nie-dopatrzenie.

(k) Przedłużenie istnienia centrali zakupu złomu. Niedawno temu odbyło się roczne zebranie udziałowców centrali zakupu złomu polskich hut żelaznych, na którym uchwalono przedłużenie istnienia centrali do 31 stycznia 1932 r. (I)

(k) Porozumienia fabryk farb i lakierów. Z inicjatywy fabryk farb i lakierów doszło do porozumienia, obejmującego niemal wszystkie fabryki suchych farb i lakierów; istnieje 3 konwencje, a mianowicie fabryk lakierów pomiędzy sobą, fabryk suchych farb pomiędzy sobą i tychże łącznie z fabrykami bieli cynkowej. Konwencje nie polegają na stosowaniu sztywnego systemu u jednolitych cen i warunków sprzedaży, lecz poszczególne fabryki posiadają swe cenniki, będące w ewidencji związku. Zmiany cenników następują tylko na skutek porozumienia fabrykantów. Przeciw złym płatnikom stosowane są specjalne środki ostrożności. Fabryki używają związkowego znaku towarowego. Związek prowadzi celową propagandę konsumpcji za pomocą plakatów i broszur w porozumieniu z cechami malarskimi. (I)

(k) Redukcja godzin pracy a nie robotników. W związku z ostatnimi zatargami na Śląsku, daje się zauważyć charakterystyczny fakt: związki robotnicze żądają przy zachodzącej konieczności zmniejszenia produkcji, redukcji godzin pracy a nie liczby zatrudnionych. Takie dążenie do utrzymania chociażby minimalnego dochodu z pracy własnych rąk, stanowi bezwarunkowo bardzo zdrowy objaw uświadomienia robotników i inspekcja pracy, która pośredniczyła w zatargach, zawsze popierała takie właśnie stanowisko.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIMI

WIADOMOŚCI POTO CZNE

Popisy czworonogich akrobatów

Białe „misie” ściągają tłumy do naszego Ogrodu Zoologicznego — Tygrysiątka i lwiatka wśród publiczności

Występy jedenastu polarnych niedźwiedzi i gromady lwów cieszą się niebywałym powodzeniem, a codziennie tłumy ludzi podziwiają zręczność i spryt niebezpiecznych drapieżników, oraz odwagę tresera. Przedstawienia odbywają się w pewnych odstępach cały dzień.

Dyrekcja, chcąc umożliwić wszystkim mieszkańcom naszego grodu zobaczenie czworonogich akrobatów, zdecydowała się urządzić niezwykle to widowisko również po zamknięciu pawilonów w Zwierzynie, t. j. po godz. 19. Wszyscy więc pracujący w handlu, rzemiośle oraz różnych biurach, mogą zobaczyć efektowne sztuczki egzotycznych cyrkowców, przy czym ceny wstępu dyrekcja nie podwyższyła. W czasie przedstawienia zastępcy pogromcy obnoszą młode lwy wśród publiczności, która może je głaskać, co afrykańskie „kociaki” przyjmują łaskawie, nie gniewając się na te objawy ludzkiej czułości.

Gwar powstaje wśród tłumów publiczności, gdy pogromcy pootwierają kraty wozów i poczynają trzaski z biczołów. Powoli opuszczają klatki białe niedźwiedzie i z głuchym pomrukiem wtaczają się na prowizoryczną arenę, zajmując wyznaczone im miejsca. Wówczas wchodzi ich władca, pogromca i rozpoczyna się atrakcyjne widowisko.

Z natury białe niedźwiedzie są bardzo drapieżne, podstępne i trudne do u-

jarzmięcia. Dzięki jednak cierpliwości oraz inteligencji pogromcy, jedenaście kudłatych kolosów, popisujących się w Zoologu, przeistoczyło się w potulne zwierzątka i na rozkaz wykonują różne nieraz bardzo trudne sztuczki. Przede wszystkim z bajeczną wprawą huśtają się na specjalnie skonstruowanej desce, porykując nie wiadomo czy ze strachu, czy też z zadowolenia; to znów dla odmiany tworzą efektowne piramidy itp. Salwy śmiechu rozlegają się, gdy niezgrabne „misie” poczynają z głuchym pomrukiem zjeżdżać z wysokiej deski lub w różnych pozycjach piją z butelek smaczne mleczko, otrzymane w nagrodę za udane występy.

Na tem nie kończą się jednak atrakcje. Oto na trawniku spacerują sobie w towarzystwie swej przybranej „mamy” wilczyce nasze cztery rozkoszne tygrysiątka i pozwalają się łaskawie fotografować. Rywalizują z niemi pod względem powodzenia wśród widzów lwiatka.

Warto więc zobaczyć to atrakcyjne widowisko. Zwiedzając ogród zoologiczny, spełniamy nasz obowiązek, przyczyniamy się tem samem do utrzymania licznych rzadkich okazów i personelu. Ogród Zoologiczny również odczuwa dotkliwie obecny kryzys gospodarczy i przedewszystkiem mieszkańcy Poznania powinni pospieszyć mu z pomocą. (z)

Pozbawił się życia

Samobójstwo przez zaccadzenie właściciela restauracji Teatru Wielkiego

Dziś w godzinach przedpołudniowych popełnił samobójstwo zaccadając się gazem dzierżawca restauracji Teatru Wielkiego przy ul. Fredry p. Bronisław Raczkowski.

O godz. 10 Raczkowskiego znaleziono w jego mieszkaniu przylegającym do restauracji. Wszelkie zabiegi ratunkowe okazały się bezowocne. W pozostawionych listach śp. Raczkowski podaje, że motywem rozpaczliwego kroku były trudności finansowe, z których nie widział wyjścia. Denat. osierocił żonę i troje dzieci. (k)

KALENDARZYK

Wtorek, 7 lipca 1931.

Słońce: wschód 3,38 — zachód 20,16 — długość dnia 16 godzin 38 min.
Księżyc: wschód 23,13 — zachód 11,42 — ostatnia kwadra.

Kal. rzk.: Klaudjusz M. — jutro Elżbieta Kr.
Kal. słow.: Krasnorod Bł. — jutro Chwalimir.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 22 st. C., pogodnie, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 31 st. C., najniższa plus 17 st. Cels.

— **Przepowiednia pogody na jutro** pogodnie, sucho i ciepło w ciągu dnia w dalszym ciągu parno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 0,26.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apteka Sapieżyńska, plac Sapieżyński 1. — Apteka pod Złotym Lwem, Stary Rynek 75. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ulica Mickiewicza 22. — Apteka „Pod Opatrznością Boską”, ul. Dąbrowskiego 76.

Lazarz: Apteka przy Parku Wilsona, ul. Marsz. Focha 47.

Wilda: Apteka „Fortuna”, Górna Wilda 96. — Apteka przy Bramie Wildeckiej, ul. Górna Wilda 3.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

OSOBISTE

— **Z Uniwersytetu Poznańskiego.** Dyplom i tytuł magistra filozofii w zakresie pedagogiki otrzymali pp. Tadeusz Zaworski z Poznania, Stefan Walczak ze Zdunskiej Woli, Józef Rajch z Widawy, woj. Łódź.

ściola i probostwa oraz założenia cmentarza — potrzeba jeszcze wiele nakładów. W tym celu odbędzie się jak corocznie w restauracji leśnej p. Mandowej w Puszczykowie, 2 sierpnia wielka wenta. Grono pań z ks. proboszczem na czele zabrało się gorliwie do przedwstępnych prac. Obficie zaopatrzone bufety, kosze szczęścia, loteria fantowa, strzelnica, poczta japońska, kioski z kwiatami i artystycznie wykonanymi robotkami oraz liczne atrakcje — stworzą niewątpliwie urozmaiconą całość. Przez cały czas przygrywać będzie orkiestra, tak że wszyscy zabawią się doskonale. Również „naszych miłusińskich” pamiętają panie komitetowe, przygotowując dla nich zabawy i niespodzianki. Przez cały czas przygrywać będzie orkiestra, tak że wszyscy zabawią się doskonale. Komitet zwraca się więc do całego społeczeństwa z gorącą prośbą, aby bądź to datkami pieniężnymi, bądź w naturaljach w dzień Wenty zaś przybyciem przyczyniło się do zebrania potrzebnych funduszy. Również zwraca się z serdeczną prośbą do pp. kupców i przemysłowców, aby mimo trudnych warunków gospodarczych zechcieli okazać dotychczasową ofiarność i poparli wentę ofiarowaniem datków i fantów. o które poproszą upoważnione do tego panie.

KRONIKA WYPADKÓW

— *** Pożary.** W Piętkowie (powiat średzki) w zabudowaniach rolnika p. Antoniego Piątkowskiego spaliły się dwa chlewy, stodoła i narzędzia rolnicze wartości 7 tys. zł. — W Spławiu w pow. poznańskim spłonął dom mieszkalny p. Jana Barłogi. — W pow. inowrocławskim w Glinkach w zagrodzie rolnika p. Jakóba Witzkego spłonął dom mieszkalny z urządzeniem domowym i stodoła z narzędziami rolniczymi. — W Szczepanowie (pow. mogileński) w zabudowaniach p. Magdaleny Przytułskiej poszła z dymem stodoła i chlew oraz narzędzia rolnicze, razem wartości 10 tys. zł. — W Jeziorach Wielkich (pow. strzeziński) spłonęła stodoła, dom mieszkalny, chlew, narzędzia rolnicze i żywy inwentarz wartości 10 tys. zł. Podczas burzy uderzającej grom zapalił szope z narzędziami rolniczymi u rolnika p. Jana Ciesielskiego w Kiełpinach i zniszczył ją doszczętnie. — W Pieruchach (pow. pleszewski) małoletni Roman Stefański, bawiący się w stodole zapalkami spowodował pożar w zabudowaniach p. Jana Wienera. Z dymem poszła stodoła, obora ze stajnią oraz narzędzia rolnicze, wartości razem 25 tysięcy zł. Strata dla pogorzelca jest szczególnie dotkliwa, gdyż nie był on ubezpieczony. — W Laskach Małych (pow. zniński) spalił się chlew i stodoła u p. Franciszka Rosińskiego, wartości 800 zł. Wielki pożar od iskier ulatniających się z komina domu mieszkalnego powstał w Błociszewie w pow. śremskim. Pastwą płomieni w zabudowaniach pp. Franciszka Bucharta, Andrzeja Bartkowiaka i Józefa Maćkowiaka padły trzy stodoły, dwa chlewy, narzędzia rolnicze i 11 świń. — W Krzywiniu w pow. kościańskim szalał groźny pożar, który zniszczył zało zabudowania rolnika p. Jana Ziemińskiego, składające się ze stodoły, chlewu i domu mieszkalnego. Z zabudowań p. Ziemińskiego płomienie przerzuciły się na budynki sąsiednie p. Stanisława Szymkowiaka, któremu spaliła się szopa i dach świnia. Powstały straty oceniane na sumę 30 tys. zł. (k)

— *** Usiłował popełnić samobójstwo.** Z powodu wściegostwa ujęła policja niejakiego Leona Matelskiego, bez stałego mieszkania. Matelski bił się bez celu i usiłował popełnić samobójstwo wystrzałem z rewolweru. Kula zraniła go lekko i rozdarła częściowo ubranie. Powodem usiłowanego samobójstwa była nędza. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— *** Podczas bójki pokłóto nożem** mieszkającego przy ul. Warszawskiej 9 Antoniego Pusiaka bardzo niebezpiecznie. Sprawcę napadu Leona Tomaczaka (Warszawska 9) aresztowano, a Pusiaka po opatrunku przewieziono pogotowie do lecznicy miejskiej. (z)

— *** Drogi sen.** Na ławce przy Drodze Dębińskiej skradziono portfel p. Wincetemu Bławaczce, mieszkającemu przy Górnej Wildzie 62. W portfelu znajdowała się legitymacja emerytalna, poświadczenie o przebiegu służby i 60 zł gotówki. Kradzież dokonano w chwili, gdy znużony p. Bławaczka zasnął na ławeczce. (z)

— *** Żydzi — złodziejami kieszonkowymi.** Policja ujęła dwóch Żydów /ódzkich nazwiskiem Jankiel Bornsztajn (Łódź Cegielnia 50) i Moszka Srebrniaka (Łódź, Szkolna 23). Obaj są znanymi złodziejami kieszonkowymi, a w Poznaniu podejrzewa się ich o systematyczne kradzieże na tutejszym dworcu. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— *** Za burdy podczas jarmarku.** Podczas jarmarku, który odbył się w styczniu r. b. w Jabłonowie pod Brodnicą, rozmaite męty społeczne wywołały ekscesy na rynku, a korzystając z tej sposobności dokonano kradzieży towarów. Policja ujęła kilku osobników, którzy przed sądem okręg. w Brodnicy odpowiadali za swe wybryki. Sąd skazał siedm osób na dotkliwe kary ciężkiego wzięcia; niejaki Szuba z Grudziądza skazany został na 3

Czytelnikom Naszym,
przejeżdżającym
przez

Berlin

przypominamy, że otrzymają naj-
świeższe numery

„Kurjera Poznańskiego”

we wszystkich kioskach
gazetowych

na dworcach i w wiel-
kich hotelach

lata domu karnego, utratę praw obywatelskich i nadzór policyjny, jego współniczka Jabłonowska, również z Grudziądza, na półtora roku a robotnik Niewiadomski na 3 i pół roku domu karnego z pozbawieniem praw obywatelskich. (ski)

JARMARKI

— *** Wronki.** Jarmark na konie, bydło, kozy, świnię, drób, artykuły rolnicze i towary kramarskie odbędzie się 16 bm.

— *** Pniewy.** Od 21 lipca br. odbywać się będą w mieście tutejszem targi dwa razy w tygodniu, a mianowicie w wtorki i piątki.

Z WIELKOPOLSKI

— *** Nowe Miasto n. Wartą.** (Zebranie Rady Miejskiej). Na ostatnim zebraniu Rady Miejskiej uchwalono sprzedaż nieruchomości od r. 1917 gazowni miejskiej t. j. całkowitego urządzenia bez budynku za 1000 zł firmie E. Rzepczyński, Poznań, dalej wybrano teren na targowicę miejską. Sprawę budowy nowej strzelnicy przez oddanie rozpoczętej miejscowemu Bractwu Kurkowemu do jej wykończenia odłożono na później.

— (Utonięcie). W Warcie podczas kąpieli utonął pomocnik piekarski Jan Szulc z Jarocina rodem z Żerkowa wskutek udaru serca. Zwłoki niebezpiecznego odnaleziono i wyciągnięto z 3 metr. głębokości w 15 minut po wypadku.

— *** Budzisz.** (Posiedzenie Rady Miejskiej). W ub. sobotę odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie rewizyjne Kasy Miejskiej za miesiące kwiecień, maj i czerwiec zgodzono się na udzielenie zezwolenia na budowanie stacji benzynowej na rynku przez firmę Nobel, za opłatą roczną 100, złotych oraz uchwalono dotychczasową siławkę, która jest za mała i nieodpowiada sprzedać i nabyć nową. (bk)

— *** Pleszew** (Bójka na tle zwrotu pożyczki). W sprawie niebezpiecznego urazu cielesnego na osobie Jana Błaszczaka z Broniszewic Nowych, ujawniono sprawców poranienia, a mian. Józefa, Franciszka i Jana Dobrowolskich z Broniszewic Nowych. Powodem bójki były nieporozumienia na tle zwrotu pożyczki. (k)

— *** Odolanów.** (Pijacy nożowcami). Sprawców niebezpiecznego urazu cielesnego dokonanego na osobie Andrzeja Chwasta z Moszczanki ujęto i osadzono w więzieniu w Ostrowie. Są nimi: Franciszek Frankowski i Michał Czelnik z Ligoły, Roman Frankowski z Orpiszewa, Franciszek Wachowiak z Karminka i Jan Orpel z Karminka. (k)

— *** Zduny.** Osierocona parafia przez śmierć ś. p. ks. prob. Michalskiego doczekała się nareszcie nowego pasterza. W dn. 1 bm. przybył do Zdun ks. prob. Pewniki witany serdecznie przez władze miasta, dozor kościelny oraz parafian. Już od granicy parafii towarzyszyli ks. proboszczowi cykliści przybrani w barwne stroje. Przy bramie powitalnej na placu Kościuszki, gdzie ustawiły się stowarzyszenia miejscowe ze sztandarami i muzyką, powitał ks. proboszcza w bardzo podniosłym przemówieniu burmistrz miasta p. Bernard Szal. Następnie ruszył pochód ku kościołowi. Przed kościołem wygłosił przemówienie powitalne p. Klaskała w imieniu dozoru kościelnego. Ks. prob. Pewniki wzruszony tak pięknym przyjęciem jakiego na samym wstępie doznał, dziękował wszystkim serdecznie, poczem nastąpiło przyjęcie na probostwie. (zsp)

— *** Kępno.** (Koni się spłoszył). Niestety wypadkowi uległa ostatnio żona kierownika szkoły p. Szulcowska z Parzynowa, wracając z synem i córką jednokonną powózką z Ostrzeszowa. W drodze niedaleko Olszyny koń spłoszył się i przewrócił powózkę, a siedzące w niej osoby wpadły do rowu. Pani Sz. doznała dość poważnych obrażeń wewnętrznych, jednakże nie niebezpiecznych.

— (Wykopalska). Podczas zakładania piorunochronów na kościele farnym w Ostrzeszowie, przy wykopywaniu dołu dla uziemienia, natrafiono w ziemi na głębo-

kość 1 mtr., na szkielet ludzki, przy którym znaleziono złoty zegarek, dobrze zachowany i nieuszkodzony. Tożsamości szkieletu stwierdzić nie było można.

— (Za litr jagód). Bezrobotna Maria Janik z Rychtala, (pow. kępiński), chcąc ulżyć biedzie swojej, udała się do lasu po jagody. Kiedy zbierała litr jagód, podszedł do niej leśniczy p. Menda ze Zgorzelca i zażądał, aby się wylegiła. Janikowa nie umiejąc czytać, podała leśniczemu w miejsce swojej legitymacji matki. Leśniczy żądał wydania jagód, czego J. nie chciała uczynić. Doszło do wzajemnego szamotania się, przyczem J. wysypała zbierane jagody na ziemię. Zaznaczyć należy, że Janikowa była osobą p. Mendum znaną. Rozgniewany leśniczy porwał kij i zaczął nim okładać biedną kobietę, aż pobił ją do tego stopnia, że musiała się udać pod opiekę lekarską.

— (Nowy klub sportowy). Ostatnio zawiązała się w Kępnie nowa organizacja sportowa, pod nazwą: „Klub Sportowo-Amatorski im. Ignacego Paderewskiego”.

— (Wypadek podczas ćwiczeń polowych). W ub. tygodniu odbywały się w okolicy Kobyłk (pow. ostrzeszowski) ćwiczenia polowe hufców przysposobienia wojskowego. Przy rzucaniu granatów ręcznych zdarzył się niebezpieczny wypadek, który tylko dzięki przytomności i zimnej krwi nie skończył się tragicznie. Wypadkowi temu uległ kapral Vogel z Mikstatu, który został odłamkiem granatu poważnie zraniony w dłoń.

— (Pożar młyna). W nocy na 1 lipca r., wybuchł pożar w młynie parowym Marjanów pod Wieruszewem. Ogień powstał w kotłowni, gdzie współwłaściciel młyna A. Sroka, suszył mokre drzewo. Pożar rozszerzył się gwałtownie i objął cały młyn. Do walki z rozszalałym żywiołem stanęły cztery straże pożarne. Dzięki usilnej akcji ratowniczej udało się ocalić sąsiednie budynki mieszkalne i tartak; młyn jednak spłonął doszczętnie. Spaliło się także około 100 korcy zboża i 80 ctr. maki, będących własnością klientów. Ponadto p. Leonard Rojewski, właściciel młyna, poniósł poważne straty w ruchomościach. Straty ocenia się łącznie na 115 000 zł. Młyn nie był ubezpieczony. (ck)

— * Inowrocław. (Koniec strajku samochodowego). Dnia 5 b. m. zaczęły znowu kursować doróżki samochodowe i autobusy, które przerwały swe czynności dnia 1 b. m.

— (Koncert Tow. Śpiew. „Moniuszko”). W ub. niedzielę odbył się w sali hotelu Basta koncert Tow. „Moniuszko” z udziałem art. opery poznańskiej p. May'a i jego żony. Chóry męskie i mieszane wykonały szereg utworów.

— (Trup na torze). Na linii Inowrocław — Kruszwica znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku lat 50. Śledztwo ustaliło, że zachodzi tu wypadek samobójstwa. Dalsze dochodzenia w toku.

— (Wycieczka Calneologiczna). Stolicę Kujaw Zachodnich odwiedziła grupa studentów medycyny Un. Jagi. z prof. dr. Korczyńskim na czele. Po zwiedzeniu parku solankowego odbył się w sali Domu Kuracyjnego obiad, a następnie uczestnicy wycieczki, prez. miasta p. Jankowski, lekarz zakładowy dr. Sroczyński, szereg innych osób, zwołali wspólnie urzędniczą zakładu solankowego, borowinowego, wzięwalni, przyczem dr. Sawicz wygłosił referat na temat skuteczności leczenia za pomocą wzięwalni, dr. Sroczyński o sposobach leczenia reumatyzmu a dr. Zborowski omówił sprawę leczenia chorób kobiecych. Po zwiedzeniu Ubezpieczalni Pracowników Umyślowych wycieczkowicze udali się do Kruszwicy.

— (Z Tow. Krajoznawczego). Nadzwyczaj czynny w bieżącym sezonie oddział Kujaw Zachodnich Polsk. Tow. Krajozn. organizuje szereg dalszych wycieczek.

— * Tczew. (Znowu utonięcie). Szofer Bronisław Orzechowski z Tczewa, znajdował się wczoraj z pracodawcą swym p. Januszewskim w Opaleniu celem zakupu ryb. Po załatwieniu interesu Orzechowski udał się wraz z pewnym kolegą nad Wisłę, aby się wykąpać. Gdy był już daleko od brzegu, nagle dostał kurczu, wskutek czego nie mógł dopłynąć do brzegu i utonął, zanim zdolało przybiec z ratunkiem. Zwłok mimo natychmiastowych poszukiwań jeszcze nie znaleziono. (ds)

Olbrzymie zainteresowanie Wystawą Pamiątek Hallerowskich

Wystawa Pamiątek Armii Błękitnej w Poznaniu, cieszy wielkim powodzeniem i frekwencją. W ciągu uroczystości wilsonowskich, zwiedził wystawę p. Prezydent, gen. Haller, pani Wilsonowa, ambasador St. Zjedn. Willys, marszałek Wojciech Trąbaczński, prezydent Ratajski, prezes Rady Miejskiej inż. Hedinger, płk. dr. Modelski, licznie przybyli na uroczystości poznańskie hallerczycy, wreszcie szereg wybitnych przedstawicieli polonij amerykańskiej.

Frekwencja na wystawie wzrasta z każdym dniem i dlatego Komitet Wystawy przedłuża czas trwania przez tydzień do dnia 12 bm. włącznie.

Zwiedzający z poza Poznania korzystają przy przejeździe kolejowym z 50 proc. zniżki w drodze powrotnej.

Operetka „Orłów” w Parku Wilsona

Na ogólne ządanie Teatr Wielki wystawia na wolnym powietrzu w zmienionej inscenizacji przystosowanej do otoczenia plenerowego i przy barwnym świetle reflektorów, ciesząc się ogromnym powodzeniem operetkę „Orłów”.

Przedstawienie to odbędzie się dziś, we wtorek, po cenach popularnych od 1 do 8 złotych przy udziale najlepszych sił zespołu oraz całej orkiestry operowej. Kierownictwo muzyczne Zygmunta Latoszewskiego.

Z RUCHU MŁODYCH

— Kurs ideowy Młodych w Witkowie. Dnia 23 czerwca odbyło się w Witkowie uroczyste otwarcie kursu ideowego Młodych O. W. P. na sali p. Kaźmierskiego wobec bardzo licznie zebranych członków. Zebranie zajął kierownik placówki kol. Roman Dreła, udzielając głosu kol. Mieczysławowi Weissowi z Gniezna, który wygłosił treściwy referat o istocie Obozu Wielkiej Polski i zadaniach Młodych. Po omówieniu kilku spraw natury organizacyjnej zakończono zebranie Hymnem Młodych.

— Młodzi w Klecku. Dnia 19 czerwca br. odbyło się zebranie Młodych Obozu Wielkiej Polski w Klecku na sali p. Biedermana w obecności kilkudziesięciu członków, któremu przewodniczył kierownik placówki kol. Bojarski. Po podaniu komunikatów kierownictwa wygłosił kol. Bojarski treściwy odczyt p. t. „Naród — to armia walcząca”, poczem zakończono zebranie Hymnem Młodych.

— Zebranie w Czarniejewie (pow. gnieźnieński). Dnia 28 czerwca br. odbyło się w Czarniejewie zebranie Młodych Obozu Wielkiej Polski, któremu przewodniczył kierownik placówki kol. Z. Kostencki. Kol. Kostencki wygłosił krótki referat. Po omówieniu kilku spraw dotyczących zjazdu w Gnieźnie zakończono zebranie Hymnem Młodych.

— U Młodych w Kościanie. Dnia 10 czerwca odbyło się w Sokolni zebranie placówki kościańskiej z udziałem zaproszonych gości. Przewodniczył kierownik wydz. pow. O. W. P. kol. Bielawski. Referat o państwie narodowym wygłosił kol. Wyganowski z Poznania. Zgromadzeni przyjęli treściwe wywody prelegenta hucmami oklaskami. Kol. Wyganowski wyraził radość z powodu zapału do pracy, który uwidocznił się na terenie powiatu kościańskiego.

— Młodzi w Rogowie (pow. żniński). Dnia 23 czerwca odbyło się w sali p. Kancelerza zebranie placówki Młodych O. W. P. w Rogowie. Po zgajeniu zebrania hasłem „Młodzi czuwajcie!” zdał kierownik placówki kol. Wiktor Wysocki sprawozdanie z odbytego niedawno zjazdu powiatowego Młodych w Wągrowcu, wygłaszając następnie aktualny referat polityczny. Drugi, z rządu referat, który wśród Młodych wywołał również wielkie zainteresowanie, wygłosił kol. I. N. Po przyjęciu nowych kandydatów kierownik placówki solwował zebranie hasłem: „Niech żyje Wielka Polska!”

W zebraniu, które trwało 2 godziny, wzięło udział około 90 osób.

— Zebranie placówek Łódzia i Anieliny (pow. wyrzyski). Dnia 29 czerwca odbyło się we wsi Łódzia liczne zebranie członków i kandydatów placówki Łódzia i Anieliny. Zebranie zajął kierownik placówki kol. Jan Wiśniewski hasłem „Młodzi czuwajcie!”, witając zarazem kierownika wydziału wojewódzkiego, red. Zbigniewa Łukaczynskiego z Bydgoszczy i przybyłych delegatów wydziału powiatowego O. W. P. Zgórą półtoragodziny referat o celach i zadaniach Obozu Wielkiej Polski, oraz sytuacji politycznej i gospodarczej, wygłosił ze swadą red. Łukaczynski, często oklaskiwany przez zgromadzonych. Po zebraniu zgłosiła się duża ilość kandydatów na członków O. W. P. zarówno z Anieliny, jak również z Łódzi. Zebranie zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

— Uroczystość w Czersku (pow. chojnicki). W niedzielę, 21 ub. m. odbyło się w Czersku wielkie zebranie Młodych OWP. O godz. 20 na pięknie udekorowanej barwni narodowymi i zielenią sali placówka czerska stanęła w dwuszeru, czekając na przybycie członków wydziału okręgowego. Z chwilą wkroczenia ich na salę złożył raport kierownikowi wojew. referent org. kol. Grzeca. Po żołnierskim powitaniu zajęła placówka miejsca. Na uroczystość przybyli prócz członków rzeczywistych i kandydatów do O. W. P. (było ich przeszło 100) liczni goście ze starszego społeczeństwa. Zebranie zajął kierownik miejscowej placówki kol. Łapka, witając gości i tak licznie zebranych kolegów.

Następnie kol. red. Ciesielski wygłosił programowy referat, mówiąc o pojęciu narodu i państwa i o symbolicznym znaczeniu „Szczerbca”. Po przemówieniu nastąpiła nastrojowa chwila, mianowicie kilkudziesięciu Młodych zostało pasowanych na rycerzy Chrobrego. Dalej po omówieniu spraw wewnętrzno-organizacyjnych wygłosił krótkie przemówienie kol. redaktor Czajkowski, dając historyczny rzut z działalności placówki czerskiej. Zakończono wspaniałą tę uroczystość hymnem Młodych. Młodzi goście, rozchodząc się w

podniosłym nastroju wznosili kilkakrotnie okrzyki na cześć twórcy Obozu Wielkiej Polski Romana Dmowskiego.

Rekolekcje studentek Uniwersytetu Poznańskiego

Od 25—28 czerwca odbyły się drugie z rzędu rekolekcje zamknięte studentek Uniwersytetu Poznańskiego, zorganizowane przez Sodaliję Marjańską Akademicką.

Rekolekcje te w roku bieżącym odbyły się w klasztorze SS Zmartwychwstańek w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 147 pod kierownictwem przewielebnego Ojca Szopińskiego T. J., obecnego moderatora Sodalij Marjańskiej Akademickiej.

Uczestniczki rekolekcji doznały nadzwyczaj serdecznej i troskliwej opieki u Sióstr Zmartwychwstańek, za co na tem miejscu składają wielbny Siostram jak i przewielebnemu Ojcu Moderatorowi za Jego trud i poświęcenie w prowadzeniu rekolekcji serdeczne podziękowanie. Wdzięczne uczestniczki.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Bertrand Leopold 2 m. 21 dn. Magdalena Kosidowska z d. Schröder 21 l. Stanisława Sukowska z d. Sobkowiak 31 l. Marjan Kubacki, emer. nauczyciel 65 l. Zdzisław Płociński 20 godz. Marta Kruszczyńska 17 l. Stefan Chwirot b. zaw. 14 l. Łukasz Janiszewski. ślusarz 46 l. Jan Matuszak plut. zaw. 32 l. Lech Podęszwa 2 m. 14 dni Marja Bugajewska z d. Wiśniewska 55 l. Wiktoria Schwartzowa z d. Zaydler 82 l. Marja Madajewska b. z. 20 l. Stanisław Tucholski, kupiec 57 l. Tekla Szaryńska z d. Adamczyk, Augusta John z d. Lange 93 l.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: 2.245,90 zł wpłacono 6. 7. 31 na konto w Banku Miasta Poznania, na nowo złożono: Stanisława Wachowiakówna z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 15,— zł; C. Ł. 3,— zł; W. R. Bydgoszcz z prośbą o uzyskanie posady i błogosławieństwo dla domu 1,— zł; H. C. z podziękowaniem za otrzymane łaski z prośbą o dalsze, 5,— zł; Szczepańska 5,— zł; Stanisław Prusiewicz 5,— zł; S. D. 5,— zł; razem 39,— zł.

Na kaplicę S. S. Karmelitanek: H. S., Grudziądz z podziękowaniem św. Teresie za uproszone wyzdrowienie z ciężkiej choroby z prośbą o opiekę 10,— zł; St. Ch. 5,— zł; razem z poprzednio pokwitowanymi 25,— zł.

Na ołtarz św. Antoniego w kaplicy polskiej w Bazylice N. M. P. w Nazarecie: F. D. 10,— zł; razem z poprzednio pokwitowanymi 15,— zł.

RADJO

Programy radiofoniczne:

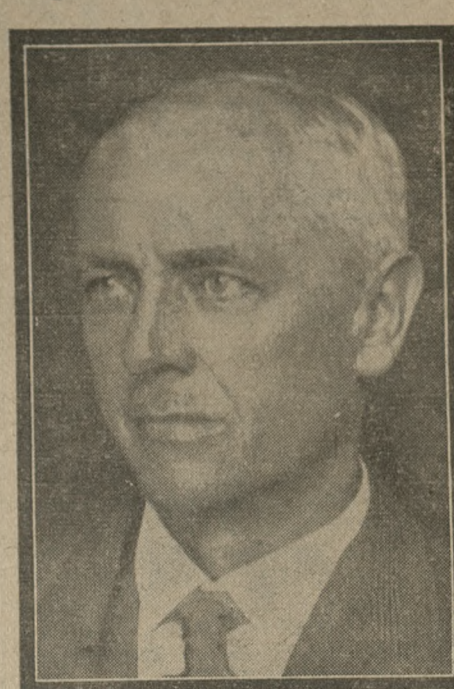
Środa, dnia 8 lipca 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.15 — 8.00 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 14.30 kwadrans Towarzystwa Ziemiaków Wielkopolskich; godz. 17.30 audycja dla dzieci w wyk. „Wujcia Czesia”; godz. 18.00 do 19.00 koncert muzyki lekkiej (transmisja z Warszawy); godz. 19.00 do 20.00 radiogawęda żołnierska; godz. 20.00 do 20.15 „Silva rerum”; godz. 20.30 do 21.00 koncert poświęcony twórczości Bjarnata Krawca, kompozytora serbsko-łużyckiego; godz. 21.00 do 21.40 audycja fortepianowa Magdaleny Lipkowskiej; godz. 21.40 do 22.00 arje i pieśni w wyk. p. Janiny Zakrzewskiej (sopran); godz. 22.00 sygnał czasu; godz. 22.15 do 23.30 muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 14.50 komunikat gospodarczy; godz. 15.25 „Wśród książek”; godz. 16.00 program dla dzieci najmłodszych; godz. 16.30 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 16.50 radiokronika; godz. 17.15 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 17.35 odczyt; godz. 18.00 muzyka lekka; godz. 19.00 rozmaitości; godz. 19.20 muzyka z płyt gramofonowych; godz. 19.40 skrzynka pocztowa rolnicza; godz. 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy; godz. 20.10 komunikat sportowy; godz. 20.15 pogadanka muzyczna; godz. 20.30 koncert kameralny. Wykonawcy: Warszawski Kwartet Smyczkowy (1-sze skrz. — Józef Kamiński, 2 skrz. — Mieczysław Tursz, altówka — Jan Gornowski, wiolonczela — Marjan Neuteich, Marja Trampeńska (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.); godz. 21.00 kwadrans literacki, Zawodowy areżantant; godz. 22.00 feljeton; godz. 22.30 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne, Koenigswusterhausen (1635 m) 12.05 i 14.00 gramofon; 16.00 koncert, 20.00 transmisja z Hamburga, 21.35 transmisja z Londynu; Budapeszt (550 m) 20.30 kabaret, 23.00 koncert; Wiedeń (516 m) „Białe wachlarze” muzyka Hofmansthal; Rzym (441 m) muzyka operowa; Sztokholm (435 m) i Motala (1348 m) koncert; Medjolan (500 m) „Amore fra i Pampini” operetka.

Ś. p. Stanisław Tucholski



W dniu 6-go b. m. zmarł po krótkiej chorobie śp. Stanisław Tucholski.

Ś. p. Zmarły urodził się 4 kwietnia 1874 roku w Gnieźnie. Po ukończeniu szkoły wstąpił w naukę jako drukarz do drukarni „Ore-downika”, której właścicielem był ś. p. Roman Szymański. Jako młody wypisowiec poszedł ówczesnym zwyczajem na „wędrowną” na Śląsk szczególnie, gdzie pracował dłużej czas w zakładach drukarsko-wydawniczych Karola Miarki w Mikołowie. Wróciwszy do Poznania, wstąpił do Drukarni Merzbacha (dziś „Concordia”), gdzie przepracował zgorą lat 25. Zaraz po powstaniu wielkopolskim w roku 1918 objął posadę w tworzącej się wówczas drukarni D. O. K., sprawując urząd kierownika technicznego. Po redukcji w D. O. K. personelu cywilnego otrzymał posadę w Drukarni Polskiej w Poznaniu jako kierownik filii gazetowej przy Starym Rynku. Z tej posady przeszedł na obecną w Hurtowni Drukarskiej jako urzędnik podróży.

Ś. p. Zmarły był pracownikiem pilnym i sumiennym, to też zaskarbił sobie poważanie ogólne.

Poza pracą zawodową zajmował się Zmarły i pracą społeczną. Był od szeregu lat czynny jako radca ubogich, kilka lat zasiadał w zarządzie Związku Towarzystw Przemysłowych, obecnie był członkiem Zarządu Towarzystwa Młodych Przemysłowców i członkiem czynnym w rozmaitych innych organizacjach, przyczem w czasie wyborów nigdy nie odmawiał pracy agitacyjnej po stronie narodowej.

W organizacji zawodowej piastował urząd sekretarza Komisji egzaminacyjnej dla uczniów w zawodzie graficznym.

Więc i pod względem społecznym poszedł w zaświaty człowiek pożyteczny i ofiarny.

Niechaj odpoczywa w spokoju...

Rodzinie ś. p. Zmarłego przesyłamy na tej drodze wyrazy szczerzego współczucia.

Teatr Wielki

DZIS — „Orłów” w parku Wilsona, w razie niepogody „Księżna cyrkówka” w Teatrze Wielkim.

Środa 8. 7. „Iris”

Czwartek 9. 7. „Orłów” w Parku Wilsona, w razie niepogody „Księżna cyrkówka” w Teatrze Wielkim.

Piątek, 10. 7. „Księżna cyrkówka”

Sobota, 11. 7. „Cyganeria” występ gościny Jadwigi Debieckiej i Stermicha Valcrociaty.

Niedziela 12. 7. „Czar walca” — Premjera.

Poniedziałek 13. 7. „Cyrulik Sewilski”

Teatr Polski

DZIS — „W nocy z środy na czwartek” — premjera.

Środa, 8. 7. „W nocy z środy na czwartek” Premjera. Sensacja.

Czwartek 9. 7. W nocy z środy na czwartek Sensacja.

Piątek, 10. 7. W nocy z środy na czwartek, Sensacja.

Sobota, 11. 7. W nocy z środy na czwartek, Sensacja.

Niedziela, 12. 7. „W nocy z środy na czwartek”, Sensacja.

Poniedziałek 13. 7. „W nocy z środy na czwartek”, Sensacja.

Teatr Nowy

DZIS — „Dzień jego powrotu”. Występ Solskiej i Wysockiej.

Środa, 8. 7. „Burza w szklance wody” — występ Solskiej.

Czwartek, 9. 7. „Burza w szklance wody”, występ Solskiej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

U ARCHITEKTÓW

Warszawa, 5 lipca.

Ważnie odbył się w Warszawie drugi zwyczajny zjazd delegatów Związku Stowarzyszeń Architektów Polskich przy współuczestnictwie przedstawicieli Poznania, Warszawy, Łodzi, Katowic, Gdyni, Częstochowy i Lublina.

Na zjeździe tym poruszono szereg nader doniosłych zagadnień, a mianowicie: sprawę podpisywania cudzych projektów, projekt organizacji Instytutu opinowania Materiałów Budowlanych, unifikację honorariów architektów, warunki współpracy w pracowniach architektonicznych. Powzięto też uchwałę, mocą której powstaje z dniem 1 lipca ogólnopolskie Kolegium Sędziów i Rzeczników do Spraw Architektury. Mianowano, z kadencją na okres 5-letni, skład polskiej delegacji do „Międzynarodowego Komitetu Architektów” (Comité Permanent International des Architectes) w składzie następującym: Tadeusz Filipowicz, Alfons Gravier, Stefan Majewski, Lech Niemojewski oraz Stanisław Marzyński, który nadto objął redakcję działu polskiego w czasopiśmie „RIA” (Revue International d'Architecture). Wreszcie, przyjęto wnioski o charakterze dezyderatów dla dalszej działalności Związku, a mianowicie: „stosunek Władz Administracyjnych do obowiązującej Ustawy Budowlanej”, ustalenie praw i odpowiedzialności architekta, kierownika budowy, „stosunek Społeczeństwa do architektury i architekta”, „inicjatywa i propaganda budownictwa praktycznego”, wreszcie rzucono myśl budowy „Domu Architekta Polskiego”.

Bardzo ożywiona dyskusja rozwinęła się w szczególności nad sprawą t. zw. centralnych biur konstrukcyjnych. Jak wiadomo, szereg instytucji państwowych, społecznych i prywatnych jak np. Bank Polski, Ministerstwo Poczty i Telegrafów, Fundusz Kwaterunku Wojskowego, Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i t. d. zakładają własne biura projektów w Warszawie podważając tym sposobem zasadę wolnego zawodu architekta. Zjawisko to jest nader skomplikowane, i dlatego należy podkreślić stanowisko zajęte przez uczestników zjazdu. Mimo, że system obecnie stosowany godzi bezpośrednio w biura prywatne, vegetujące zaledwie wobec ogólnego kryzysu, uznali oni tę sprawę za wymagającą przestudjowania nie tylko pod kątem widzenia ciasno pojętych interesów zawodowych, lecz przeciwnie, raczej z punktu widzenia nowego ukształtowania się metod projektodawczych w budownictwie powojennym, zalecili też nowym władzom Związku powołać specjalną komisję, która by znalazła wyjście z tej sprawy takie, aby idąc po linii interesów społecznych rozumianych jak najszerszej, wskazała sposób zabezpieczenia zawodu architekta przed grozącą mu pauperyzacją.

Na zakończenie dokonano wyboru nowych władz Związkowych, których skład już poprzednio podałem.

Bardzo znamienne zjawiskiem była nieobecność przedstawicieli Lwowa i Krakowa. Jak się okazało, koło architektów we Lwowie jest w stadium likwidacji. Zmiana układu sił społecznych w Polsce powojennej stworzyła nowe placówki życia zawodowego jak: Katowice, Gdynia, Częstochowa. Na tym gruncie spotykamy z każdym rokiem coraz więcej emigrantów z dotychczasowych centrów jakimi były Lwów, Kraków i Wilno. Wszystkie te trzy miasta posiadały własne wyższe uczelnie architektoniczne. Obecnie, po zlikwidowaniu wydziałów architektury na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie (w roku ubiegłym) i takiegoż wydziału w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych (w roku bieżącym), pozostała poza Warszawą tylko Politechnika Lwowska. A i ta, o ile informacje nasze są ścisłe, dyplomuje w roku bieżącym tylko 7 architektów wobec 23 absolwentów Politechniki Warszawskiej (semestr letni). Trudno oprzeć się na ten widok pewnej melancholii. Ostatecznie zamierzają dla architektury takie trzy ośrodki kultury, jak Wilno, Lwów i Kraków — o którym już osobno pisałem. Pogodzić się z tem niełatwo.

Dr. Lech Niemojewski.

CYRYL BEZSONOW

Jest to powieść już właściwie dzisiaj historyczna, ta „Zbrodnia Cyryla Bezsonowa”, którą napisał Włodzimierz Lidin. Rozgrywa się za czasów Nepu. Dziś, w pełni piętnięty, są to już czasy zamierzchłe, bo szybko płynął czas w błogosławionej Rosji. Gdy Lidin oglądał swoich bohaterów zażawionem trochę od sentymentu radzieckiego okiem, studenci z „rabfaku”, mogli jeszcze za rubelka chodzić na piwo z przekąskami, nepman Naum Robertowicz uprawiał swoje paskarskie interesy na szkodę wszechpotężnego ludu, a czerwonec był wart dołara jak jeden grosz. Nie idzie za tem, aby i tamta epoka była dla nas, burżujów, szczególnie ponętną. Niemniej, chociaż p. Lidin pisze wcale wodnisto i w słabszej literaturze przedśowieckiej dość głęboko ugrzązł, gdy idzie o język i wizję pisarską świata, to krytyczny czytelnik przedrze się przez dłużyny i niejedno zauważy.

Przedewszystkiem zgadza się w pewnej mierze ten obraz Rosji z tym, który otrzymujemy dzisiaj od świadków naczynych, co ją poznali i przejrzyli. Widozyczny jest zwłaszcza rozdział na pokolenia. Starzy tkwią jeszcze w caracie i w burżuazji, ci są na wymarcu. Najmłodsi, entuzjaści radzieństwa, nie poza niemi nie widzą bo i nie nie wiedzą. Nie domyślają się już nawet, jak wyglądał inny porządek społeczny. Średniacy wiekiem, a do nich należy Cyryl Bezsonow, siedzą jak na płocie między umysłowością już do gruntu zatkaną marksizmem stosowanym, a porywami z przed rewolucji. Polityka Nepu budzi w nich zasłyszane w dzieciństwie czy atawistyczne grzechy: zwłaszcza chęć osobistego użycia, która została jak wiadomo w kolektywnym porządku rzeczy wyklętą i zastąpioną przez bezgraniczne poświęcenie dla dobra powszechnego, roztapiające jednostkę w zbiorowości, przy czem wyjątek mają prawo stanowić tylko dobrze płatne i ciulające sobie gotówkę wysokie sowieckie „czyny”.

Bezsonow, chłopak-robotnik, wysłany przez przyjaciół na jakiś „rabfak” (fakultet robotniczy) gdzie przeobraża się pospiesznym sposobem analfabetów na inżynierów, chciałby używać życia za pomocą pieniędzy, bo w niepewnym porządku rzeczy widzi, że inni go używają. Tego samego pragnie Swierbiejew, jego towarzysz nauki. Dostrzegł tę niesowiecką słabość u kolegi i postanawia użyć go za wspólnika i narzędzie w łatwym zdobyciu pieniędzy do ucieczki zagranicę. Idzie o ograbienie profesora Czeliszczewa, który uskładał sobie tysiące dolarów za jakieś niesłychanie wielkie wynalazki techniczne, sprzedane rządowi.

Aby pozyskać naiwnego i lirycznego Bezsonowa, musi Swierbiejew znaleźć jakąś dobrą pobudkę grabieży. Nasuwa się ona znowu z niesowieckiej przedrewolucyjnej postawy Bezsonowa w stosunku do kobiet. Zamiast drwić z miłości i uważać ją tylko za popęd płciowy, tak jak uczy się młodzież dzisiejszą w sowieckim wychowaniu, Bezsonow jeszcze „kochają się”, tak jakby nie był komunistą. Otoż przedmiot jego miłości, Tania Agurowa, zostaje uwiedzioną przez Czeliszczewa (właściwie sama go uwodzi i to niewiadomo dobrze dla czego). Swierbiejew podsyci w Bezsonowie zemstę za to, lecz za pierwszym razem sztuczka się jeszcze nie udaje. Dopiero gdy Tania, przez Czeliszczewa porzucona, odbiera sobie życie, Bezsonow znajduje motyw dość silny, zwłaszcza, że wciągnął go przedtem Swierbiejew w jakąś oszukańską aferę z wyłudzeniem i sprzedaniem wyrobów tkackich, przeznaczonych dla kooperatyw. Zdobywa pierwsze grubsze pieniądze, używa ich w najgłupszy sposób i nabiera smaku do kontynuowania.

Obydwaj ze Swierbiejewem — który jest artystycznie martwy, skonstruowany, ad hoc aby Bezsonowa miał kto ciągnąć w zbrodnię — dobierają sobie wspólnika i zakradają się nocą do mieszkanka Czeliszczewych aby ukraść owe dolary. Wszystko odbyło się według planu, ale Bezsonow, zastrzelili Czeliszczewa w nagłym napadzie zazdrości, przypomniał sobie o Tani. Morderstwo nie było w programie i cała robota się zepsuła. Sprawcy chcą uciec przez Kaukaz zagranicę, uwożąc ze sobą pieniądze.

Włodzimierz Lidin: „Zbrodnia Cyryla Bezsonowa”. Warszawa 1931. Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.

niądze i Swierbiejew w istocie tego dopełnia. Ale w Bezsonowie zbudziło się sumienie i oddaje się w ręce władz, aby odpokutować za swój czyn i zacząć potem nowe życie. Autor daje do zrozumienia, że pokajanemu grzesznikowi przebaczy dobrotliwa matuszka Sowdepja i po jakimś małym ekspiacji przyjmuje go między grzeczne dzieci kolektywu.

Tło skruszenia się Bezsonowa byłoby bardzo wzruszające, gdyby wytymaczało się po ludzku jakimiś głębszymi motywami. Tutaj wygląda ono na konstrukcję sztuczną, obmyślaną wyłącznie dla tezy, że szlachetna atmosfera sowiezizmu oddziaływała jednak na duszę Bezsonowa i zabiła w niej przedwojenne komórki etyki burżuazyjnej, która to etyka — jak mamy się domyślić, kazala Swierbiejewowi uciec przed karą i zatrzymać łup zbrodni. Oto jak postępuje człowiek dotknięty łaską sowiezizmu — zdaje się mówić p. Lidin — a oto jakim jest burżuj.

Coprawda, to przy procesie Bezsonowa przed sądem sowieckim etyka p. Lidina musiała okazać się zupełnie rozsztyta. Towarzysze sędziowie — zawołali z pewnością obrońca Bezsonowa — coż takiego mój klient uczynił? Zabrał dolary uczonemu specowi-nepmanowi. Dobrze. A skąd ten je wziął? Sprzedał Rosji sowieckiej swoje wynalazki, zamiast je oddać bezinteresownie na użytek ogółu, jak przystało na sowieckiego altruistę i członka kolektywu. A co z niemi chciał zrobić? Chciał egoistycznie używać, taksamo jak mój klient. Pod tym względem są więc na równi. A sam czyn? Bezso-

now i Swierbiejew nie uczynili nic ponad to, że przenieśli z Czeliszczewa na siebie własność dolarów, anty kolektywnie zdobytych. Zagrabilili nagrobione.

Natomiast z morderstwem, towarzysze sędziowie, to rzecz inna. Tutaj nie zaprzeczam, że Bezsonow spełnił zbrodnię. Ale jaką? Samo zabicie Czeliszczewa nie byłoby momentem obciążającym. Coż znaczy jedno życie ludzkie wobec kolektywu? Miljon żyć także nic nie znaczy, jak to przy likwidowaniu kontrewolucji wszyscyśmy widzieli i widzimy. Ale motyw, motyw! Bezsonow zabił w sposób burżujski i antysowiecki: z zazdrości o kobietę i z zemsty, tą zazdrością podsyconą. Tutaj, towarzysze sędziowie, nie dziwiłbym się Waszej surowości. Zazdrość, to chemiczny produkt miłości, uczucia burżuazyjnego, które kolektywizm usunął i popędem seksualnym zastąpił. Więc tutaj mogę tylko apelować do Waszej wyrozumiałości. Wymierzcie przeto memu klientowi karę za zadrność, bo na karę zasłużył, ale wtedy pamiętajcie, że burżuazyjny atawizm musi być wzięty w rachubę jako okoliczność łagodząca.

Trochę życia wnosi w te poplątane morały p. Lidina jeden i drugi obrazek z życia sowieckiego: redakcje pism, stowarzyszenia poetów, wytwórnie kinowe. Zaglądamy w świat nieznany, ale nie mamy do autora zaufania, że go przedstawił wiarogodnie, gdy w głównym punkcie zapałaliśmy go na kręcanie. Są powieści sowieckie obficie informacyjne i charakterystyczniejsze niż „Zbrodnia Cyryla Bezsonowa”. (In)

ŻYCIE KULTURALNE

WŁOCH O TEATRZE POLSKIM.

W latach 1925-26 spędził w Polsce szereg miesięcy na studiach dr. Giorgio Clartotti, który opanował polszczyznę wcale dobrze, poznał bliżej główne środowiska naszej kultury i szczególną uwagę zwrócił na życie teatralne. Obserwacje swoje zbierał w odczycie wygłoszonym w Rzymie w kwietniu 1928 r., który potem jeszcze uzupełnił i wydał teraz w ostatnim zeszycie Rivista di letteratura Slave z czerwca 1931 p. t. „Note ed appunti sul teatro polacco”.

Jest to wartościowy szkic informacyjny, który wreszcie zastąpi bałamutne i nieporadne wiadomości, jakie dotąd o współczesnym teatrze polskim tu i ówdzie po włosku można było czytać. Autor opiera się na źródłach polskich, daje pogląd na rozwój teatru w Polsce od najdawniejszych czasów, obszerniej zajmuje się teatrem Wyspiańskiego, charakteryzuje krótko pisarzy dramatycznych XX-go wieku aż po najnowszych, zwraca uwagę na „szopkę” jako szczególnie żywotną odmianę polskiego teatru, informuje zwięźle o głównych teatrach, (wspomina tu oczywiście i o Teatrze Polskim w Poznaniu i o książce red. Cz. Kędzińskiego), reżyserach scenografach, osobny ustęp poświęca najwybitniejszemu siłom aktorskim. W konkluzji stwierdza wysokie walory polskiej sztuki teatralnej. Szkic liczy 25 stron druku i poważnie uzupełnia dotychczasowe źródła włoskie, poświęcone współczesnej kulturze polskiej. (P)

Co grają w Warszawie? Piszą nam z Warszawy: Teatr Łódzki przybył ze swoim zespołem, mając na ezele Adwentowicza, który zagrał swoją ulubioną i słynną rolę strindbergowskiego „Ojca”. Ibsenistą i strindbergistą jest Adwentowicz zawalonym, to też odniósł wielki sukces, mimo, że sztuka mocno się postarzała i do problemów swoich już nas dzisiaj nie rozpał. Za burzliwe i dziwne dzisiaj czasy przyszyły na gromadę ludzką, aby na gmeranie w sobie ex Anno Domini 1900 można było reagować tak mocno, jak było za tamtych czasów spokoju i... taniści. Gdy Strindberg rozwałkował wieczystą walkę między kobietą, a mężczyzną, nieraz chciałoby się zapytać: „nie ma pan większe zmartwienie?” Niemniej sztuka jest jak wiadomo zrobiona kapitalnie i Adwentowicz gra ją ze straszliwym realizmem, który wstrząsa widzami tak mocno, że refleksje takie jak powyższa przychodzą dopiero w garderobie. (tw)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Konkurs na sztukę ludową. Z Krakowa donoszą nam: Rozstrzygnięto konkurs dramatyczny, rozpisany przez wojewódzkie zrzeszenie teatrów i chórów ludowych. Nagrody otrzymali pp. Michalina Mossoczowa za sztukę „Góra nasi” i M. Szurmiak za „Złoty zamek”. Jury zaproponowało jeszcze pewne zmiany w obu sztukach. Nadto nadeszła na konkurs sztuka prof. Janczyka z Krakowa „Zrękowiny”, która nie odpowiada wprawdzie warunkom sztuki ludowej, lecz jury podejmie starania, aby wystawiono ją w naszym teatrze miejskim, ze względu na nerw sceniczny, jaki posiada. (tk)

JAK WYKOŃCZYĆ MUZEUM NARODOWE

Z Warszawy donoszą nam:

Od czterech lat czekamy tęsknie na ukończeniu prowadzonej przez gminę budowy Muzeum Narodowego. Ciągnie się, ciągnie i końca jakoś nie widać. A przecież Muzeum, przedstawiające w skrócie cały polski dorobek kulturalny, ilustrujące nasze dzieje, jest dla stolicy instytucją konieczną. Dotychczas wykończone zostały dopiero dwa pawilony — według ogólnych planów: I i II — od strony Alei Jerozolimskiej. Tutaj mają być ulokowane niektóre zbiory Muzeum, które dotychczas mieściły się na Podwalu. Przeprowadzka już się rozpoczęła, i prowadzona w odpowiednim powolnym tempie, ma być na jesień zakończona. Dobre widoki mają jeszcze pawilony VI i VII, od strony wiaduktu Pomiatowskiego. Tutaj umieszczone będą zbiory wojskowe. Pawilony te są już pod dachem, a ponieważ Magistrat otrzymał ma na ich wykończenie pożyczkę, milion złotych, od Banku Gospodarstwa Krajowego, więc jest nadzieja, że zostaną wkrótce wykończone.

Najgorzej jest z częścią najważniejszą reprezentacyjną — jak to się dzisiaj mówi. Budowa gmachów środkowych nie rusza się zupełnie. Niema pieniędzy i nie wiadomo, kiedy będą. A tymczasem zbiory rosna i przechowują się po skrzyniach, co im na korzyść nie wychodzi.

Rzucono myśl, czy w przykryj tej sytuacji nie dalałoby się skorzystać z poznańskiego przykładu Powszechniej Wystawy Krajowej? Wiadomo, że na P. W. K. wykończono na koszt rządu dwa stałe gmachy: chemii i anatomii, aby urządzić w nich Pałac Rządowy. Za jedne pieniądze uzyskano „pawilony” i stałe potrzebne budynki.

Podobne skargi trafiają się i u nas. W roku 1935 ma się odbyć w Warszawie wielka wystawa budowlana. Organizuje ją rząd i magistrat. Będą więc fundusze na budowę pawilonów. Może trzeba będzie powiększyć je trochę, coś niecoś dolać, ale zamiast budować prowizoryczne pawilony można by wykończyć Muzeum; na czas wystawy umieścić w niem eksponaty, a potem przywrócić je właściwemu celowi. Może w ten sposób posunie się jakoś szybciej budowa Muzeum Narodowego i stolica wreszcie otrzyma tak jej potrzebny wielki gmach na zbiory muzealne. M. W.

Pisma nadesłane

„Tęcza”. Nr. 27. Treść: J. D.: „Dnia 4-go Epca w Poznaniu”. — B. Olszewski: „Polska i odkrycie Ameryki”. — J. Sztudynger: „Paderewski”. — N. Pajzderski: „Jak Niemcy wywozili skarby bibliotek klasztornych z Polski”. — F. Łukasiewicz: „O grze fortepianowej”. — S. Kozłowski: „Katalonia a Hiszpania”. — S. Pigoń: „Poeta z pod Ajudaku”. — Dr. L. Rządowski: „Róża”. — A. Namysłowska: „Życie w kropki wody”. — J. D.: „Entuzjazm i złośliwość”. — Światłocienie. — W. Noskowski: „Życie teatralne”. — J. Ujda: „Ioannes Kyriotes Geometres i jego „Hymny ku czci Bogarodicy”. — Notatki. — Powieść i nowela. — Rozrywki umysłowe. — Humor i satyra.

Gigantyczne zwierciadło teleskopowe

W Ameryce przygotowuje się olbrzymią lunetę, której koszty wyniosą 100 milionów złotych. Do tej lunety potrzebne będzie zwierciadło o gigantycznych rozmiarach. Różnica prosta, że szkło, z którego zwierciadło to będzie szlifowane, wykonane zostało z nadzwyczajną wprost matematyczną starannością. Specjalne zabiegi stosowano także przy chłodzeniu szkła. Bryła szkła ma średnicę 216 cm. i jest gruba 38 cm.

Po ochłodzeniu United States Bureau of Standards w Waszyngtonie, które wykonało odlew, wysłało blok szklany do Pittsburga do pewnej firmy prywatnej do oszlifowania. Szlifowanie surowe jest ukończone. Obecnie idzie o subtelne wygładzenie na ułamki dziesięciotysięczne milimetra. Zamawiający wymógł sobie dokładność do jednej tysięcznej długości fali żółtego światła, to znaczy 5 cząstek milionowych centymetra. Firma spodziewa się, że warunek ten zdoła jeszcze prześcignąć.

Po ukończeniu, które nastąpi jeszcze w roku bieżącym, zwierciadło zamontowane zostanie w teleskop uniwersytecki w Ohio.

Kosztą pokrywa się z fundacji zmarłego Amerykanina Hiram Mills Perkinsa i jego małżonki. W i P.

Kradzież automobilu z pasażerem

Porteron jest podróżującym handlowcem w Paryżu i właścicielem pięknego auta. Pewnego pięknego dnia miał szalone szczęście przy zawieraniu umów handlowych, postanowił wobec tego dzień ten uczcić odpowiednio. Pojechał autem po swego przyjaciela Biennu, śpiewaka kabaretowego i wspólnie z nim zaczął obławiać pomyślne transakcje. A ponieważ było gorąco i pragnienie mieli obaj wielkie więc pili, nie wylewając za kołnierz. W pobliżu dworca św. Łazarza wysiadł Porteron z samochodu pragnąc komuś tam zamieszkałemu złożyć wizytę. Biennu został jako stróż w aucie. Ale ponieważ czuł się znużony alkoholem, zasnął spokojnie, przyczem zsunął się z siedzenia na dno samochodu i spał dalej snem sprawiedliwych. Obudził się dopiero, kiedy poczuł, że samochód puszcza w bieg. Podniósł się tedy ostrożnie i spostrzegł z przerażeniem, że przy kierownicy siedzi jakiś nieznanemu mężczyzna w towarzystwie drugiego również nieznanego osobnika. Biennu przecierał sobie oczy, nie mogąc się zorientować, co się dzieje. Jedno wiedział napewno, że przyjaciela nie ma w aucie. Był prawie pewny, że dwaj nieznajomi byli złodziejami, którzy skradli samochód przyjaciela i jego razem z autem. Wobec tego Biennu wychylił się przez okno auta i rozpoczął przeraźliwie krzyczeć o pomoc. Dwaj rabusie, niemający pojęcia o jego obecności w aucie, wyskoczyli w bieg, zostawiając rozpędzone auto na pastwę losu. Następnie przepadli bez śladu, a auto pędziło bez szofera, aż wreszcie zatrzymało się w wystawnym oknie antykwariatu. Kiedy Biennu przyszedł do siebie, ujrzał się zasypany odpadkami szkła i na gruzach połamanych mebli. W pobliskim szpitalu opatrzone mu nieznaczne rany. Poza to odczuwał tylko ból głowy, który nie ze wszystkim spowodował wypadek ze złodziejami. (kw)

Sztuki piękne a historia przyrody

Niefasobliwe pomysły literata-biurokraty. Powieściopisarz Piotr Benoit, przyjęty kilka dni temu na Iono Akademii Francuskiej, był w r. 1912 zatrudniony w ministerstwie sztuk pięknych w Paryżu, będąc przydzielonym do gabinetu podsekretarza stanu Leona Berarda. „Urządował” on tam, jak się urzędowało za czasów przedwojennych w gabinetach ministerjalnych.

Prasa paryska przypomniała z okazji nominacji Benoit'a o niezwyklej przygodzie nieznanego wówczas literata. Pragnąc skrócić sobie godziny urzędowe, Benoit wpadł na pomysł oswojenia żółwia, którego umieścił na tarasie, przylegającym do jego biura. Przyszły akademik, który odzywał swego ucznia młodą sadatką i trawą, przekonał kolegów biurowych, że nie godniejszego uwagi w urzędzie nie było, jak pilnowanie postępu „Józefiny” — tak bowiem nazywał swą wychowankę — w treningu do wyścigów. I tak umiejętnie robił też propagandę, że udało mu się uprosić samego ministra, aby raczył być obecnym na tem widowisku.

W dniu właśnie, kiedy miał się odbyć egzamin sprawności żółwia, zjawił się na tarasie woźny, meldując, że Adrien Hebrard, dyrektor „Temps'a” pragnąłby mówić z ministrem. Leon Berard — wiedząc, że nie do pomyslenia było pozwolić czekać dyrektorowi „Temps'a”, zamierzał już opuścić taras, lecz Benoit tak przekonująco do niego przemówił, że minister pozostął i dalej oglądał wyścigi żółwia, a tymczasem Adrien Hebrard, zachmurzony

i obrażony, opuścił gmach ministerstwa. Kilka dni później „Temps” omawiając sprawę organizacji ministerstwa sztuk pięknych, napisał m. in. „Lepiej byłoby naszym zdaniem — czuć nad zabytkami i monumentami sztuki francuskiej, niż zajmować się historią przyrody, urządzając doświadczenia nad szybkością i sprawnością biegu żółwi”.

Na pierwszej radzie ministrów, która się zebrała po ukazaniu się artykułu w „Temps”ie, prezes ministrów Rajmund Poincaré surowym głosem zapytał się młodego podsekretarza stanu: „To prawda, drogi przyjacielu, że w pańskim gabinecie mieści się hodowla żółwi? — A może mi pan wyjawia funkcjonariusza, który wpadł na taki pomysł?” Pan Poincaré do dziś dnia nie otrzymał na to pytanie odpowiedzi. Obecnie Benoit — gdy zostanie uroczystie przyjęty do Akademii, będzie mógł oświadczyć temu, który stał się dziś jego kolegą: „To ja — panie prezydencie — w ministerstwie sztuk pięknych hodowałem żółwie”.

S. F.

Półtora miliona złotych!

Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu, przesyła następujące oświadczenie: W dyskusjach o sprawach bieżących pojawiają się tendencyjne a nieprawdziwe wieści, że budujący się Pomnik Wdzięczności Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu ma kosztować 1½ miliona zł. Informujemy: łuk triumfalny jest budowany na silnym betonowym fundamencie, na który zużyto 48.500 ctn. betonu, podstawa i schody są z pięknego granitu, a całość 15 mtr. wysokiego i 24 mtr. szerokiego łuku triumfalnego wykonana jest, nie ze zwykłego piaskowca, lecz z wyszukanej dobroci dolomitu, pochodzącego z kamieniołomów Pogorzycznych z pod

rował nam bezinteresownie p. Walenty Jarosz, właściciel drukarni i składu papieru przy Alejach Marcinkowskich 21.

Dotąd zebraliśmy wszystkich składków 466.039,34 zł. Wierzymy niezachwianie, że resztę pomimo trudnych warunków zbierzemy, gdy każdy przez oddanie sobie jakiegoś zubożenia wydatku dorzuci choć drobną ofiarę, a spełnimy ślub, który społeczeństwo złożyło Bogu. Pomnik świadczyć będzie po wielką o naszej wdzięczności dla Opatrzności. Szczegółowa ta informacja pobudzi niewątpliwie dalszą ofiarność.

Czyżby przewrót w budowie silników?

Pismo „New York Times” podaje niesłychanie rewelacyjne wiadomości o wynalazku nowego, nieznanego dotychczas typu silnika. Wiadomości te wydają się wprost nieprawdopodobne, podajemy je przeto na wyłączną odpowiedzialność zacytowanego dziennika.

Nowy silnik nazywa się „Romeiser” i, wedle przeprowadzanych z nim obecnie prób we Francji, może on mieć szerokie zastosowanie zarówno w lotnictwie jak i automobilizmie. Ma to być silnik, pracujący zupełnie bezszumnie, silnik, w którym niebezpieczeństwo pożaru jest usunięte całkowicie. Przy równej mocy z innym „Romeiser” zajmuje tylko ¼ miejsca, więc jest znacznie mniejszy, a wykonany jest z prasowanej, nierdzewiącej stali. Waga sztandarowa silnika ma wynosić 120 kilo, a cena jego przy seryjnej produkcji ma być niższą o 40 proc., od takiej samej mocy obecnych silników. Co najważniejsza, że jako materiał pędny służy mu ropa a nie benzyna, jak dotychczas.

Obecne silniki pozwalają zużytkować zaledwie 25 proc. wytwarzanej energii. „Ro-

1 Pamiętne dni 4-tego i 5-tego lipca 1931 roku w Poznaniu Odświeżenie pomnika Prezydenta Wilsona i zlot Sokółów

na które to uroczystości zwrócone były oczy całego świata, opisze i zobrazuje najświeższy numer (41) „Ilustracji Polskiej”.

2 To samo wydanie zawierać będzie również z okazji rozpoczynającego się sezonu morskiego ciekawy materiał, opisujący polskie morze i wybrzeże pomorskie.

3 Wreszcie w tymże numerze rozpocznie się druk nowej powieści, pióra utalentowanego autora, doskonałego znawcy dalekiego Wschodu, Jerzego Bandrowskiego, p. t. „Jadę nad Ukajali zakładać nowe miasto”. Niezmiernie interesująca treść, opisująca przygody i przeżycia emigranta polskiego, zaciekawie niechybnie wszystkich do samego końca.

Oto 3 punkty, które powinny zachęcić każdego do natychmiastowego zaabonowania „Ilustracji Polskiej” na pocztę lub w agenturach naszych. — Pojedynczy egzemplarz kosztuje tylko 45 groszy i jest wszędzie do nabycia.

Krakowa. Do tego dochodzą: blisko 6 mtr. wysoka figura Chrystusa. Pana, czterometrowa płaskorzeźba od strony północnej, 4 duże medaliony i 14 rzeźb mniejszych zdobiących wnękę w około postaci Chrystusa. Całość wspaniałego dzieła jest obliczona na 750.000 zł, czyli właśnie o połowę więcej półtora miliona.

Wykonanie postaci Chrystusa powierzył Komitet, w trosce o najlepszy wynik artyście-rzeźbiarzowi p. M. Rożkowi, którego nazwisko samo za siebie mówi.

Budowę pomnika i pracownie p. Rożka odwiedzili: J. Em. Ks. Kardynał Prymas, Ks. Biskup Dymek, Ks. Biskup Laubitz, Ks. Ks. Infulaci Kłos i Ruciński oraz inni, i wyrazili się bardzo dodatnio o walorach artystycznych projektu, dodając swoje uwagi. Bardzo pochlebna opinia o projekcie pomnika ks. prof. dr. Dettloffa jest z pism ogólnie znana.

Przy budowie miało pracę około 150 osób. Zebrane więc pieniądze wróciły gotówką rychło do społeczeństwa.

Nad zebranymi ofiarami przeprowadza się ścisłą kontrolę, dostępną ofiarodawcom samym, bo z każdej najmniejszej nawet kwoty kwituje się publicznie w pismach. Następnie wszelkie wpływy i zapłacone rachunki bada osobno komisja, składająca się z p. Marciniaka, dyr. Powiernika, p. Zalisza, dyr. Banku Ziemi i p. Calki, prokurenta Banku Miasta Poznania.

Wszelkie prace były wydane przez submisję i wybrano tylko te oferty, które fachowcy uznali za najkorzystniejsze. Nad starannym wykończeniem wszelkich prac czuwa projektodawca pomnika p. inżynier-architekt Lucjan Michałowski z Poznania.

Koszta administracji są jak najoszczędniejsze, a pokoik na biuro ofi-

meiser” da rzekomo 50 — 60 proc. energii użytecznej. Jedną z wielkich jego zalet ma być prostota konstrukcji. Obecne silniki składają się z ok. 800 części, ten zaś posiada ich — tylko 78. Cztery cylindry o średnicy 7 cm., każdy cylinder wytwarza moc 40 K. M., daje w sumie 160 K. M. Zapalanie silnika oparte jest na zupełnie odrębnych zasadach. Silnik ten nie posiada gaźnika.

Gdyby wiadomość ta okazała się prawdziwą i próby z nowym wynalazkiem dałyby pomyślne rezultaty, wówczas nastąpiłby całkowity przewrót w tej dziedzinie, a zarówno samochody jak i płatowce stanęłyby b. znacznie, co jako mogłoby spowodować spopularyzowanie wśród szerszych warstw tych niezmiernie dających się zastąpić w tempie dzisiejszego życia środków lokomocji.

Cena awionetki Klemma o 20-konnym silniku do niedawna wynosiła w Niemczech 7500 marek, obecnie obniżono ją do 3500, celem uczynienia z niej popularnego samolotu turystycznego. Gdyby „Romeiser” okazał się dobrym, cena tejże awionetki nie powinna wynosić więcej niż jakieś 2.000 marek niem., a więc około 5.000 zł. Z wprowadzeniem w życie tego wynalazku również obniży się koszt eksploatacji b. poważnie ze względu na używanie ropy jako materiału pędnego.

W dziedzinie lotnictwa stoimy w przededniu rewelacyjnych ulepszeń. Aka

10-lecie Związku Inwalidów Wojennych R. P.

Zakończenie dwudniowych obrad — Uznanie dla zarządu wojewódzkiego — Rozgoryczenie przeciw sanacji

Dwudniowe obrady delegatów Zw. Inwalidów Woj. R. P. okręgu poznańskiego, połączone z obchodem 10-lecia istnienia Związku, zakończyły się wczoraj wieczorem. Zjazd aż do ostatniej chwili toczył się przy dużym zainteresowaniu zebranych. Obszerną dyskusję

wywołało sprawozdanie zarządu wojewódzkiego. W sprawozdaniu potrącono też sprawę koncesji solnej w Poznaniu i powstałych w Wolnym Składzie Soli Nr. 2 nadużyciach. Przemawiali liczni mówcy. Ostre zastrzeżenia wywołało angażowanie się głównych władz Związku Inwalidów podczas wyborów na rzecz B. B. Padaly głosy, że inwalidzi poszli za tem wezwaniem w obliczu licznych obietnic, a obecnie — doczekali się przykrego rozczarowania, gdyż redukuje się renty inwalidzkie, a nawet renty wdów i sierot. Redukcja rent wdowich i sierocych jest szczególnie przykra i groźna, gdyż zasiłki te są nad wyraz skromne. Niema poprostu z nich co wziąć, a jednak istnieje zamiar dalszej obniżki od 1. 8. br.

Trudną pozycję miał przewodniczący zebrania poseł sanacyjny Karkoszka. Referował on w ciągu zjazdu o obecnym położeniu inwalidów. Nie powiedział inwalidom nic pocieszającego, a słabe nadzieje, które usiłował jeszcze pozostawić nie znalazły u zebranych wiary. Liczni mówcy dyskusyjnie polemizowali z posem Karkoszką, zarzucając bierność postom sanacyjnym w sprawach inwalidzkich. Stwierdzano, że z tej strony, to jest ze strony sanacji, inwalidzi nie mogą się spodziewać żadnej pomocy.

Podczas zjazdu dokonano wyboru zarządu wojewódzkiego, którego dotychczasowy skład nie uległ zmianie. Wybór dał wynik następujący: Ludwik Stachecki (prezes), Mechliński (zastępca), dalej weszli pp.: Szułczyński, Szczepan Kolasa, Feliks Woźniak i Stanisław Organiściak. W skład rady wojewódzkiej weszli pp.: Werc, Kościan, Organiściak z Ostrowa, Kaczmarek z Poznania, Korytowski z Czarnkowa, Gotoła i Pawlak z Inowrocławia, Szyperski z Bydgoszczy, Szczepianiak z Gniezna, Orpel i Mechliński z Poznania, Pietrusiak z Ostrzeszowa i Główny z Jarocina

Należy podkreślić, że zebrani udzieliłi zarządowi wojewódzkiemu pełnego zaufania, a głównie prezesowi Stacheckiemu, założycielowi Związku, piastującemu stanowisko prezesa od lat 10

Wypada stwierdzić, że delegaci pozamiejscowi, tak z Warszawy jak i innych miast, wskazywali, że wśród inwalidów są tam również smutne nastroje. Po przyjęciu wniosków, bardzo licznie przedłożonych przez komisję zjazdową, zakończono obrady odśpiewaniem „Roty”. (k)

60-lecie Tow. Przemysłowego w Ostrowie

W niedzielę 12 lipca b. r. obchodził Tow. Przemysłowo - Rzemieślnicze w Ostrowie (Wielkopolska) 60-lecie swego istnienia, połączone z poświęceniem nowego sztandaru.

Program uroczystości jest następujący:

O godz. 8.45 zbiórka Towarzystw z sztandarami i delegatów w Hotelu Polskim.

O godz. 9 wymarsz do kościoła na nabożeństwo i poświęcenie nowego sztandaru. Po nabożeństwie pochód do strzelnicy miejskiej.

O godz. 11.15 uroczyste posiedzenie jubileuszowe, na którym nastąpi m. in. sprawozdanie z 60-letniej działalności towarzystwa, wręczenie dyplomów, oraz wbijanie gwoździ pamiątkowych. Po posiedzeniu wspólny obiad.

O godz. 15-tej koncert w ogrodzie.

Zarząd:

Lasota, prezes; Malecha, zast. prezesa; Dajewski, skarbnik; Kaźmierczak, sekretarz; W. Kostrzewa; Kalewski; Sypniewski; A. Czajka; J. Kubicki; Gilarski; Krawczyk.

Ś. p. Marjan Kubacki

Cichy ten bojownik o polskość, był długoletnim nauczycielem i kierownikiem szkoły w Sulmierzycach. Już za czasów zaborczych walczył z niemczyzną — zastępując w służbie przy każdej sposobności język niemiecki — językiem ojczystym — w życiu natomiast prywatnym szerzył polskość przez tajne bezinteresowne nauczanie tak języka jak i historii polskiej. Konsekwencje ponosił odważnie i cierpliwie — aż doczekał się powstania. Wtedy to z satysfakcją zdarł chorągiew pruską — a z dumą wywiesił tak bardzo umiłowany sztandar polski. Ten, który Go znał — uczeń Jego czy znajomy — zapewne długo zachowa w pamięci człowieka o tak nieskazitelnym charakterze i krystalicznej duszy — jakim był ś. p. Marjan Kubacki. Cześć Jego Pamięci! W. R.

Nowa taryfa pocztowa

Od dnia 1 lipca b. r. wchodzi w życie następujące zmiany w taryfie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej:

1) Wprowadza się miejscowe listy i kartki pocztowe za zniżoną opłatą, a mianowicie:

Listy prywatne do 20 g. 15 gr., ponad 20 do 250 g. 25 gr., ponad 250 do 500 g. 40 gr.; listy urzędowe do 20 g. 15 gr., ponad 20 do 250 g. 25 gr., ponad 250 do 2.000 g. 35 gr.

Kartki pocztowe pojedyncze 10 gr., z opłaconą odpowiedzią 20 gr.

2) W obrocie zagranicznym dla listów i kartek pocztowych ustala się nowe opłaty: Listy do 20 g. 60 gr., za każde dalsze 20 g. 30 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier do 20 g. 50 gr., za każde dalsze 20 g. 30 gr.

Kartki pocztowe pojedyncze 35 gr., z opłaconą odpowiedzią 70 gr. Do Austrii, Czechosłowacji, Rumunii i Węgier kartki pojedyncze 30 gr., z opłaconą odpowiedzią 60 gr.

3) W obrocie wewnętrznym znosi się opłatę dodatkową 10 gr. pobieraną od listów wartościowych.

4) Wprowadza się telegramy miejscowe za opłatą po 5 gr. od wyrazu i 25 gr. zasadnicza opłata od telegramu.

5) Zniża się opłaty za telegramy listowe „LT” na: od wyrazu 5 gr. najmniej 100 gr. i 25 zasadnicza opłata od telegramu.

6) Znosi się opłatę za złożenie telegramu do odebrania przez adresata na pocztę, jako list zwykły „GP” lub w telegrafii „TR”.

7) Zniża się opłaty abonamentowe na sieciach zaliczonych do grupy I, mianowicie: pozycja 1 z 8 na 6 zł, 2 — z 12 na 10 zł, 3 — z 16 na 14 zł, 4 — z 6 na 5 zł, 5 — z 5 na 4 zł, 6 — z 4 na 3 zł, 7 — z 12 na 10 zł, 8 a — z 4 na 3 zł, 9 — z 4 na 3 zł, 10 — z 8 na 6 zł, 11 a — z 5 na 4 zł i 11 b — z 2,5 na 2 zł.

8) Znosi się rozmowy powiatowe za odrębną opłatą. Opłaty za rozmowy na terenie powiatu z wyjątkiem katowickiej sieci okręgowej i warszawskiej podmiejskiej obowiązują jak za rozmowy międzymiastowe według stawek paragrafu 17.

9) Zmienia się stawki podane w § 17 za rozmowy międzymiastowe na odległość ponad 25 do 50 km. i ponad 50 km. do 100 km. mianowicie: kolumna 1 — ze 100 na 120 gr. ze 160 na 200 gr., 2 — z 300 na 360 gr. z 480 na 600 gr., 3 — z 60 na 72 gr. z 96 na 120 gr., 4 — z 50 na 60 gr. z 80 na 100 gr., 5 — z 25 gr. na 30 gr. z 40 na 50 gr., 6 — z 20 na 24 gr. z 32 na 40 gr., 7 — z 60 na 72 gr. z 96 na 120 gr., 9 — z 20 na 24 gr. z 32 na 40 gr., 10 — z 10 na 12 gr. z 16 na 20 gr., 11 — z 12 na 15 gr. z 19 na 25 gr.

Obchód 500-lecia W. Księcia Witolda w Wilnie.

Jak donoszą, projekt pomnika w. księcia Witolda, dłuta prof. Slendzińskiego, jest już wykonany i znajduje się obecnie na wystawie towarzystwa artystów plastyków. Pierwotny zamiar ustawienia pomnika na Górze Zamkowej po szczegółowym rozpatrzeniu okazał się nieaktualny, to też komitet wyłonił podkomisję, która ma zbadać sytuację i wystąpić z konkretnym wnioskiem o wybór miejsca postawienia pomnika.

SPORT

Lekka atletyka

Mistrzostwa Polski odbędą się w sobotę i w niedzielę na stadionie w Król. Hucie zapowiadają się one niezwykle ciekawie, ze względu na udział wszystkich najwybitniejszych naszych zawodników, a specjalnie atrakcyjnie zapowiada się bieg

1500 m., w którym zmierzy się Petkiewicz i Kusociński. Każdego dnia mistrzostwa rozpoczynają się o godz. 17.30, a program ich jest następujący: w sobotę: przedbiegi 4x100 i 400 m. przez pł., tyczka, kula, przedbiegi na 100 m., 400 m. i 110 m. pł., finał 1500 m., finał 10.000 m., oszczep, finał 100 m. i 110 m. pł., finał 4x100 m. — W niedzielę: finał 400 m. pł., 800 m. przedbiegi, skok w wyż., dysk., 200 m. przedbiegi, 800 m. finał, skok w dal, 5 km. finał, młot, 200 m. finał i 4x400 m.

Walsiewiczówna znajduje się obecnie w znakomitej formie. Ostatnio występowała ona w Montreal i odniosła dwa piękne zwycięstwa, wygrywając biegi 100 m. w 12,6, przed Kanadyjką Kuck i 200 m. w 26 s.

Na mistrzostwach Stanów Zjednoczonych uzyskano następujące doskonałe wyniki: 120 y. pł. — Percy Beard 12,2 (rekord światowy); dziewięciobój — Mortensen 8177,463; 200 y. — Tolan 21 s.; 880 y. — E. Genung 1:52,6; skok w dal — Bates 7,49; skok w wyż. — Burg 1,996; tyczka — Wood 4,175.

Piłka nożna

Mecz Poznań i Śląsk odbędzie się w w niedzielę o godz. 18 w Katowicach. Poznań wysła wyłącznie reprezentację, składającą z graczy A-klasowych, ponieważ w tym dniu „Warta” ma mecz ligowy z „Ruchem”, którego gracze zatem nie mogą również bronić barw Śląska. Skład naszej drużyny jest następujący: Biensert (Pos) — Kwintkiewicz I (L) i Mikołajczak I (Ol) — Kwintkiewicz II (L), Górski (HCP) i Kryszkiewicz (Pos) — Zgórecki (S), Graczyński (Sp.), Kwiatkowski (Pol - Leszno), Mikołajewski II (Ol) i Markiewicz (Sok); rezerwowi: Głowacz. Z drużyną wyjeżdżają w sobotę wieczorem jako oficjalni przedstawiciele POZPN pp. Kromczyński i Winiewicz. Skład Śląska ustalono jak poniżej: Mrozek (KS. Śląsk Świętochłowice), — Sosnica (I. F. C.) i Michalski (KS. Naprzód Lipiny) — Nogaj (Polic. KS.), Goerlitz (I. F. C.) i Szojda (KS. Dab) — Wroszcz (KS. 06 Katowice), Gleizar (A. K. S.), Kuchta (KS. Orzeł), Latosiński (09 Mysłowice), Lamuzik (KS. 06 Katowice). Rezerwa: Grzon-dziel (Pol. KS.), Dylong (Kol. P. W. Katowice) i Chlebek (KS. Słowian).

Kurs przodowników piłkarskich zorganizowany przez PZPN w porozumieniu z PZOPN i ośrodkiem w. f. i. p. w. w Poznaniu rozpoczął się w ubiegłym tygodniu w tutejszym ośrodku. Z wyznaczonych 30 na kurs przyjechało 25, którzy już od czwartku ćwiczą pod okiem głównego trenera PZPN p. Kaluży oraz fachowych instruktorów. Przedmioty wykładów są następujące: historia piłki nożnej i PZPN, oraz higiena, gimnastyka, masaż oraz teoria ćwiczeń. Wykładają instruktorzy ośrodka z p. por. Łapińskim na czele. Praktycznymi ćwiczeniami kieruje p. Kaluża a gimnastyką p. Adamczak. Dziennie wyznaczonych jest 6 godzin zajęć. Kurs potrwa do dnia 14 lipca, poczem odbędzie się egzamin.

„Warta” i „Ruch”. Zawody o mistrzostwo ligi odbędą się po dwumiesięcznej przerwie w niedzielę na boisku „Warty”

Życie organizacyjne

K. S. „Pogoń”, który w ubiegłym roku z powodu odebrania przez władze miejskie względnie PWK boiska i związanego z tem upadku finansowego musiał się rozwiązać będzie po dłuższych zabiegach jak się dowiadujemy — na nowo powołany do życia. W tej sprawie od dłuższego czasu czyniono zabiegi i pertraktacje z zainteresowanymi czynnikami, które doprowadziły do pomyślnego skutku. W najbliższych dniach ma być zwołane zebranie konstytucyjne klubu.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— Tow. Powst. i Wojaków im. Gen. J. Hallera Poznań-Jeżyce. Zebranie plenarne odbędzie się 7 b. m. w lokalu posiedzeń przy ul. Kraszewskiego.

— Cech Kraw. Damskiego. Zebranie półroczne walne odbędzie się 7 b. m. o godzinie 20 w Spółdzielni Krawieckiej przy ul. Rom. Szymańskiego 10.

— Koło Absolwentek II. Szkoły Wydziałowej im. Działyskich. Zebranie plenarne odbędzie się we wtorek dnia 7 bm. o godz. 19.30 w szkole przy ul. Krętej.

— Tow. Powst. i Woj. im. śp. Fr. Ra-



Owady uznane są powszechnie za najniebezpieczniejszych roznosicieli zarasków. Przebywając stale w brudnych i zaniedbanych miejscach przedostają się one do naszych domów, niosąc z sobą zaraski często śmiertelnych chorób. Celem samoochrony należy je wyniszczyć, rozpylając Flit.

Flit niszczy doszczętnie muchy, komary, pchły, mrówki, mole, pluskwy, karaluchy oraz ich zarodki. Rozpylony Flit, aczkolwiek zabójczy dla owadów, jest zupełnie nieszkodliwym dla ludzi. Łatwy w użyciu. Nie płami. Flit nie należy porównywać do innych środków na owady. Żądajcie żółtej blaszanki z czarną opaską, wystrzegając się naśladownictw.

Rozpylajmy

FLIT

Oryginalny Flit sprzedawany jest wyłącznie w hermetycznie zamkniętych blaszankach.



tajczaka, Poznań-Śródmieście. Zebranie plenarne odbędzie się 8 b. m. o godz. 20 w lokalu p. Beyerowej plac Bernardyński.

— Chór Marjański p. wezw. M. B. Wspomożenia Wiernych. Zebranie plenarne odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 19.30 w salce ćwiczeń Chóru.

— Tow. Przemysł. Kościusko Górczyn-Lazarz. Półroczne walne zebranie odbędzie się 7 b. m. o godz. 20 w lokalu posiedzeń p. Spychały.

— Tow. Przemysłowców, Jeżyce. Plenarne zebranie odbędzie się 8 bm. o godz. 19.30 w lokalu p. Jaszyska, ul. Kraszewskiego 16.

— Koło śpiewu im. Paderewskiego w Poznaniu. Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godz. 20 na sali drh Żaka ul. Strumykowa 37.

— Oddz. pozn. Zw. Zaw. Automobili-stów Rz. P. Zebranie plenarne odbędzie

się 8 bm. o godz. 20 w lokalu p. Borysiaka ul. Sew. Mielżyńskiego.

— Stow. Młodz. Polskiej Poznań-Lazarz. Zebranie plenarne odbędzie się 8 bm. o godzinie 20 w ognisku. Na porządku obrad wykład ks. patrona.

— Tow. Czeladzi Kołodziejkiej. Półroczne walne zebranie odbędzie się 9 bm. o godz. 19.30 w Domu Rzemieślniczym. — Przed zebraniem wykład.

— Chór im. Chopina Poznań-Wilda. Zebranie plenarne odbędzie się 10. bm o godzinie 20 u p. Fiedlerowej.

— Tow. Powstańców i Wojaków im. ks. Ign. Skorupki, Poznań-Wilda. Zebranie odbędzie się 10 bm. o godz. 20 w lokalu Dwór Strzelecki, Kilińskiego 15.

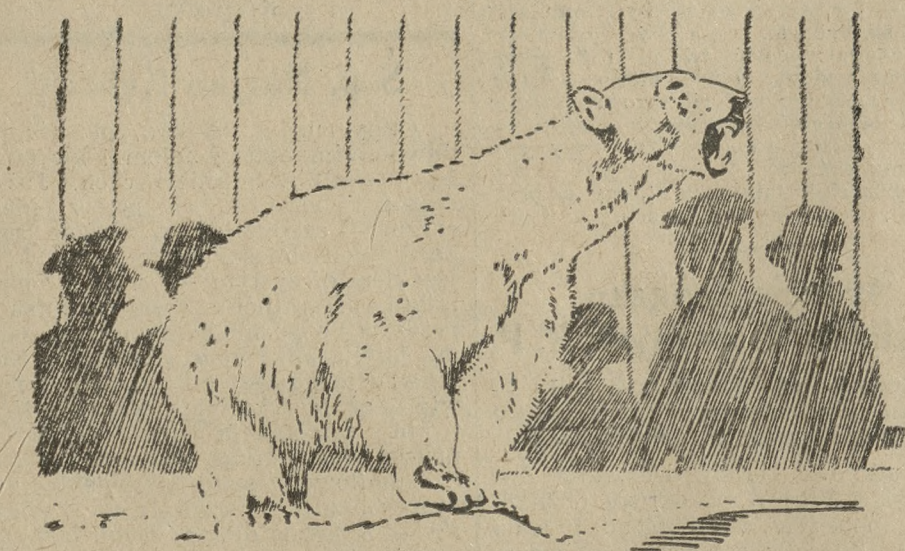
— Żeńskie Stowarzyszenie Strażnica. Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek 13 bm. o godzinie 19.30 w ognisku parafjalnem.

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu

wplacono do kasy komitetu do dnia 3. 7. 1931.

W. Z. z podz. za odebr. łaski z prośbą o dalsze	5.-	St. Pomianowska, Tuczno z podz. za odebr. łaski z prośbą o dalsze	10.-	L. Kurowski Poznań	3.-
M. Kaatowa, Poznań	10.-	X. J. Daneki, Morawice	2.-	J. Ziolkowska, Poznań	3.-
J. Feldmannowa, Poznań z prośbą do Serca Jez. o szczególne rozwiazanie córki P.	3.-	W. K. Srem w pewnej int.	3.-	Fr. Ziolkowska, Poznań	3.-
W. P. Poznań z podz. za łaski z prośbą o dalszą opiekę Serca Jez.	5.-	Ig. Bukowski, Chelmza	5.-	T. Stróżyk, Górzno	3.-
N. N.	10.-	M. Dembińska, Pińczów	5.-	Wł. Wierzbowa, Krotoszyn	3.-
M. Thielowa, Mogilno	50.-	X. Prob. Matyaszczyk, Góra zebrane:	5.-	St. Wiśniewska, Peplin	3.-
S. z prośbą o szczególne i zdrowe spędzenie wakacji	5.-	A. Wiśniewska, Białozewina	3.-	Z. Głazowski, Kruszwica	3.-
O. Kalinowska, Poznań	10.-	Siełzak, Murczyn	5.-	II rata z podz. za odebr. łaski z prośbą o nowe	5.-
Par. Zwartychwstanie Pańskiego Poznań-Wilda:	8.-	Gasior Wilczkowo	1.-	M. Kaletka, Włblichowo	10.-
J. B. Madaliński 7	3.-	Razem zł	9.-	B. Stojanowski, Krzuszewo	10.-
Zarembka, Przemysłowa 37	3.-	Pracownicy Urzędzu Poczt i Telegrafu Poznań 5	10.-	Drukarnia Leszczyńska, składki złożone w adm. „Głosu Leszczyńskiego”	104.30
A. C.	15.-	N. N. z Grabowa z podz. za odebrane łaski z prośbą o dalsze	10.-	E. Wronecki Września	3.-
N. N.	5.-	Zb. Krukowski, Gniezno	10.-	St. Leszczyńska, Brzeziny	3.-
Strzykała, Górna Wilda 115	5.-	St. Z. N., Poznań	20.-	Łabiszowska, Tupadły z podz. za odebrane łaski	3.-
Razem zł	36.-	H. Gregorowicz, Września	20.-	A. K., Kcynia z prośbą o miłosierdzie Boże	2.-
M. Porankiewicz z prośbą o wytrwanie w dobrem i śmierć szczęśliwą	7.-	G. Ulewski, hówna, Ozarków	1.-	K. Lisiecka, Lipie z prośbą o zdrowie dla dziecka	5.-
St. Garstka, Poznań	5.-	A. Szulc, Mikaszewice	5.-	Ig. Rytt, Jaworzno	3.-
Kamsowa i Barlińska	10.-	Dr. Kosman, Radłów	5.-	W. Misioła, Poznań z podz. za odebrane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo	3.-
Par. Bożego Ciała, Poznań:	5.-	A. Lewandowski, Buk	5.-	X. W. Frankiewicz, KWilcz	3.-
W. Anteka	5.-	F. Kostenka, Rychnal	5.-	E. Eisbrennerowa, Poznań	3.-
N. N.	10.-	W. Banasik, Górzno I rata z prośbą o łaskę	5.-	W. Kamiński, Nadmłyn	3.-
Adamus	5.-	T. Calkiewicz, Warszawa	5.-	R. Kruk Poznań	3.-
W. A. M.	10.-	M. Kowalska, Ostrowiecko z podz. za otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę	5.-	St. Gross, Kraków podz. za doznane łaski	10.-
Razem zł	30.-	M. Milenkiewiczowa, Bujary zebrane	5.26	Dr. A. Kobylński, Brusy	10.-
Muzyczna	10.-	J. Leszczyński, Mikaszewice	2.-	H. Hallmann, Gdańsk	10.-
R. F. z prośbą o zdrowie i potomstwo	5.-	B. Pudowski, Lubin	2.-	J. Smoczyński, Brodnica	10.-
Prof. Fr. Chowaniec, Kraków	3.-	J. Brickówna, Warszawa	2.-	Prof. Dr. K. Rzycki, Poz.	10.-
N. N. z prośbą o prom. syna przez B. Zw. Sp. Zarobk.	10.-	Kl. Wedlikowski, Kościełeczna	3.-	A. Gólnik, Toruń	10.-
Grodzicka, p. Poz. Bk. Ziem.	5.-	J. Labiakówna, Września z prośbą o rychły powrót do zdrowia	10.-	J. M. J. Babiarczykowie, Szamotyły za odebr. łaski z prośbą o dalsze	10.-
J. Golmont, Wilno	5.-	A. Litkowski, Chelmza	2.-	K. Krause Janowice	10.-
J. Pawlenta, Sielec	5.-	S. Pawlik, Pila	5.-	M. Weżyk, Myjomicie	10.-
A. Mydlarska, Pilzno	2.-	I. Druż Hare, im. Ks. J. Poniatowskiego, Krotoszyn	4.-	J. Skibiński, Podlesie Kośc.	10.-
J. Frost, Gniezewo	2.10	H. Bujakowska, Rydzyna	2.-	za odebr. łaski z prośbą o błogosławieństwo	20.-
K. Olszewska, Srem z prośbą o opiekę Serca Jez. dla rodziców	3.-	T. Stebort, Krotoszyn	2.50	P. Chmura, Poznań	3.-
J. Krzyżosiak, Grobkowo	10.-	K. Sarnecka, Poznań z podz. za odebrane łaski z gorącą prośbą o błog. Boże w pracy i w pewnej intencji	3.-	Z. Hoffmannowie, Rogówko z prośbą o powodz. i zdrowie	3.-
				Fr. Trzybiński, Poznań-So-lacz	10.-

Konto P. K. O. 207470. Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.



Jedenaście tresowanych białych niedźwiedzi pokazują codziennie w Ogrodzie Zoologicznym ucieśne sztuczki akrobatyczne. Początek przedstawień punktualnie o godz. 11.30, 15.30, 17.15, 18.40, 19.30. Po godz. 19 wstępne 50 gr dla dzieci 25 gr.



Dnia 6 lipca 1931 r., o godz. 11,30 w południe zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Ignacy Drwęski

w 83 roku życia.

O modlitwę proszą w ciężkim smutku pogrążone
Pakość, Szamotuły, Jaworowo.
dzieci i wnuki.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Pakości w czwartek, 9 b. m., o godz. 11, z domu żałoby. Nazajutrz msza św. żałobna w kościele poklasztornym.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

zw 10 075



Dnia 6 lipca 1931 r., o godz. 10.15, zasnął w Panu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i troskliwy ojczulek, kochany brat, zięć, szwagier, stryj i wuj, ś. p.

Teodor Piątkowski

w 50 roku życia, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina

Poznań, Skryta 11. Buk, Berlin, Bydgoszcz, Wieluń, Hajduki, Dalki, Wagrowiec.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 lipca 1931 r., o godz. 18.30 po poł., z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. żałobna nazajutrz o godzinie 9 rano w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu. Zakład Pogrzebowy „Ceremonia” Towarowa 25. Tel. 3180.

Kupimy podwójny postaw walcowy

1000/250 śrutowy, Seck. Mode. L. lub równorzędny fabrykat, mało używany, w dobrym stanie, nowej konstrukcji. Zgłoszenia „**RUCH**”, Kraków **Szczepańska 9, pod „Walce”**
nw 4 218

Mereżkuje

plisuje, dekatvuje, haftuje, wszywa okretkę terminowo. „**Haftoplis**” (wejście Kurzanoga obok f-my Czepczyński i Kruk). Pw 12000-23,41

W poniedziałek, 6 lipca 1931 r., o godz. 5.45 rano, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa ciocia, ś. p.

Wiktoria Schwartz

przeżywszy lat 83. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 9 b. m., o godz. 18.30, z domu żałoby przy ul. Różanej 16.

W ciężkim smutku pogrążona
rodzina Dykczak
zw 10 077

Dnia 5 b. m. zmarła członkini Towarzystwa naszego, ś. p.

Tekla Szarzyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 8. VII. b. r. o godz. 6 po poł. z Zakładu Św. Józefa na cmentarzu Farnym. O liczny udział w pogrzebie prosi

Tow. „**Pielgrzym**” pod wezw. Matki Bożej Wypadek 179.
w Poznaniu.

Dnia 4 b. m. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Tomasz Jurga

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 7 lipca b. r., o godz. 10 przed poł., z Dopiewa na cmentarzu w Konarzewie. O liczny udział w pogrzebie prosi Tow. „**Pielgrzym**” pod wezw. Matki Bożej Wypadek 178.
w Poznaniu.

PIEKARY 22/23

MEBLE STANIAŁY

WIELKI WYBOR! DOGODNE SPŁATY!

IGNACY LINKE

Pw 5 251-11.135



W dniu 5 b. m. rozstał się z tym światem, po krótkich cierpieniach, ś. p.

Ludwik Wojtyniak

urzędnik techniczny K. U. O. w Poznaniu.

W Zmarłym straciliśmy pilnego i obowiązkowego współpracownika.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9 b. m., o godz. 16.30 w Gostyniu z Zakładu SS. Miłosierdzia.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniove
w Poznaniu.

dw 557



Dnia 5. b. m. zasnął w Bogu, nieoczekiwanie w 24 roku życia, ś. p.

Ludwik Wojtyniak

budowniczy K. U. O., podch. rez. sap.

W ś. p. Zmarłym straciliśmy szczerego przyjaciela i kolegę. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 9. b. m., o godz. 16.30 w Gostyniu.

Koledzy i Przyjaciele.

dw 556

Dobre polowanie

na kuropatwy, bażanty, zajace i rogacze

obszar ca. 2200 mórg
wydzierżawia się na 4 lata od 1 lipca 1931 do 1 lipca 1935.
Komunikacja bardzo korzystna, bowiem teren polowania rozpoczyna się tuż przy dworcu kolejowym stacji Paczkowo, oddalonej od Poznania 17 klm. Bliższych wiadomości udzieli **Majątność Sieklarki Wielkie, poczta Paczkowo, tel. Kostrzyn 1.**
zw 10 071

Gevaert

PAPIERY
BŁONY
PŁYTY
CHEMIKALJA

GEVAERT'A

są niezbędnym materiałem dla amatora, który, idąc z postępem czasu, dąży do używania najdoskonalszych wytworów techniki współczesnej.

Do nabycia w składach przyborów fotograficznych.
nw 4330

Parterowe lokale handlowe

przy ulicy 27 Grudnia nr. 9

(po firmie K. Kuźaj „Sklad dywanów”) od 1 sierpnia r. b. do wynajęcia. Oferty do Poznańskiego Banku Ziemi, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 13.

Pw 5 250-26,40

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „**HEILWUNDER**” patent gdański Nr 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry skutkuje z powodu swoich właściwości: w rozpaczyliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach, wyprutach wszelkiego rodzaju, zerwoności twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o pełną użyteczność: Świecne uznania. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zaory bez portorium.
nw 11 443

Chem. Kosm. Laboratorium „**KLOSSIN**” Gdansk 2. Hundegasse 43.

Przedstawicielstwa

poważnej firmy poszukuje na rejon krakowski solidny kupiec, posiadający lokal frontowy ze składem w Krakowie i mogący dać odpowiednie zabezpieczenie. Łask. zgłoszenia pod „**Agencja Handlowa**” do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8.
np 4311

Całkowite urządzenie większego warsztatu blacharsko-instalacyjnego

zw 10 072

z maszynami, narzędziami i t. d., natychmiast w całości lub częściowo sprzedam.
W. Thiem, Poznań, ul. 27 Grudnia 11.

„Okazja”

3 garnitury męskie

materiał angielski, prawienowe i białe spodnie na pana średniej wysokości. Do nabycia

Rynek Łazarski nr. 7, I. piętro prawo między godziną 4—8.
zw 10 073

Zakłady Ogrodnicze W. I. R.

w Janowcu, pow. Znin, mają na sprzedaż około 300 ctr

porzeczek czerwonych i trochę czarnych.
dw 539

Podajemy do wiadomości, że

roczne Walne Zgromadzenie

niżej podpisanej Spółki odbędzie się w czwartek, dnia 30 lipca 1931 r., w lokalu „**Pod Strzechą**” w Poznaniu, Plac Wolności 7, o godz. 18-tej. Porządek obrad jest podany w „**Monitorze Polskim**” nr. 139.
Pw 5304-27.18

Spółka Pedagogiczna Sp. Akc.

w Poznaniu.

WILLA 8-pokojowa

z wszelkimi wygodami, centralne ogrzewanie i ogródek, w Buku przy ulicy Dworcowej nr. 12, na sprzedaż. Bliższych informacji udzieli niżej podpisany. Oferty z podaniem ceny należy złożyć w zamkniętych kopertach do dnia 18 lipca b. r. Magistrat zastrzega sobie swobodny wybór oferenta.
dw 553

Magistrat (—) Holland, burmistrz.

Z likwidowanej wielkiej

wytwórni win

są do sprzedania wszelkie urządzenia i mała wytwórnia win do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kurjera pod zw 10 001

Kamienica

pierwszorzędna, przy Dąbrowskiego, na sprzedaż. Cena 300.000 zł dochód przeszło 30.000 zł. Zaliczka 150.000 zł do 200.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Oferty do ekspedycji Kurjera Pozn. pod zw 10 076

LUDZIE



patrzają na PANA codziennie, krytykują, sądzą i odnoszą się do Pana przychylnie, obojętnie lub z wyraźną niechęcią.

OPINIA LUDZKA może Panu wiele POMÓC lub zaszkodzić, — zależy to w pierwszym rzędzie od PAŃSKIEGO WYGLĄDU. — Jeżeli uważamy, że taką ogromną rolę odgrywa w życiu ubiór męczyzny, — to mając 3 SPECJALNE magazyny konfekcji męskiej, stawiamy sobie jako JEDYNY NASZ CEL: „Najwykwintniejszy strój pana.“

JESTESMY NAJTANSI W POLSCE, chociaż najlepsze materiały sprowadzamy z największych fabryk, a nasi przykrawacze mają europejską markę!

Możemy być najtańsi, bo NAJWIĘCEJ SPRZEDAJEMY!

Polecamy wykwintne ubiory męskie GOTOWE i na miarę. SPECJALNOSC PALTA latowe i gabardynowe z najpiękniejszych materiałów! Za ubiory miarowe GWARANCJA pierwszorzędnego wykonania. — Materiały z metra NAJTANIEJ!

EDMUND RYCHTER

POZNAŃ - ul. Ratajczaka 2 i Wrocławska 14 oraz 15.

Telefony: 26-07, 54-25, 54-15, 21-71.



Gdynia - Kamienna Góra.

Pensjonat Belweder, nad samym morzem, w pięknym parku, poleca pokoje z utrzymaniem. Komfort, kuchnia wyborowa, ceny przystępne. z w 10 073

PRZETARG PRZYMUSOWY. Nieruchomości położone w Poznaniu przy pl. Bernardyńskim 1, 1-a, 2, Zielona 7, 6, Długa 18, 19, i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisane w księdze gruntowej Poznań Rybaki I. skry. 38 i 240, 241, 242 na imię wdowy Franciszki z Sawińskich Frankiewiczowej w Poznaniu, zostana w drodze egzekucji dnia 11 lipca 1931 r. o godz. 11 przed poł. wystawione na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój 23. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 kwietnia 1931 r. Poznań, 30 czerwca 1931 r. Sąd Grodzki II-a. nw 4032

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Mogileńskiego w Mogilnie niniejszym ogłasza

konkurs na stanowisko rendanta

Komunalnej Kasy Oszczędności w Mogilnie.

Od kandydatów wymagane jest:

1. Ukończone wyższe wykształcenie handlowe.
2. Paroletnia praktyka bankowa możliwie w Komun. Kasach Oszczędności.
3. Świadectwo obywatelstwa polskiego.
4. Świadectwo z poprzedniej służby.
5. Własnoręcznie napisany życiorys.

Do posady tej przywiązane są pobory według VIII grupy plac urzędników państwowych i służbowe mieszkanie.

Oferty z powyższymi dokumentami należy składać do Zarządu Kom. Kasy Oszczędności w Mogilnie do dnia 1 sierpnia 1931 r. dw 552

Naczelnik Zarządu

(—) Wacław Stepiński, Starosta Powiatowy.

L. cz. 3. K. 5/31. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Wszedniu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wszedniu tom V karta 65 na imię Piekarskiego Stanisława, rolnika, i żony jego Anny, zostanie w drodze egzekucji dnia 1 października 1931 r. o godz. 9 przed poł., wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 7. Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego z podwórzem, chlewu ze stodołą i szopy do węgla oraz roli z pastwiskiem w obszarze 1,72,39 ha. Roczna wartość użytkowa mieszkania 45 mk., roczna kwota podatku budynkowego 1,80 mk., czysty dochód 4,45 tal. i 1,28 mk. podatku gruntowego. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 kwietnia 1931 r. Mogilno, 17 czerwca 1931 roku. Sąd Grodzki. nw 4033

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Naręczonym

słubne obrączki złote, para od 16 zł, podarki imiennowe od 6 zł poleca Chwilkowski, sw. Marcin 40. zdw 41 035

Morele

zaleszczyckie, pierwszej jakości skrzyneczka 5 kg. 20 zł, 10 kg. 38 zł. za załączeniem wysła E. Zielińska, Firma „Morela“ w Zaleszczykach. Hurtownikiem oferty na żądanie. Firma posiada własne największe sady. Istnieje lat 20. zdw 40 737

Samochód Ford

rocznik 1927 w dobrym stanie gotów do jazdy, za 1500 zł sprzedam. Olszewski, Gen. Kosinięskiego 17. zdw 40 775

Hurtownie piw

fabrykę wód mineralnych w miejscowości powiatowej przy dobrej egzystencji sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 40 848

Sypialnię

ładna sprzedam. Działyskich 9 m. 5. zdw 40 739

Motor 7 1/2 PS.

leżący, 240 obrotów, Hille, Dresden, na gaz i benzynę, tani sprzedam. E. Schmidtke, Swarzędz. zdw 40 583

3 wozy

4 cal. kastowe oraz 3 długie na resorach pierwszorzędne mało używane sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 40 616

Meble — kuchenne

po bajecznie taniej cenie sprzedaje Jan Koniczek, Piaskowa 3. wytwórnia mebli kuchennych zdw 40 211

Wózki

dziecięce teraz tania. Gumby, 27. Grudnia 15, podwórze. zdw 40 324

Majątek

900 mórg pszennej ziemi drenowanej, budynki dobre, inwentarze nadkompletne, cena 280 000 wplaty 70 000 lub zamienienie na kamienicę. Rutkowski, Grobla 29. zdw 40 698

Fabrykę kaffi

w ruchu, materiał i zapęd wodny na miejscu. Pomorze, z powodu starości sprzedam ewentl. — przyzwoite współnika. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 40 780

Meble

używane oraz inne przedmioty sprzedaje i kupuje Poznański Dom Komisyjny, Dominikańska 3 telefon 24-42. Pw 11 540

Kupno

sprzedaż zamiana. Najkorzystniejsze źródło Antykwarium Antoniego Pióro, Marcinkowskiego 28. Pw 11 563

Ford

kilkanaście mało używanych 4-drzwiowych karetek typ A 1929 r. ma jeszcze do sprzedania na dogodnych warunkach „Auto-ruch”. Sp. z o.o. odp. w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 134/140. telefon 77-75. Pw 11 586-25.86

Willkę

6 ubikacji sprzedam korzystnie. Chałupkowa Puszczykowo przy restauracji Zameczek zdw 40 936

Skład

kolonialny, magiel, z ubikacjami, towarami na sprzedaż zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 40 948

Wypredaż

całkowita dywanów, chodników po cenach najniższych z powodu likwidacji interesu. Poznański skład dywanów, ulica Wrocławska 20. przy Placu sw. Krzyszka. zdw 39 648

3,90 Bemberga

oryginalne pończochy. Bemberg prima 4.25. Bemberg złoty najlepszy 5.50. Jedwab do prania 1.60. prima 2.50. Biustonosze 85 groszy. Koszule nocne 3.85. Bezrekawiki, welna jedwabiem 4.50. Kapielowe, nowość 4.80. Torebki damskie skórkowe od 3.85. berety czeskie 1.90. rekawiczki 1.30. — Warszawski skład fabryczny. Jadwiga Podbielska, Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej. zdw 41 027



Wypredajemy

zapas płaszczy letnich, płaszcze sportowe gabardynowe od 30—55 złotych. Modele za bezcen tylko w firmie P. Szczawińska i S-ka. Poznań, ulica Wodna n. 1. Pw 12 002-25.49

Motocykl

Sarolea 350 K. M., mało używany, dobrze utrzymany, tani na sprzedaż. Dąbrowskiego 4. firmie „Sarolea”. zdw 40 957

Seledynową

suknie Georgette, nowa, tania sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdw 40 959

Kopaczkę

do torfu i mynek do czyszczenia zboża kupię. Oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 40 961

5,75 koszula

sportowa z krawatem. — Paski sportowe od 90 groszy. Czapki od 1.75. Łaski 1.50. Kolnierzyki sztywne, modne 75 groszy. Kalesony macco 1.90. Koszula macco 2.45. Kapielowe 1.25. Skarpety 40 gr, niciane 48, jedwabne, modne 90, eleganckie jedwabne 1.50, prima skarpety 2.25. — Warszawski skład fabryczny, Jadwiga Podbielska, Wielkie Garbary 40, naprzeciw Wodnej. zdw 41 028

Dom

z ogrodem wolnym mieszkaniem Poznań. Winiary sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdw 40 970

Dom w Gdańsku

przy principalnej ulicy IV ptr., z lokalami handlowymi od października r. b. mogą być 2 lokale wolne, przynależny ok. Dg. 13 000 rocznie sprzedam tani lub zamienienie na mniejszą nieruchomość w Poznaniu z dopłatą. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 39 252

Mleka

60—100 litrów dziennie dostarczy folwark pod Poznaniem. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 40 878

Skład kolonialny

z mieszkaniem tani sprzedam zaraz. Adres Kurjer Poznański zdw 40 924

Wózek

sportowy na sprzedaż. Składowa 12 mieszkanie 4. II., podwórze, prawo. zdw 40 909

Wózek

dziecięcy tani sprzedam. Wierzbicice 53. mieszkanie 5. zdw 40 910

Wilka

rasowego sprzedam 50 zł. Piekarczy 11. Buba zdw 40 898

Wózek

nikłowy biały dziecięcy korzystnie sprzedam. Warszawska 5 a. III. pietro. Śródką. zdw 40 976

Ogródek

dziękowy bardzo korzystnie. — Adres Kurjer Pozn. zdw 40 884

Wyżel

rasowy Stichelhaar. 2 pole, wszystko na wodę, dubeltówka 12, jak angielska. Kurjer Poznański zdw 40 988

Ramę

do preżenięcia firań sprzedam. — Richter, Przecznicza 11. zdw 40 875

Restaurację

w Poznaniu, dwie minuty od Staroży Rynku, pełna koncesja, sala 3 pokoje, 12 000 z powodu choroby sprzedam. Oferty Kurjer zdw 40 906

Kilka tysięcy

szklane stalle na składzie, cała paczka (15 sztuk) tylko 1.50. Kilka tysięcy sioł do zapraw stalle na składzie, sztuka już po 75 groszy. — Aparaty, szkło, faszalowe, porcelane, alabaki, fajans stalle w największym wyborze przy najniższych cenach sprzedaje każdemu jedynie Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24, podwórze. zdw 40 993

Sypialnię

sprzedaje tani stolarnia. Rybaki 15. zdw 41 006

Rower

damski i męski tani. Stroma 1, parter. zdw 41 008

Wózek

koszykowy sprzedam. Jaworska, Warszawska 6. zdw 41 033

Szyny

wys. 65 m/m luźne i zmontowane oraz wozy buraczane, rozpiętości 600 m/m okazują się sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 41 037

Sypialnię

jadalnię zaraz sprzedam i inne. Wały Zyg. Augusta 10a. m. 8. zdw 41 049

Skórkę

blamy, już czas zakupić, ceny hurtowe. Hankiewicz, Wielka 9 (wchód Szewska). zdw 41 026

Meble

najtaniej poleca „Dom Mebli”. Woźna 12. zdw 40 495-6

Futro

karakulowe damskie nowe 165 zł sprzedam. Obuwnik, Rynek Łazarzski 3, sklep frontowy. zdw 40 982/3

Krzyżowe

czarne pianino tani. Sw. Marcin 22 (parter wysoki). zdw 41 067/8

W mieście

powiatowem przy bardzo ruchliwej ulicy jest bardzo dobrze zaprowadzony/skład sprzętów kuchennych, tow. krótkich, artykuł. żelaznych, sprzedawców rowerów i warsztat rep. zaraz do przejęcia. Garaż na miejscu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 41 090

Bardzo dobrze

prosperująca fabryka wód mineralnych i rozlewnia piwa wskutek zmiany miejsca pobytu w mieście powiatowem korzystnie do sprzedania. Przedsiębiorstwo istnieje od 40 lat. Oferty uprasza się składać Kurjer Poznański pod zdw 41 091

Motory

benzolinowe ropne Deutz 6 i 10 konie leżące na fundamentach, jak nowe sprzedam tani Barwicki. — Świętochłowice, Zimnola 6 zdw 41 004

Sprzedam

Zabikowie kamienie 3 morgami ogrodu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 096

Wózek

dziecięcy 35 zł sprzedam. Wodna 10. II. prawo. zdw 40 703

Damski

rower jak nowy sprzedam od 4—6. Hejnowicz, Żorawia 19. jw 1023

Opomy

motocyklowe 26x3, nowe samochodowe 815x120 oraz 880x120 używane, reflektory samochodowe tani sprzedam. Klimczak, Dąbrowskiego 37. jw 1025

2

konie 4 i 6 lat. Świętego Wawrzyńca 25. jw 1029

Półszorki

robotnicze, mało używane. Ptasiewicz, Wierzbicice 33. zdw 40 851

Maszynę

krawiecką sprzedam tani. Matejki 5, mieszkanie 16, powórze zdw 41 070

Willa

Swarzędzu sześciopokojowa 22 000 Dukiwicz, Chwaliszewo 70. Poznań. zdw 40 212

Restauracja

na rożniakowa z 4 pokojowem mieszkaniem, nadająca się także na restaurację, dobry punkt dla ap-teki korzystnie na sprzedaż. — Skiba, Bydgoszcz Kordeckiego 4 nw 4333

Urządzenie

dla fotografów oraz lózka, szafy i inne meble sprzedam. Aleje Marcinkowskiego 25, m. 13. zdw 41 152

Dom

piętrowy w Junikowie. — Adres Kurjer Poznański zdw 41 160

Zakład dentystyczny

w Poznaniu w centrum miasta, dobrze prosperujący z kompletnym urządzeniem okazują się do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 161

Willa

na sprzedaż centrum Poznania przy promenadzie dwa mieszkania 18 pokoi z przyległą parcelą budowlaną (ogrod) razem 1 400 m kw. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 140

Domek

ogrodem, stacją od Poznania tani. Oferty Kurjer Poznański zdw 41 142

Obrazy

olejny, pastel, tani. Adres Kurjer Poznański zdw 41 117

Rower

damski Górna Wilda 15, skład zszła. zdw 41 119

Okazja

możliwość stworzenia sobie egzystencji komplet nowoczesnych aparatów przyborami 1.500. — Oferty Kurjer Poznański zdw 41 120

Kluby

kryte pięknym pluszem, kompl. garnitur oraz debowe biurko do sprzedania. Plac Wolności 9, III. p. na prawo. Oglądać można po 6 wieczorem. zdw 41 134

Zakład fryzjerski

nowocześnie urządzone, 6 obsłuz, 5.000 złotych. Marszałka Focha 96. zdw 41 126

Ford

karetką w bardzo dobrym stanie tani. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 41 123

Samochód

marki Chenard-Walker w dobrym stanie korzystnie sprzedam ewtl. wypożyczyć. Oferty Kurjer Poznański zdw 41 137

5 KUPNA

Młyn

wodny lub tartak z małym gosp. urozecz okolicy, kupię lub wydzierżawie. Oferty: Agencja „Kurj. Pozn.” Katowice Plebiscytowa 38. zdp 40 684

Wille

lub pałacyk w zdrowej lesistej okolicy, blisko większego jeziora w odległości 25—30 km. od Poznania (możliwość dojazdu autem) nadająca się jako posiadłość letnia, wydzierżawie n kilka lat lub kupie na własność. Ewtl. kupię odpowiedni grunt pod budowę. Zgłoszenia do „Par” Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 27.12. Pw 5297-27.13

Sypialnię

jadalnię, gabinet męski, grt. klubowe w skórce i gobelinie kupię i płaci wysokie ceny. Poznański Dom Komisyjny Poznań ul. Dominikańska 3 telefon 2442 naprzeciw kościoła Dominikańskiego. Pw 5278-26.79

Bibliofil

poszukuje większej szafy do książek 240 do 300 cm. Spieszne oferty do „Par” pod 27.17. Pw 5305-27.17

Kupię

przy wplatie 35 tysięcy dom lub folwark przy Proszce wyczerpujące oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 40 903

Powózkę

gumach lub bez kupię lub zamienię na dwuosobowy samochód Opel, Majętność Głuchowo, powiat poznański. zdw 40 920

Wózek

sportowy dla dziecka, mod

Kawaler
lat 22 posiadający nieruchomość
poszukuje panny do lat 24 z go-
tówką do 15000 zł. Cel matrymo-
nialny. Pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 41 150

24 NAUKA

Żeńskie
Kursy Techniczne
(budowlane) Poznań, Kraszew-
skiego 17, m. 15. Prospekt 20 gr.
Pw 5274-55.426

Zakład nauki kroju
Plac Świętokrzyski
3 założony 1870. Przyjmuje ucze-
nice Kazimira Kazubowska.
przewodnicząca kursów.
zdw 40 975

Książkowości
wycieczki szybko i tanio. Po-
wycieczki starymi się o posady.
Postępowo. Plac Sapieżyński 2 a.
zdw 40 928

Kto
wycieczki języka niemieckiego w
krótkim czasie. Warunki Kurjer
Poznański zdw 40 937

Nauczycielka
matematyki i fizyki do uczenia
VIII klasy potrzebna. Zgłosze-
nia do drogerii AL Borowskiego,
W. Garbary 38. zdw 40 987

Angielka
dzieliła łatwą praktyczną metodą
łatwo taniej. Św. Marcin 18, m. 3
zdw 41 105

Nauczycielka
młoda szuka kondycji letniej.
Znajomość języków obcych. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdw 41 151

Maturzystka
ndzieli korepetycji w miesiącu
lub na wsi. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 108

Student
starszy, rutynowany, poszukuje
korepetycji na wsi lub w Po-
znaniu. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 124

25 MUZYKA

Kto
reparuje i odnawia grunty
pianina? Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdw 41 041

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych.

Dyplomowany
mistrz stolarski
samodzielny kalkulator, rysow-
nik, obeznany z nowoczesną or-
ganizacją w dziale meblowo-bu-
dowlanym, poszukuje posady
wermistrza. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 40 104

Pielęgniarka
starsza do niemożliwości potrzebna
do domu, wymagania skromne.
Zgłoszenia, kopie świadectw Ku-
rjer Poznański zdw 40 019. Nie-
uwzględnione bez odpowiedzi.

Stenotypistka
pisząca biegle na maszynie, z do-
brzym wykształceniem poszukuje
odpowiedniej posady w charak-
terze sekretarki. Oferty Kurjer
Poznański zdw 40 015

Biuralistka
z dłuższą praktyką, pisząca na
maszynie szuka pracy w jakim-
kolwiek biurze, wymagania
skromne. Łaskawe zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 40 808

Pomocnik
piekarski samodzielny poszukuje
stałej posady za kaucją 1000 zł.
Chudąnski, Oborniki, Dworcowa
33. zdw 40 806

Książkowa
z trzyletnią praktyką, znająca
wszelkie prace biurowe, dobrmi
świadectwami, będąca w krytycz-
nym położeniu szuka jakiegokol-
wiek posady. Łaskawe zgłoszenia
do Kurjera Poznańskiego
zdw 40 132

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Parada Miłości”.
Aurora: „Pat i Patachon jako
Pogromcy wilków”.
Colosseum: „Po zachodzie
słońca”.
Corso: „Klub czarnej ręki”.
Edison: „W piaskach
Sahary”.
Metropolis: „Maskotka domu
gry” i rewja p. t. „Zapra-
szamy do nas”.
Odeon: „Łzy Ukojenia”.
Renaissance: „Królowie bez
korony” i „Biały Kiel”.
Słońce: „Syn białych gór”.
Tęcza: Grzesznica z Montpar-
nasse.
Wilsona: „Jej pieprzył”.

Syn
uczniwych rodziców (5 klas gimn.)
poszukuje posady jako uczeń w
drukarni. Oferty Kurjer Poznański
zdw 40 340

Poszukuje
posady panna lepszej rodziny, za-
ufana, sumienna, sympatyczna,
zajmiesz się całkowicie gospodar-
stwem domowym lub dziećmi za
skromnym wynagrodzeniem, naj-
chętniej wyjazd, świadectwa bar-
dzo dobre. Język polski, niemiec-
ki. Oferty Kurjer zdw 40 853

Pomocnik
piekarski (piecowy), który pra-
cował w większych przedsiębior-
stwach poszukuje posady. Łaska-
we Zgłoszenia do Kurjera Po-
znańskiego zdw 40 739

Nowość!
Panie, panowie mogą zarobić 60
do 80 złotych dziennie przy prze-
dazie zegarów oświeceniowych
na spłaty oraz innych artykułów.
Oferty Zachodni Bank, Lwów,
Sykstuska 12. nw 2200

Szofer mechanicz
trzeźwy, sumienny, długoletnia
praktyka, dobre świadectwo, re-
ferencje, szuka zaraz posady lub
później. Oferty Kurjer zdw 39 440

Trzeźwy szofer
bez nałogów, z prawem jazdy, i
jako podróżujący poszukuje za-
raz lub później zajęcia ewen-
tualnie może przyjąć przedstawie-
cielstwo na Górny Śląsk i Zagłę-
bie Dąbrowskie. Oferty uprasza
do Kurjera zdw 40 681.

Poszukuje
posady kochalnika obszerne
obeznany. Adres wskazuje Ku-
rjer Poznański zdw 40 123

Czeladnik piekarski
piecowy, lat 23, który samodziel-
nie pracował, szuka posady. Fe-
liks Dusterhöft, Ujście, pow.
Chodzież. zdw 40 685

Krawcowa
szyje po domach elegancką gar-
derobę. Oferty Kurjer Poznański
zdw 40 952

Retuszarka
na negatywy i pozytyw poszukuje
posady. Miejsowość obojętna.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 40 964

Praczką
z dobrem świadectwem poleca się
Oferty Kurjer Poznański
zdw 40 972

Krawcowa
działa w domu szuka posady. —
Oferty Kurjer Pozn zdw 40 866

Panienska
sierota z dobrem szcieniem, po-
rządnej rodziny poszukuje posady
do dzieci z szcieniem w majątku
zaraz lub później. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 40 868

Z powodu
śmierci chłobodawcy s. p. Gusta-
wa Raszewskiego, poszukuje od
1. VIII. 31 samodzielnej posady
rządcy gospodarczego jako kawa-
lera, na obecnej 3 lata z pierw-
szorzędnymi referencjami. Łaska-
we oferty uprasza A. Szczawik,
Jasień p. Kościan. zdw 40 872

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do
wszystkiego. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 40 874

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady zaraz.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 40 876

Poszukuje
posady do wszystkiego zaraz.
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdw 40 882

Poszukuje
posady do bufetu od 15. Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdw 40 883

Ekspedjentka
poszukuje jakiegokolwiek pracy.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 40 886

Panna
22 lata szuka posady jako elew-
ka w kuchni od 15 lub zaraz.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 40 887

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego
2-3 osób lub dziecka w spo-
kojnym domu. Okolica obojętna.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 40 892

Inteligentna
lat 28, dobrej prezencji, godna
zaufania, poszukuje posady w
charakterze zarządczyni domu,
najchętniej w mieście. Łaskawe
zgłoszenia do ekspedycji Kurjera
Poznańskiego zdw 40 895

Do chorych
lub innej pracy poszukuje. Oferty
Kurjer Poznański zdw 40 899

Bona
kochająca dzieci z szcieniem i po-
mocą w naukach, polskimi i nie-
mieckimi, długoletnia praktyka,
szuka posady od 15. 7. Wymaga-
nia skromne. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 40 907

Dwie
siostry z dobrmi świadectwami,
obeznane w gospodarstwie poszu-
kują posady razem na wsi u go-
spodarza. Oferty Kurjer Poznański
zdw 40 908

Szofer
kawaler poszukuje posady naj-
chętniej na auto prywatne. —
Pierwsze dwa tygodnie bezpłat-
nie. Świadectwa bardzo dobre.
Adres wskazuje Kurjer Poznański
zdw 40 912

Starsza
uczniwa dziewczyna poszukuje
posady w skromnym domu z go-
towaniem lub bez. Oferty Kurjer
Poznański zdw 40 913

Szukam
posługi dwa razy w tygodniu.
Oferty Kurjer zdw 40 935

500 — 800 zł
kaucji złożę za otrzymanie posady
inkasenta woźnego lub innej.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 40 921

Pokojowa
poszukuje posady zaraz w lep-
szym domu. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 40 922

Kucharz
wydoskonalony w swym zawo-
dzie poszukuje posady zaraz lub
1 sierpnia. Oferty Kurjer
zdw 40 925

Dziewczyna
lat 17 szuka posady. Ul. Gen.
Pradzińskiego 47, u pani Gra-
jewskiej. zdw 40 926

Czeladnik
piekarski do pieca i cukiernictwa
z dobrmi świadectwami poszu-
kuje pracy. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 40 927

Inteligentna
osoba poszukuje posady jako go-
spodynii domu u samotnej osoby.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 40 930

Dziewczyna
ze wsi poszukuje posady do
wszystkiego zaraz lub 15. Oferty
Kurjer Poznański zdw 40 934

Panienska
uczniwych rodziców, znajomością
szycia poszukuje posady pokojów-
ki lub do dzieci. Oferty Kurjer
Poznański zdw 40 935

Dziewczyna
do wszystkiego z skromnym go-
towaniem poszukuje posady 15.
Oferty Kurjer Pozn. zdw 40 946

Kucharka
dobrze gotuje, zna się na zapra-
wach, dobrze polecona poszukuje
posady. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdw 40 991

Służąca - kucharka
starsza uczniwa, sumienna, sa-
modzielne gotowanie szuka posady
zaraz lub 15. 7. tylko w Po-
znaniu. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 002

Prośba!
osoba inteligentna poszukuje jak-
iegokolwiek zajęcia. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 41 036

Uczeń
z egarmistrzowskiej poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 033

Służąca
starsza, pracowita z dobrmi
świadectwami poszukuje posady
do bezdzietnej rodziny lub star-
szych osób 15 lipca. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 41 046

Krawcowa
wykonuje płaszcze, kostjomy,
suknie oraz garderobę dziecięcą.
Zupańskiego 18, m. 1.
zdw 41 047

Krawcowa
szuka pracy, dziennie 3 złote.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 41 012

Posługaczka
szuka posługi. Oferty Kurjer
Poznański zdw 41 017

Panienska
inteligentna szuka posady do
dzieci lub innej zaraz lub póź-
niej. Łaskawe oferty do Kurje-
ra Poznańskiego zdw 41 021

Gospodyni
poszukuje posady u samotnej oso-
by od 1. 8. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 036

Dziewczyna
gotowaniem, dobrmi świadec-
twami poszukuje posady zaraz
lub od 15. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 098

Gospodyni
z dobrmi świadectwami, zamio-
wana do drobiu poszukuje posady
Łaskawe oferty Kurjer Poznański
zdw 41 099

Sierota
szuka posługi zaraz. Oferty Ku-
rjer Poznański jw 1024

Inteligentna
osoba wykształcona, przyjmie po-
sade jako panna do towarzysztwa
lub do wyręczenia pani domu.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 41 062

Panienska
umiejąca cośkolwiek szyć, mająca
robotki ręczne, poszukuje posady
zaraz. Oferty Kurjer Poznański
zdw 41 079

Dziewczyna
umiejąca cośkolwiek gotować po-
szukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdw 41 078

Kuchmistrz
samotny, dobrmi referencjami
większych domów, znający się
doskonale na zaprawach, pragnie
zmienić posadę od 15. lub 1. 8.
prywatnie lub w restauracji. —
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 41 149

Potrzebne
młode przystojne tancerki par-
kietowe, najchętniej z prowincji
za pensją. Halaś, Marszałka Po-
cha 23. zdw 41 054

Uczniwa
dziewczyna, szuka posady zaraz
z gotowaniem. Oferty Kurjer
Poznański zdw 41 057

Krawcowa
pierwszorzędna poza dom wyje-
dzie na wies. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 41 058

2 panienki
poszukują pracy w fabryce. —
Zgłoszenia Kurjer zdw 41 061

Dwie
panienki inteligentne, młode, po-
sukują posady do bufetu, ewen-
tualnie do biura. Oferty Kurjer
Poznański nw 4332

Sierota
nawskroś uczniwa, znająca się
na gospodarstwie domowym z do-
brym charakterem poszukuje po-
sady u samotnej osoby lub u
starszych państwa. Oferty Ku-
rjer Poznański zdw 41 118

Praczką
szuka prania. Oferty Oredownik
zdw 41 071

Kwalifikowana
wyręczycielka
pani domu
przyjmie posadę od 1 sierpnia rb.
Oferty Kurjer zdw 39 926

Szukam
posługi przed lub po południu.
Oferty Kurjer zdw 39 636

Służąca gospoia
osoba zaufana, do lepszego domu
poszukuje posady. Oferty Kurjer
Poznański zdw 40 412

Absolwent
szkoły średniej i liceum handlo-
wego, dobrze orientujący się, po-
siadający chlubne świadectwa,
szuka posady. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 40 345

Zecer - akcydensista
biegły w swym zawodzie, obezna-
ny również przy maszynach oraz
w sterylizacji poszukuje stałej po-
sady, najchętniej w mniejszej
drukarni. Łaskawe zgłoszenia
Kurjer Poznański zdw 40 325

Dziewczyna
uczniwa, pracowita z dobrmi
świadectwami poszukuje posady
zaraz lub 15. Oferty Kurjer Po-
znański zdw 40 570

28 WOLNE MIEJSCA

Asystenta
(ki) farm, młodszego rutynowane-
go (ej) wład. językiem niem. po-
szukuje 1. 10. Apteka w Poznaniu
Referencje, wymagana pensja
Kurjer Poznański zdw 40 790

Pielęgniarka
starsza do niemożliwości potrzebna
do dworu; wymagania skromne.
Zgłoszenia, kopie świadectw Ku-
rjer Poznański zdw 40 019. Nie-
uwzględnione bez odpowiedzi.

Tancerki
zaraz potrzebne. Jazz-Palais, nr.
telefonu 33-27, Solacka 2.
zdw 40 967

Teatr
objazdowy poszukuje 2 kasjerek
oraz 2 kontrolerów z kaucją. —
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdw 40 969

Bufetowa
z dobrmi świadectwami, siła fa-
chowa, zgrabna, uczniwa, możli-
wie z kaucją potrzebna zaraz. —
Zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdw 40 973

Pokojowa
pierwszorzędna mogącą się wy-
kazać długoletnimi świadectwa-
mi, tylko z dobrych domów, po-
trzebna od 15 lipca. Adres Ku-
rjer Poznański zdw 40 877

Szwaczki
na białą bieliznę potrzebne. —
Szczepczyński i S-ka, Stary Rynek
89. zdw 40 885

Młodszy książkowy
z niemieckim w słowie i piśmie,
piszący na maszynie, potrzebny
zaraz. Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdw 40 889

Duża
fabryka mydła poszukuje zdol-
nego majstra. Oferty z podaniem
szczegółowych warunków i odpisami
świadectw pod „Siła pierw-
szorzędna” do Kurjera Poznań-
skiego zdw 40 890

Służąca
dobrem szcieniem, Chelmońskiego
21, m. 2. zdw 40 900

Biegła stenotypistka
z stenografią polską, możliwie
niemiecką, z praktyką w kance-
lariach adwokackich na zastęp-
stwo od 1 sierpnia potrzebna.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 40 904

Ekspedjentka
rzeźnicza potrzebna zaraz. Sie-
jak, mistrz rzeźniczy, Górna Wil-
da 95. zdw 40 914

Posługaczka
z gotowaniem od zaraz. Zwierzy-
niecka 9. I. zdw 40 977

Służąca
z gotowaniem. Wrocławska 38,
podwórko m. 32. zdw 40 978

Panie
inteligentne, wymowne znajdują
wysoki zarobek na artykuły dam-
skie. Wyszukanie bezpłatne. —
Zgłoszenia osobiste 7 i 8 lipca
przy Placu Działuńskich 3. Hi-
giena. zdw 40 949

Dzielne ekspedjentki
z branży kolonialnej przyjmują
Wielkopolski Skład Kawy. Po-
znań, plac Św. Krzyński. Zgłosze-
nia osobiste dnia 10. bm. od
godz. 15-18. Świadectwa po-
żądane. zdw 41 003

Potrzebne
zdolne krawcowe. Zamojski, No-
wa 7. zdw 41 030

Derektyrę
krawcowa pierwszorzędna przy-
mę. Górna Wilda 43, m. 12.
zdw 41 031

Dziewczyna
z gotowaniem do Janówca. Zgło-
szenia Zimna, Focha 96.
zdw 41 042

Dziewczyna
skromna, zaufana gotowaniem
potrzebna. Pocztowa 21, I., pra-
wo. zdw 41 023

Robotnik
potrzebny z kaucją 300 zł. Adres
wskazuje Kurjer Poznański
zdw 41 024

Młodsza
krawczyń do pomocy może się
zaraz zgłosić. Polna 9, mieszka-
nie 31. zdw 41 081/2

Fryzjerską
uczennicę, kurs przyjmie. Adres
Kurjer Poznański zdw 41 089

Dziewczyna
do posługi na cały dzień potrzebn-
e. Kilińskiego 12, parter, prawo
zdw 41 097

Dziewczyna
do lekkich prac w składzie po-
trzebne. Jankowska, Podgórną 10
zdw 41 103

Chłopiec
potrzebny. Fryzjer, Piotra Wa-
wryniańska 24. jw 1027

Panienska
młodsza do bufetu potrzebna.
Śniadalinia, Wielka 17, wejście
Garbary. rw 2078

Szukasz
zarobku? Idź na Łazarz — Mar-
celego Motego 2, mieszkanie 12
zdw 41 143

Wolki zbożowe i wszelkie szkodniki zbożowe

BIADA NAM RATUNKU!

tępi radykalnie świeca dezynfekcyjna „FUMIGATORE CIMEX”

Świeca ta tępi również radykalnie w prze-
ciagu 5 godzin, wszelkie insekty, pluskwy,
wszy, mole, karaluchy i mikroby choro-
botwórcze po wypadkach chorób

Zakłady Chemiczne - Dezynfekcyjne
„Salwator”, Katowice, Teatralna 10, tel. 2901

Do nabycia we wszystkich aptekach i dro-
geriach. Biuro dezynfekcyjne w Poznaniu:
Roman Kurczewski, Chelmońskiego 9,
tel. 71-14. Ponadto we wszystkich większych ośrodkach
biura dezynfekcyjne p. f. „Fumigatore Cimex”. Tw 1521

Humor zagraniczny



Pani domu: — Tak, jeśli między mną a mężem wy-
niknie kiedy jaka mała sprzeczka, natenczas wysyłamy
dzieci do ogrodu.
Przyjaciółka: — Aha! A mnie wciąż to zasta-
nawia, dlaczego twoje dzieci tyle czasu spędzają poza
domem...

Przedpłata

na lipiec 1931, za oba wydania razem wlicznie tygodniowego do-
datku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Po-
znaniu w eksped. zł 4,00, w agenciach w mieście zł 4,50, z odnośnieniem
do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01
kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00.
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p.
wyd